

Postawny mężczyzna wszedł na piętro z młotkiem w ręku...

Niezapłacone, to wytłuczone!

Gdy właściciel domu domagał się poprawek po montażu okien, szef firmy powybijał szyby na całym piętrze. Bo jeszcze nie zapłacone, więc są jego.



fot. A. Król

Pan Cezary jest rodowitym mieszkańcem niewielkiej wsi w gminie Zbuczyn. Nie zamierza szukać przyszłości gdzie indziej. Zdecydował się na remont domu po rodzicach, wybudowany w latach 90. XX w., i związać swoje życie z gospodarką, należącą do rodziny od pokoleń. Do remontu przystąpił etapami, na ile starczało pieniędzy.

Okna na parterze już są wymienione, przyszedł więc czas na piętro. Poważna inwestycja, bo chodziło o 11 okien. Pan Cezary nie chciał trafić na jakiegoś partacza, zdecydował się

na profesjonalną firmę, żeby mieć pewność, że robota będzie zrobiona dobrze i z możliwością gwarancji.

PEŁEN PROFESJONALIZM

— Wysłałem maile do wielu firm, żeby wybrać optymalną ofertę — mówi pan Cezary. — Wiadomo, że na gospodarce się nie przelewa. Znalazłem firmę, która za 11 okien zaofiarowała cenę 11 tys. zł, czyli o 1500 zł taniej niż u konkurencji. Cena obejmowała okna z montażem i obróbką oraz demontażem starych. Przyjechał ktoś z firmy i starannie wymierzył

każde okno. Pełen profesjonalizm, pomyślałem.

Właściciel domu był zadowolony z wymiany okien na parterze, pokazał je pracownikom, zastrzegając, że chce mieć tak samo dopasowane okna na piętrze. Wszystko szło bardzo szybko. Ekipie wystarczyły 3 dni na wymienienie 11 okien.

— Nie stałem przy nich i nie patrzyłem, jak robią. Nie mam na to czasu, bo przy gospodarstwie jest zajęcie. Kiedy jednak zobaczyłem efekty pracy, to się za głowę złapałem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Historia zabitego kota wstrząsnęła siedlczanami.

Lucuś był bardzo ufny

Kilka godzin po Sylwestrze niedaleko domku dla bezdomnych kotów na osiedlu Wyszyńskiego w Siedlcach znaleziono zabitego kota. Policja i prokuratura szukają sprawcy.

CZYTAJ NA STR. 7

Udusił żonę

W piątek, 8 stycznia, w Sokołowie Podlaskim doszło do zbrodni.

Jak informuje, asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej policji, ofiara zabójstwa to 34-latką narodowości ukraińskiej. Kobieta została uduszona w jednej z kamienic przy ul. Długiej. Sprawcą był jej 30-letni mąż, mieszkaniec Mokobód. Małżeństwo od jakiegoś czasu nie mieszkało razem i planowało rozwód. Zwłoki 34-latki znaleźli sąsiedzi, którzy potwierdzili, że w tej

rodzinie wcześniej dochodziło do kłótni. Kobieta osierociła 3-letnią córkę.

Mąż kobiety był przesłuchiwany przez policję jako świadek i wtedy przyznał się do uduszenia żony. W poniedziałek, 11 stycznia, Sąd Rejonowy w Sokołowie zdecydował o tymczasowym areszcie na 3 miesiące. Mężczyzna usłyszał zarzut przestępstwa z art. 148 par. 1 Kodeksu karnego, czyli zabójstwa, zagrożonego karą od lat 8 więzienia do dożywocia. (BS)

Uderzył w autobus



fot. A. Król

Na skrzyżowaniu ulicy Leśnej i Garwolińskiej w Siedlcach 10 stycznia około godz. 11 kierujący samochodem osobowym uderzył w tył autobusu MPK. Mimo dużych uszkodzeń samochodu osobowego żadna z jadących nim osób nie ucierpiała. Autobusem podróżowała jedna osoba, której również nic się nie stało. (ak)

1_rdf0b5c28a

Niezapłacone, to wytłuczone!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Prawie wszystkie okna były za krótkie o dobre 3 centymetry, nie opierały się na parapecie, tylko jakby wisiały w powietrzu. Od spodu wystawała szara listwa. Wyglądało to fatalnie. Taki montaż nie gwarantował odpowiedniej szczelności i trwałości zamocowania, a przecież to firma dokonała pomiarów. Zamawiałem okna pod wymiar.

Pan Cezary miał także wiele innych zastrzeżeń, choćby do jakości obróbki okien.

– Zaczęli te szpary zaciągać jakimś klejem, w końcu powiedzieli, że zasłonią je taśmą maskującą. To była totalna partanina, na którą się nie zgodziłem.

ZROBIŁO SIĘ GORĄCO

Następnego dnia zadzwonił do pracownika, który robił pomiary okien. Ten przyjechał z kolegą z firmy.

– Pokazałem, co jest źle zrobione i wymaga poprawek. Usłyszałem, że tak musi zostać, bo inaczej nie dało się zrobić. Powtórzyli, że na szczeliny mogą zamontować listwy maskujące. Odmówili wykonania poprawek i zadzwonili do firmy, prawdopodobnie do szefa.

A wtedy zrobiło się gorąco... Wkrótce pojawił się postawny mężczyzna.

– Chyba szef firmy wraz z innym pracownikiem. Biła od niego agresja. Wszedł na piętro, w rękę trzymał młotek budowlany, z czubkiem na końcu. Nie wdawał się w żadną roz-

mowę, nawet się nie przedstawił, tylko ostro zapytał, czy będę płacił, czy nie. Powiedziałem, że zapłacę, ale po poprawkach. To go rozsierdziło. W jednej chwili zaczął tłuc szyby w oknach. Biegał z pokoju do pokoju. Ocalały tylko małe okienka na półpiętrze i w łazience. Mnie sparaliżowało. Stałem przerażony, ale kiedy otrząsnąłem się z szoku, zadzwoniłem na policję.

Bardzo szybko przyjechało dwóch funkcjonariuszy, którzy wysłuchali wersji zdarzeń obu stron. Niezbyt się od siebie różniły.

– Usłyszałem od policjantów, że nie mogą nikogo ukarać i praktycznie nic zrobić. Dopóki nie zapłaciłem za okna, to są one własnością firmy. A że wydarzyło się to w domu, a nie w przestrzeni publicznej, sprawa nie podlega pod kodeks karny tylko pod kodeks cywilny. Mężczyzna, który wybił szyby, nawet nie wiem kto, bo się nie przedstawił, potwierdził funkcjonariuszom, że wybił szyby, bo są jego własnością, a ja odmówiłem zapłaty. Nadal nie wiem, kto mi szyby powybił, bo policja odmówiła podania mi jego danych, uzasadniając to RODO.

Na szczęście nie doszło do poważniejszych konsekwencji, choć wybijane szkło spadało na podwórko.

– Były tam moja mama i siostra z małym dzieckiem. To cud, że żaden odłamek na nikogo nie spadł, bo mógłby zabić człowieka. A ja tym bardziej się dziwię, że policja potraktowała sprawę tak lekko. Moim zdaniem, doszło do ewidentnego wtar-

gnięcia do domu i zakłócenia miru domowego, czy wręcz spowodowania zagrożenia zdrowia i życia.

POPROŚ, TO POPRAWIĘ

Policja wkrótce odjechała, a właściciel domu został z powybijanymi szybami. W notatce zapisano, że zostało wybitych 11 pakietów szybowych.

– Od człowieka, który to zrobił, dowiedziałem się, że będę go teraz musiał poprosić, żeby przyjechał i to poprawił – mówi pan Cezary. – A jeśli nie, to przez 1,5 roku będziemy się sądzić, a ja zostanę z wybitymi szybami, bo okna są jego własnością, więc ich ruszyć nie mogę. Nie mam nawet faktury na te szyby. To jakiś absurd.

Rzeczywiście, trudno to racjonalnie ogarnąć. Dobrze, że ktoś z firmy nie przyjechał na podwórko buldożerem i nie powyrywał futryn okiennych razem z murem. Mieszkańcom domu nie jest jednak do śmiechu. Pan Cezary razem z bratem i szwagierką musieli się wyprowadzić z piętra i zamieszkać razem z rodzicami na parterze. Poszedł do prawnika.

– Radca prawny długo się zastanawiał, czy podjąć się sprawy, bo jest tak nietypowa, że w swej długiej karierze o podobnej nie słyszał... Chyba że w kabaretowym skeczu o kliencie awanturującym się...

Policja potwierdza, że podejmowała interwencję.

– Pan, który zlecił wymianę okien, wyjaśnił, że przedstawiciel



fot. arch. czytelnika

firmy nie chciał dokonać zleconych poprawek i w złości wybił 11 szyb w oknach – mówi rzecznik prasowy KMP w Siedlcach, **Agnieszka Świerczewska**. – Potwierdził, że odmówił zapłaty za wykonaną usługę. Z kolei przedstawiciel firmy przyznał się do wybitcia 11 szyb, twierdząc, że towar należy do niego, bo nie otrzymał za okna nawet zaliczki. Strony zostały poinformowane, że same mogą dochodzić swoich roszczeń. Policja nie wszczęła postępowania, bo w tym

wypadku uszkodzenie mienia jest ścigane na wniosek pokrzywdzonego. Oznacza to, że gdyby ten pan złożył do policji formalnie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, to wówczas policja wszczęłaby w tej sprawie postępowanie przygotowawcze. Takie zawiadomienie jednak do policji nie wpłynęło. Obie strony poinformowano też, że poza postępowaniem karnym zawsze można także dochodzić swoich roszczeń na drodze cywilnej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2020

Tylko do 20 stycznia przyjmujemy zgłoszenia do naszego plebiscytu!

Miniony rok był trudny dla przedsiębiorców i samorządowców. Wszyscy jesteśmy pełni uznania dla tych, którzy mierzyli się i mierzą ze skutkami pandemii. Tegoroczny plebiscyt na Samorządowca Roku 2020 oraz Firmę roku 2020 jest hołdem dla tych wytrwałych i dzielnych ludzi.

Zachęcamy do zgłaszania kandydatur! Kogo powinniśmy nagrodzić i zaprezentować jako przykład dla innych? O tym zadecydują nasi Czytelnicy w głosowaniu.

TOP 10 SAMORZĄDOWIEC ROKU

Prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie, starostowie... Dla których rok 2020 był dobry? Kto

wyróżnił się skutecznością lub spektakularnym sukcesem? Czyje rządy można określić jako udane? Kandydatury mogą zgłaszać mieszkańcy i organizacje społeczne. Kto dostanie się do grona 10 najlepszych samorządowców?

TOP 10 FIRMA ROKU

Dla przedsiębiorców był to wyjątkowo trudny rok. Lockdown, straty, przerwy w pracy... Komu udało się pokonać kłopoty? Jak sobie radzono? Firmę może wyróżniać dynamiczny rozwój albo ugruntowana stabilność. Chcemy dostrzec zarówno młode przedsiębiorstwa, jak i istniejące od dekad firmy rodzinne, mikroprzedsiębiorstwa, małe firmy, duże spółki i przedsiębiorstwa. Jeśli uważasz, że Twoja firma zasługuje na to, by zna-

leźć się w TOP 10, zgłoś ją! Zgłoszenia mogą dokonywać przedsiębiorcy, pracownicy, a także stowarzyszenia i organizacje biznesowe. W ocenie kandydatur dziennikarzy wesprą prezes Wschodniej Izby Gospodarczej **Zenon Chodowiec** oraz prezes Siedleckiej Rady Biznesu **Marian Borkowski**. W tym roku przewidujemy więcej wyróżnień – w zależności od wielkości firmy.

Na zgłoszenia do obydwu kategorii czekamy **do 20 stycznia**. Można je przysłać na adres plebiscyt@24ts.pl, przez profil „Tygodnika” na FB lub pocztą na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Listę kandydatów z krótkim opisem przedstawimy **27 stycznia**. Potem rozpocznie się głosowanie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ OD CZWARTKU NOWA OFERTA 14-20.01.2021	
1⁷⁹ szt. MLEKO ŁACIATE 1L Cena promocyjna 1,79 zł / szt. przy zakupach innych produktów za min. 49,99 zł. Limit 12 szt. / gospodarstwo.	11⁹⁹ szt. KAWA NESCAFÉ CLASSIC 200 g Cena bez karty 11,99 zł / szt. Limit obrotowy na Kartę Klienta 2 szt.
2⁹⁹ kg BANAN Cena bez karty 4,99 zł / kg. Limit obrotowy na Kartę Klienta 3 kg.	9⁹⁹ kg BOCZEK WIEPRZOWY BEZ KOŚCI Cena bez karty 15,99 zł / kg. Limit obrotowy na Kartę Klienta 3 kg.
1⁹⁹ 100g SZYNKA SOLTYSÓWKA	3⁴⁹ szt. STOŁOWE ŚMIETANKOWE 200 g Cena za 1 szt. 4,49 zł

Od lat podaje adres budynku, którego nie ma, bo nie dostałby pracy i dokumentów.

Czy bezdomny może mieć samochód?

Pan Adam mówi, że jest bezdomny. Ma dach nad głową, bo wynajął mieszkanie, ale oficjalnie adresu zamieszkania nie podaje, bo nie zgadza się na to właściciel lokalu. Do korespondencji wskazuje więc dawne miejsce zamieszkania, ale... kamienicy przy Pułaskiego już dawno nie ma. Została wyburzona.

— Gdy nas wysiedlali, ja trafiłem do zakładu karnego — wspomina. — Kiedy wyszedłem, nie miałem gdzie mieszkać. Gdzie spałem? Różnie... Czasem u kogoś, czasem w samochodzie.

WZIAŁ SIĘ W GARŚĆ

Przyznaje, że był wtedy na życiowym zakręcie.

— Ale później się pozbierałem. Znalazłem pracę, zostałem kierowcą. Powoli wychodzę na prostą.

Ciągnął się za nim długi z poprzednich lat. Terminowo spłaca dług za czynsz z mieszkania przy Pułaskiego, rozłożony na raty. Dba, aby nie mieć zaległości. I od kilku lat nie ma dachu nad głową.

— Gdy zostałem kierowcą, brałem

jak najwięcej zleceń, żeby między jednym a drugim przespacerować się w szoferce samochodu. Czasem na 1 czy 2 dni wynajmowałem hotel.

Przyzwyczał się jednak, że musi kłamać co do adresu.

— Żeby dostać pracę, czy zdobyć prawo jazdy, musiałem podać adres zamieszkania. Kłamałem, bo co miałem zrobić? Powiedzieć, że mieszkam na ulicy? Kto by mnie zatrudnił? To był zamknięty krąg: nie miałem pieniędzy na wynajęcie mieszkania, nie miałem adresu, więc nikt mnie nie chciał przyjąć do pracy. A jak nie miałem pracy, to nie miałem pieniędzy na zapłatę za mieszkanie. Musiałem sobie jakoś radzić.

Nawet telefon komórkowy kupił,

podając adres kamienicy wyburzonej prawie 7 lat temu.

— I pilnuję, żeby z zapłaceniem rachunku nie spóźnić się nawet o kilka dni, aby mnie nikt pod tym adresem nie szukał.

Pan Adam w ostatnim czasie wynajął mieszkanie. Ma umowę, ale nie jest zameldowany. Nie wie, czy będzie tam mieszkał miesiąc, czy dwa. Dopóki ma pracę, jest dobrze, ale za miesiąc może być już w innym mieście.

MAM SIĘ OBSIKAĆ?

Niedawno kupił samochód osobowy. Chciał go zarejestrować. Poszedł do urzędu miasta.

— Powiedziałem, że jestem osobą bezdomną. Urzędnik otaksował mnie wzrokiem od stóp do głowy, a ja wyglądam normalnie: jestem umyty, w normalnych ciuchach... Zapytałem, czy muszę przyjść obsikany i brudny, żeby mi uwierzył.

W dokumentach samochodu nie wpisał adresu mieszkania, w którym obecnie przebywa, bo właściciel się na to nie zgadza.

— Ja mu się nie dziwię. Przecież

moje mandaty przychodziłyby na ten adres. Zresztą to mieszkanie jest na krótki czas. Gdyby każdy z wynajmujących rejestrował samochód na ten adres, to facet pewnie by już miał ze 20 samochodów. Ciekawe, jak by to później w urzędzie skarbowym wytłumaczył — mówi pan Adam.

Ale bez adresu nie mógł zarejestrować auta.

— Mówiłem, jaka jest sytuacja, ale urzędnicy się uparli, że mam wpisać adres. Chciałem nawet, żeby wystawiali mi decyzję odmowną. Odwołałbym się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i niech się oni martwią, co zrobić w takiej sytuacji. Ale dostałem tylko wezwanie do uzupełnienia braków, bez daty ich dostarczenia. Czyli bezdomny samochodu w Polsce zarejestrować nie da rady, może go tylko oddać Rydzikowi.

Nie mając wyboru, znowu wpisał dawny adres. Jednak urzędnicy dopatrzili się, że kamienicy już nie ma.

WYMIENI DOWÓD... CO MIESIĄC

Naczelnik wydziału spraw oby-

watelskich **Magdalena Baka** mówi, że osoba, która nie posiada adresu zameldowania, musi podpisać oświadczenie, że nie przebywa na stałe pod żadnym adresem.

— Za podanie fałszywych danych grozi odpowiedzialność karna. Zdarza się, że ludzie podają do korespondencji adres skrytki pocztowej. Musimy wiedzieć, gdzie dokumenty wysłać, jeśli ktoś nie chce ich odebrać osobiście — mówi naczelnik.

Dodaje też, że w przypadku zmiany adresu na każdym z nas ciąży obowiązek poinformowania o tym urzędu i... wymiany dowodu rejestracyjnego. Zmianie ulega bowiem stan faktyczny wskazany w dowodzie. Tak nakazuje ustawa.

A jeśli ktoś zmienia adres co miesiąc lub dwa, też ma taki obowiązek?

— Zgodnie z ustawą tak właśnie jest — mówi Magdalena Baka.

Pan Adam przypomina, że zmiana dowodu kosztuje 200 złotych.

— Dla osoby, która dochód ma niewielki, to są dość spore kwoty.

JUSTYNA JANUSZ

Prezydent Andrzej Sitnik obiecywał, że jeśli nie zdobędzie pieniędzy na remont parku, to kostkę w alejkach ułoży własnymi rękami.

Wygląda na to, że nie będzie musiał...

Siedlce dostaną 8,5 mln zł dotacji na rewitalizację Parku Miejskiego „Aleksandria”. Prawie 4,5 miliona będą musiały wyłożyć z własnego budżetu. Wszystkie prace muszą się zakończyć w 2023 roku.

Dobre informacje ogłosili najpierw poseł **Krzysztof Tchórzewski**, radny wojewódzki i były prezydent Siedlec **Wojciech Kudelski** oraz wiceprzewodniczący siedleckiej rady miasta **Maciej Nowak**. Na konferencji prasowej w tej sprawie zabrakło... prezydenta **Andrzeja Sitnika**.

— Nie chcieliśmy wychodzić przed szereg — tłumaczył to poseł Krzysz-

tof Tchórzewski. — Wiemy jednak, że 22 grudnia władze miasta zostały poinformowane o przyznaniu dotacji. Do tej pory nikt o tym nie mówił, a uważamy, że jest to sprawa publiczna, ważna dla siedlczan, więc należy ich o tym poinformować.

Zapytaliśmy posła, czy przyznanie dotacji jest wynikiem jego osobistych zabiegów.

— W tej sprawie staramy się

współpracować dla dobra miasta — odpowiedział poseł lakonicznie.

Kilka dni po konferencji odbyła się sesja rady miasta, na której dokonano zmian budżetowych, pozwalających na przyjęcie dotacji.

Prezydent Andrzej Sitnik zdradził, że 1 grudnia został zapytany przez ministerstwo kultury, czy miasto będzie chciało przyjąć dotację, o którą ubiega się od 3 lat (jeszcze od kadencji poprzedniego prezydenta Wojciecha Kudelskiego). Po potwierdzeniu przysłano listę dokumentów, które trzeba dostarczyć. Czas był krótki, ale ze wszystkim udało się zdążyć.

— Szkoda, że mam maseczkę, bo byłoby widać, jak się szeroko uśmiecham na myśl o rewitalizacji parku — mówi prezydent.

Odnova parku była jednym z głównych punktów jego programu wyborczego. Zapewniał nawet, że jeśli nie uda się zdobyć pieniędzy, to własnymi rękami będzie tam kostkę brukową układał. Wygląda na to, że nie będzie musiał...

Od 2 lat prace w parku są konsekwentnie wykonywane za fundusze z budżetu obywatelskiego. W tym roku, mimo dotacji, będzie tak samo. Środki z budżetu miasta będą traktowane jako wkład własny tej inwestycji.

ALE SIĘ ZMIENI!

Co będzie zrobione do 2023 roku?

Przed wszystkim dokończenie ogrodzenia, budowa wszystkich alejek w parku, budowa ogródka jordanowskiego (placu zabaw). W parku powstanie również altana ogrodowa z oświetleniem i nagłośnieniem, którą będzie można wykorzystywać przy organizacji koncertów i innych wydarzeń artystycznych. Powstaną również trzy fontanny, mostek historyczny i ławki, łącznie z ławeczką księżnej Ogińskiej, która stworzyła park. Cały teren zostanie objęty monitoringiem.

A co z kawiarnią, która miała powstać w parku? Jej budowa nie mogła być przedmiotem tego projektu, jako miejsce prowadzenia działalności gospodarczej.

JUSTYNA JANUSZ

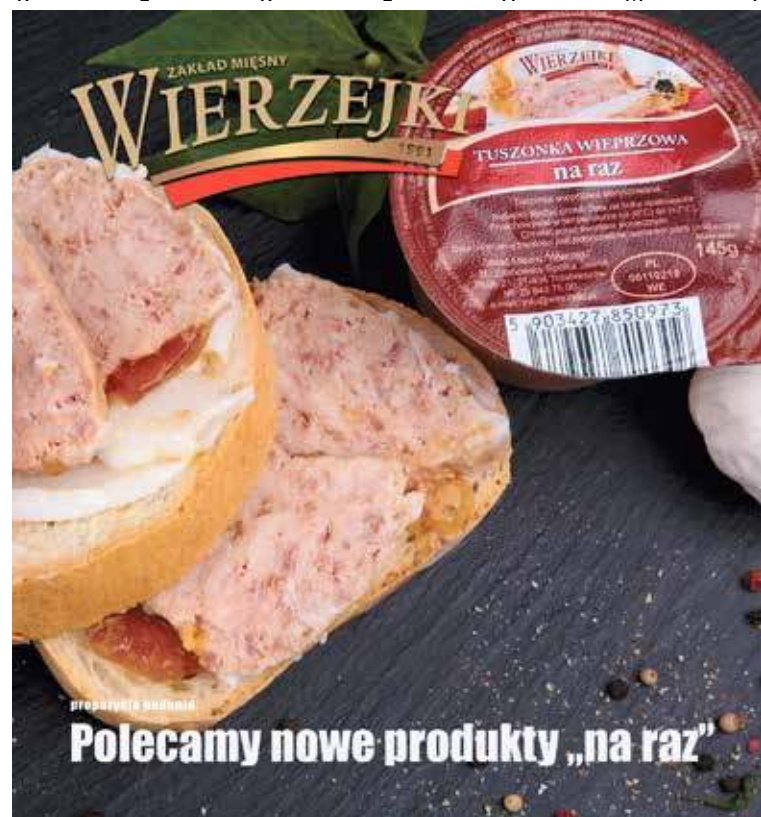


foto. A. Król

Park w Siedlcach został założony w pierwszej połowie XVIII wieku. Gdy właścicielką miasta została księżna Aleksandra Ogińska, niemal zupełnie zmieniła wygląd parku. Wiele prac wykonano przed wizytą w Siedlcach króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Powstały wtedy w parku wyspy otoczone kanałami, po których można było pływać łodziami. W tamtym czasie w parku pojawiły się również: altana, oranżeria, stajenka, sztuczne grotty, domek rybacki i teatr letni.

Potem park stał się własnością miasta. W XIX w. był dzierżawiony osobom prywatnym. Największych zniszczeń dokonano tu w czasie II wojny światowej, kiedy Niemcy zrujnowali większość obiektów powstałych za czasów księżnej.



Historia zabitego kota wstrząsnęła siedlczanami.

Lucuś był bardzo ufny

Kilka godzin po Sylwestrze niedaleko domku dla bezdomnych kotów na osiedlu Wyszyńskiego w Siedlcach znaleziono zabitego kota. Policja i prokuratura szukają sprawcy.

Pani Iza od lat jest społeczną opiekunką kotów na osiedlu Wyszyńskiego. Kilka lat temu postawiono tam domek dla bezdomnych zwierząt. Opiekunki codziennie karmią koty. Lucusia znalazła ze zmasakrowaną głową. Początkowo wydawało się, że mógł zginąć od petardy. Jedna z mieszkanek mówiła bowiem, że tej nocy widziała, jak w stronę kotów rzucano petardy. A inni mieszkańcy dodawali, że grupa młodych ludzi wrzucała petardy do klatki schodowej w bloku.

CO SIĘ STAŁO Z LUCUSIEM?

— Prawdopodobnie sprawca znęcał się nad zwierzęciem, zadając mu ciosy w głowę nieustalonym narzędziem — mówi Prokurator Rejonowa w Siedlcach **Katarzyna Wąsak**. — Biegły stwierdził, iż mało prawdopodobne jest, by kot zginął w wypadku komunikacyjnym, potrącony przez samochód.

Lista obrażeń kota jest długa i dra-

styczna. Napiszemy tylko, że zwierzę miało liczne krwiaki i wybroczyny, wypadnięte oko i liczne złamania kości czaszki.

— Zabezpieczono monitoring z okolic miejsca zdarzenia, trwa ustalanie sprawcy — dodaje prokurator.

Tej samej nocy prawdopodobnie doszło również do obłania paliwem innego kota.

— Gdy przyszedłem rano, drugi kot był obłany paliwem — mówi opiekunka. — Miałam ze sobą ciepłą wodę, którą wlewam do misek. Razem z panem, który zainteresował się sytuacją, umyliśmy tego kota. Później został on adoptowany, a kobieta, która wzięła go do domu, jeszcze kilka dni później mówiła, że ciągle czuć nieprzyjemny zapach.

Pani Iza i inne opiekunki bardzo przeżyły śmierć Lucusia.

— To był chyba najbardziej ufny kot ze wszystkich, które są tutaj. Podchodził do człowieka i być może to go właśnie zgubiło.

WYPIER...Ć

Nie na wszystkich ten dramat zrobił wrażenie. Gdy pani Iza płakała nad ciałem kota, przypadkowy przechodzień kopnął jego zwłoki.

— Już wiele razy słyszałam, że mam zabierać te koty i wypie...ć. Nigdy nie przychodziłam karmić zwierząt po zmroku, bo się bałam. Nie jeden raz w miskach była jakaś dziwna substancja o zapachu paliwa.

Na siedleckich osiedlach znajduje się ok. 40 domków dla kotów. Stały, by zwierzęta nie chroniły się zimą do piwnic. To kompromis między miłośnikami zwierząt i przeciwnikami ich obecności w pobliżu. Ci drudzy nie doceniają jednak roli, jaką pełnią bezdomne koty chociażby w likwacji szczurów i myszy.

KOCIE MATKI

Bezdomnymi kotami opiekują się społeczni opiekunowie. Dostają od miasta karmę i dokarmiają koty.

— Robią to z potrzeby serca i dla dobra nas wszystkich, ale niejednokrotnie spotykają się z pogardliwym traktowaniem — mówi **Marlena Kosowska** z Urzędu Miasta w Siedlcach. — Są nazywane kocimi mat-



Czy ten domek trzeba zlikwidować dla bezpieczeństwa kotów?

kami, kociarami. Z kilku siedleckich osiedli mamy informacje, że kradzione są miseczki i karma. Z jednego z domków zniknęło już 20 misek. Apelujemy: jeśli ktoś nie chce pomagać bezdomnym zwierzętom, to niech chociaż nie przeszkadza.

Urszula Knapp z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Węgrowie mówi, że od znęcania się nad zwierzętami mogą odstraszyć tylko wysokie kary, wymierzone przez sąd.

— Żeby w końcu zrozumiano, że kot to nie „tylko kot” i można na niego

machnąć ręką. To żywa istota, odczuwająca ból.

Po nagłośnieniu sprawy udało się przekazać do adopcji wszystkie koty z domku na osiedlu Wyszyńskiego.

— Dzwoniło do mnie dużo ludzi, zainteresowanych przysięgnięciem zwierząt — mówi pani Iza. Spotkała się również z nieprzychylnymi reakcjami.

— Grozili też, że ten domek w końcu spalą. Zwróciłam się więc o zabranie go w inne miejsce.

Tekst i zdjęcie: **JUSTYNA JANUSZ**

Ma 83 lata. Musi nosić na drugie piętro wiadra z węglem...

Bo takie są procedury

Pani Stanisława ma 83 lata. Od 46 lat, mieszka na poddaszu w kamienicy w centrum Siedlec. Codziennie nosi na drugie piętro wiaderka z węglem. Odpoczywa na półpiętrze, bo astma, cukrzyca i inne choroby dają się jej we znaki. Jest jedyną osobą w kamienicy, która nie ma instalacji gazowej. Gdyby ją miała, mogłaby mieszkanie ogrzewać gazem. Ma nawet na to pieniądze, ale musi znaleźć wszystkich spadkobierców właścicieli mieszkań w tej kamienicy. Takie są procedury...

W kamienicy znajduje się kilkanaście mieszkań. Wszyscy lokatorzy pozakładali już instalację gazową. Ale pani Stanisława nie miała wtedy na to pieniędzy. Przez lata zbierała grosz do grosza. Na początku ubiegłego roku, gdy uzbierała kilkanaście tysięcy złotych, znalazła firmę do wykonania instalacji.

W Urzędzie Miasta w Siedlcach złożyła wymagane dokumenty. Musiała też mieć zgody wszystkich właścicieli kamienicy, żeby gaz założyć.

— Myślałam, że tych, którzy tu mieszkają i od nich wzięłam zgody. Wszyscy mi podpisali. Zresztą, rura gazowa jest na budynku, wszyscy gaz mają, to czemu mieliby się nie zgodzić? — mówi pani Stanisława.

JESZCZE NIE WSZYSTCY

Jednak urzędnicy miejscy wydali decyzję odmowną. Powodem był brak oświadczeń od wszystkich właścicieli lub ich spadkobierców.

— Wypisali mi nazwiska brakujących osób, ale jak tu

mieszkać 46 lat, to nigdy ich nie widziałam — mówi pani Stanisława.

Odwołała się do wojewody, który w całości uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał ją do ponownego rozstrzygnięcia przez siedleckich urzędników.

— Miałam nadzieję, że tej zimy już nie będę nosić węgla, tylko jak wszyscy w kamienicy ogrzeję mieszkanie gazem. Naprawdę nie mam siły nosić węgla, a muszę robić to codziennie. Jeszcze w zeszłym roku było lepiej. Teraz na każdym półpiętrze stoję i odpoczywam.

TO JESZCZE BADANIA

Poszukiwanie spadkobierców, czyli następców prawnych nieruchomości, wojewoda nakazał urzędnikom, a nie pani Stanisławie. Ale wytknął też, że przy projekcie budowlanym nie ma „wyników badań geologiczno-inżynierskich oraz geotechnicznych posadowienia obiektu”.

Naczelnik miejskiego wydziału budownictwa **Bożena Kowal** tłumaczy odmowną decyzję tym, że urzędnicy liczyli, że pani Stanisława szybciej znajdzie spadkobierców dawnych właścicieli niż oni sami.

— Czasami łatwiej jest tym, którzy mieszkają na mie-

scu. Wojewoda rzeczywiście nakazał nam poszukiwanie spadkobierców, ale ta procedura trwa długo. Mamy sprawy, w których trwa już to 3 lata.

To nie jest proste, nie wystarczy ogłoszenie na kilka tygodni. Te sprawy musimy załatwiać przez sąd.



fol. JJ

W kamienicy tylko pani Stanisława opala swoje mieszkanie węglem.

Tymczasem pani Stanisława mówi, że odnalazła już spadkobierców.

— Mam bardzo dobrą sąsiadkę, która mi ich znalazła. Sama nie wiedziałabym, gdzie szukać. Jedna pani przyjechała specjalnie z Warszawy, żeby mi ten dokument podpisać, a z Mińska Mazowieckiego dojechało małżeństwo spadkobierców.

Urzędnicy tłumaczą, że nie żądali badań geologicznych, bo to sporo kosztuje.

— Za badania płaci inwestor — mówi pani naczelnik. — Uznałam, że w tym przypadku są one zbędne, skoro rura gazowa znajduje się już w budynku, a pozostałe mieszkania mają przyłącza gazowe. Ponadto prace nie będą prowadzone w gruncie, tylko w budynku. Skoro wojewoda nakazał nam żądanie od inwestorki tych badań, to niestety będziemy musieli to zrobić. Prawo jest prawem

Pani Stanisława zamierza ponownie złożyć dokumenty. Czy jest szansa na to, że nie będzie już musiała nosić wiader z węglem? Przekonamy się za pewne w najbliższym czasie.

JUSTYNA JANUSZ

Niespodziewane odwołanie prezesa siedleckiego PEC.

Poszło o wymagania finansowe?

W piątek, 8 stycznia, Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach niespodziewanie odwołała **Robert Grzywacz** z funkcji prezesa zarządu. Oficjalnym powodem miały być wygórowane wymagania finansowe prezesa. Czy jest tu jakieś drugie dno?

Robert Grzywacz przez wiele lat był dyrektorem technicznym siedleckiego PEC. Gdy po przegranych wyborach prezydenckich ówczesny prezes **Karol Tchórzewski** odszedł z przedsiębiorstwa, rada nadzorcza ogłosiła konkurs. Wygrał go Robert Grzywacz i od połowy stycznia 2019 roku zarządzał miejską spółką.

Wydawało się, że współpraca między prezesem a władzami miasta układa się prawidłowo. Prezes przygotowywał firmę do wielomilionowych inwestycji, które musiał zrobić, żeby firma spełniała wszystkie normy energetyczne.

W piątek, 8 stycznia, niespodziewanie gruchnęła wiadomość o jego odwołaniu.

— Jako powód odwołania rada nadzorcza wskazała zbyt wysokie wymagania finansowe prezesa — mówi rzecznik prasowa Urzędu Miasta, **Aneta Krajewska**. — Rada uznała, że są one wygórowane, a spółki nie stać na nie.

Z oświadczenia majątkowego prezesa dowiadujemy się, że w 2019 roku zarobił on nieco ponad 160 tys. zł (czyli zarabiał niespełna 14 tys. zł



fol. Aga Król

Robert Grzywacz

brutto miesięcznie). Gdy obejmował stanowisko, podobnie jak inni nowi prezesi miejskich spółek (MPK, ZUO, ARMS) otrzymał najniższą możliwą pensję na takim stanowisku.

Z prezesem Grzywaczem do tej pory nie udało nam się skontaktować. W wypowiedzi dla portalu podlasie24.pl powiedział, że jest zaskoczony swoim odwołaniem, bo właśnie teraz spółkę czekają nowe wyzwania, a zmiana prezesa może je opóźnić. W poniedziałek rada nadzorcza zdecydowała, że obowiązki prezesa obejmie jej członkini **Marzena Komar** (w 2018 roku kandydatka na urząd wójta gminy Suchożebry).

— Później odbędzie się konkurs — dodaje rzeczniczka. (jj)



fol. AK

Szpilki Zaczyńskiej Teraz Trump, potem... PiS?

Ameryka w szoku... I PiS chyba też... Nie dość, że Trump przegrał wybory, to jeszcze Twitter zablokował mu konto, a zwycięzcy demokracji chcą go oskarżyć o podżeganie do powstania i rozliczyć przed sądem. Pisowcy na razie siedzą cicho, niczego nie komentują i tylko patrzą... Czy dla nich to coś oznacza? Bo dla świata wiele.

Wydaje się, że świat odetchnął z ulgą: o jednego oszołoma mniej. Wydarzenia w USA dają nadzieję na powrót do wartości, które wypracowywano przez dekady, a które niszczyli populiści, odwołujący się do frustratów. Dla PiS to zły znak, ale... oby proroczy!

Świat przecierał oczy ze zdumienia, gdy prezydent Trump kłamał przed kamerami, nie zająknąwszy się, że „ukradli mu wybory”, a współpracownikowi kazał „szukać głosów”. Oburzające! – mówiono w świecie. Hmm... szkoda, że świat po prostu nie widział, jak wyglądają rządy pisowskie. Na przykład przegrane głosowania w parlamencie. Nie po myśli PiS? Głosowanie zarządza się jeszcze raz, aż wynik będzie „po naszymu”. A kłamstwa? Powtarzane raz za razem, bez mrugnienia okiem, stają się obowiązującą „prawdą”.

Wszystko wskazuje na to, że w USA dojdzie do rozliczeń. Prezydent będzie odpowiadał za wypowiedane słowa i za niegodne zachowanie. To byłby zły znak dla „przywódców” jego pokroju, ale dobry dla ludzi wychowanych w duchu demokracji i poszanowania prawa.

Przemówienie amerykańskiego prezydenta elekta Joe Bidena cytowano w Polsce przez wiele dni. Mówił on o praworządności, konstytucji i fundamentach demokracji, czyli wolnych sądach i instytucjach stojących na straży prawa i państwa. Powtarzano: on mówi też do Polaków! Przestrzega, co stanie się w naszym kraju, jeśli będą nim rządzić ludzie pokroju Trumpa. Dlatego też radość w Polsce z upadku groteskowego prezydenta wielkiego mocarstwa była tak wielka. W myśl zasady: teraz Trump, potem „Adrian” (zwany też DługoPiSem) i reszta PiS.

Sytuacja Polski i USA różni się jednak pewnym niuansiem. Na Kapitol w obronie groteskowego Trumpa przypuścili szturm barbarzyńcy. Bo takich miał zwolenników. W Polsce przeciwko PiS stają ludzie innego pokroju. Nie będą w baranich łbach szturmować gmachu parlamentu. Protestują, mając na ustach hasła o wolności, konstytucji, godności człowieka.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Wolność słowa po niemiecku

Dawno, dawno temu w odległej republice w Pałacyku Sobańskich przypadkiem spotkali się Paweł Graś (rzecznik rządu Tuska) i Jan Kulczyk (najbogatszy Polak). Mimochodem zgadło się o mediach. Że niewdzięczne, bo krytykują najlepszy rząd, jaki Polska miała od czasów Kazimierza Wielkiego. Zwłaszcza z „Faktem” kłopot... Ale czy Merkelowa czegoś tam nie może? No bo przecież Niemcy, Boże broń, nie wtrącają się do wolnej prasy. Niemiecka gazeta, która atakuje najlepszy z polskich rządów, co nawet nad Sprewą widać, to jednak przesada. No ale szczęśliwym trafem biznesmen Kulczyk jest bywały w świecie, i raz czy dwa przelotnie widział panią Springerową, właścicielkę koncernu, który zadaje sobie trud, by krzewić europejską cywilizację nad Wisłą, więc może da się coś załatwić. Nikt niczego oczywiście nie obiecuje, ale kolację zjeść można. Niezobowiązująco i przy okazji. Gazeta jest od tego, by atakować władzę, bo inaczej by się władzy w głowie poprzewracało. Przecież są granice.

W sumie nic się nie zdarzyło. Ot, taka sobie przyjacielska pogawędka, z której absolutnie nic nie wynika. A treść jej znamy, bo najzupełniej przypadkiem się nagrała. A że jakiś czas później w „Fakcie” w miejsce jednego redaktora naczelnego pojawi się nowy, to jedynie przygodna zbieżność, z której nie należy wyciągać żadnych wniosków. Przechodził nowy naczelny, wpadł na chwilę i trochę się zasiedział. Z tragarzami. Tak się załatwia rzeczy elegancko, na poziomie i z klasą. Nie trzeba kupować browaru, żeby napić się piwa. By zmienić szefostwo gazety, nie trzeba kupować niemieckiego koncernu. Można powiedzieć, że skończyło się po niemiecku, a więc bardzo dobrze.

No dobra, koniec żartów... Kiedy niemieckie media biorą się do pouczania polskich w sprawie wolności słowa, to śmiech mnie bierze. Czyli jednak nie koniec żartów.

Kto kilka lat temu milczał o rozbojach i gwałtach w sylwestrową noc w Kolonii? Kto pomija w artykułach niewygodne tematy? Na przykład w newsie „Deutsche Welle” o zatrzymaniu podejrzanych o kradzież wszech czasów w Dreźnie. „Znajdź w tekście informację, że chodzi o jeden z najpotężniejszych arabskich klanów przestępczych...” – pytał ironicznie na Twitterze Cezary Gmyz, obecnie korespondent telewizyjny w Berlinie, trochę z nami związany, bo zdaje się ma żonę z Siedlec.

Czy to nie Niemcy wpadli w histerię, gdy Brytyjczycy zostali właścicielami „Berliner Zeitung”? I dlaczego nowi właściciele musieli się wycofać, skoro niemieckie prawo w zasadzie nie zakazuje obcym koncernom posiadania mediów w Niemczech? Skoro nawet niemiecka edycja „Financial Times” musiała się rychło zwijać, to co powiedzieliby rodacy Goethego, gdyby to Polacy wydawali np. połowę niemieckich gazet? Czy byłoby to dla Niemców zrozumiałe? Przecież nawet polskiego hymnu naszym zwycięskim sportowcom nie lubią grać... I ogóle najchętniej by nas wykluczyli.

O Orlenie i mediach może innym razem – temat rzeka, a uczucia mam mieszane.

DARIUSZ KUZIAK



Siedlce

Kolejne trzęsienia ziemi

W 2020 roku siedlczanie mogli się poczuć trochę jak na filmach Hitchcocka – najpierw trzęsienie ziemi, a potem napięcie rośnie.

Na przełomie stycznia i lutego Siedlczanie wstrząsnęła sprawa **Agaty K.** Okazało się, że siedlczanka, która od prawie roku z dużym powodzeniem zbierała pieniądze na leczenie nowotworu... nigdy nie była chora. Jak kamfora ulotniło się zebrane przez nią prawie 400 tysięcy zł. Kobieta trafiła do aresztu, który opuściła dopiero w listopadzie. – Ale wyzdrowiała od razu – komentowali niektórzy.

Trzęsienie ziemi przeszła też siedlecka Pogoń, gdzie pojawił się inwe-

stor, gotów wyłożyć kilka milionów złotych. Przyleciał ze słonecznych Hawajów, w Pogoni zmieniono cały zarząd, roztaczano przed kibicami świetlane perspektywy, ale na razie oprócz medialnego szumu dużych efektów nie widać. Pogoń gra tak, jak grała (czyli szatu nie ma).

A w międzyczasie... prawdziwy sprawdzian przeszły dwa siedleckie szpitale i władze miasta. Gdy rozkręcała się pandemia, wojewoda wyznaczył Szpital Miejski na ten covidowy. Nagle z dwóch szpitali w mieście zrobił się jeden, bo tylko w wojewódzkim przyjmowano pacjentów na „normalne” leczenie (choć to określenie przesadne; co kilka

dni wyłączano z pracy kolejne oddziały, bo personel był zakażony).

A w polityce? Tu wstrząsy tektoniczne są codziennością... Rada Miasta cały rok przepychała się z prezydentem **Andrzejem Sitnikiem**, a on nie pozostawał dłużny. Na nich zawsze można liczyć! Kolejne pogłoski o planowanym referendum w sprawie odwołania prezydenta Andrzeja Sitnika okazały się... pogłoskami właśnie. Przeciwnicy wyliczyli jednak, że jeszcze za wcześniej, bo mogą nie wygrać. A prezydent? Cały czas prowokował: „Róbcie to referendum! Czego się boicie?!” Może się w 2021 roku doprosi?

JUSTYNA JANUSZ

Powiat siedlecki

Premier, wilki i wójt

Nie uchodzi pominąć faktu, że w minionym roku premier **Mateusz Morawiecki** aż dwa razy odwiedził powiat siedlecki. Za pierwszym razem gościł w Zbuczynie, techcąc rolników słowami: „Dziś rolnictwo pięknie się rozwija”. Dodał, że kiedy wstępowaliśmy do UE, rolnicy mieli różne obawy, ale „Dzisiaj nie muszą się już bać”. Tyle że już jesienią, po ogłoszeniu „Piątki

dla zwierząt”, przez stolicę przeszły wielotysięczne manifestacje owych zadowolonych rolników.

Kolejnym razem premier odwiedził Pałac w Korczewie, gdzie wręczał samorządowcom promesy na dotacje na inwestycje. Wszyscy otrzymali duże czeki poza prezydentem Siedlec (tłumaczono, że przez niedopatrzenie). Pieniądze dostały wtedy wszyst-

kie samorządy, w przeciwieństwie do ostatniego wsparcia rządu, które trafiło tylko do wybranych...

Niestety, cierpiała także przyroda. W gminie Korczew za sprawą trucieli, który uśmiercił tysiące dzikich ptaków, w tym orła bielika. Z podobnym barbarzyństwem mieliśmy też do czynienia w Purzecu, gdzie pseudo-myśliwy zastrzelił kilka danieli, hodowanych na przydomowym wybiegu. Ale za to wilki miały się dobrze. Nasi Czytelnicy informowali, że widzieli te zwierzęta, idące z rezerwatu Stawy Siedleckie w kierunku wsi Białki.

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** tłumaczył, że worki z napisem „Gmina Siedlce”, znalezione w jednej ze zwirowni (wypełnione odpadami zielonymi) nie zostały tam wywiezione przez gminę. A nieco wcześniej opowiadał na naszych łamach, jak sam ruszył po zmroku za ciężarówkami, które wywoziły nielegalnie odpady w inne miejsce. Szef samorządu przyznał jednak, że kiedy z kolei kierowcy ciężarówek ruszyli za nim, nieco się wystraszył i wycofał się na z góry upatrzone pozycje, czyli do pobliskiej strażnicy OSP...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Podróżujący (przed wyborami prezydenckimi) fot. AK
premier Mateusz Morawiecki, Korczewa też nie ominął.

Powiat garwoliński

Rok dobry, ale nie dla każdego

W minionym roku w powiecie garwolińskim aż roiło się od wizyt różnych polityków z prezydentem **Andrzejem Dudą** na czele. W tym czasie huśtawkę nastrojów przeżywał poseł **Grzegorz Woźniak**. Zawieszony w prawach członka PiS za przyjęcie imieninowe w czasach pandemii i konieczności ograniczenia kontaktów, znalazł się na bocznym torze. Jego wpływy w powiecie zaczęły maleć już wcześniej, czego efektem było odwołanie z funkcji wicestarysty **Iwony Kurowskiej**, która jest utożsamiana z jego grupą polityczną. Dużo do myślenia dawała też nieobecność parlamentarzysty podczas oficjalnych obchodów rocznicy Bitwy Warszawskiej w Garwolinie.

Druga część roku była dla Grzegorza Woźniaka już znacznie lepsza.

Powrócił do łask w swojej partii, a Iwona Kurowska została dyrektorem Biura Administracji i Inwestycji Centrali KRUS. Zastąpiła na tym stanowisku **Kazimierza Sionka** – wiceprzewodniczącego rady powiatu garwolińskiego.

Zadowolony z minionych dwunastu miesięcy może być też były starosta **Marek Chciałowski**, który został dyrektorem Rejonu Drogowego Garwolin Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Z zastępcy kierownika USC na stanowisko sekretarza miasta i gminy Pilawa awansowała **Monika Śniegucka**.

Rok 2020 okazał się natomiast fatalny dla **Grażyny Sałasińskiej**, która została odwołana ze stanowiska dyrektora Zespołu Szkół nr 1 im. „Szarych Szeregów” w Łaskarzewie.



Grzegorz Woźniak:
Raz pod wozem, raz na wozie...

Stanowisko zastępcy wójta gminy Sobolew utraciła **Monika Garnek-Owczarczyk**.

MIROSŁAW BUCZEK

przegląd wydarzeń 2020

Powiat łosicki

Wielki powrót, bomby i byki, czyli... było wystrzałowo

Ubiegły rok w samorządzie powiatowym to walka PiS-u... z PiS-em. Skutek? W ciągu kilku miesięcy trzykrotnie odwołano zarząd powiatu i starostę.

Ostra jazda zaczęła się po wakacjach. PiS doprowadził do odwołania zarządu ze starostą **Katarzyną Klimiuk** (PiS) na czele. Wybrano nowy zarząd, starostą została **Barbara**

Dla tych, którzy nie lubią polityki, ubiegły rok to przede wszystkim kłopoty covidowe. Mieszkańcy mieli trudności z przestrzeganiem reżimu sanitarnego. I jesienią wirus zaatakował z impetem. Miało to związek z hucznymi obchodami jubileuszu zespołu ludowego, zorganizowanymi w Kobylanach (gm. Stara Kornica).



W pobliżu łosickiego Urzędu Miasta i Gminy dokonano odkrycia...

Michoń (PiS). A po kilku tygodniach zrezygnowała. Zastąpił ją **Janusz Kobyliński** (PiS). Wielki powrót długoletniego burmistrza Łosic, pokonanego w wyborach przez dobrego kolegę, był dla wielu szokiem! W kolejnym zarządzie wicestarostą został **Michał Michaluk** (PSL). Można sądzić, że dogadanie się PiS-u z PSL-em zakończyło wojny polityczne. Ale... podobno na linii burmistrz **Mariusz Kuciewicz** – **Janusz Kobyliński** coś zgrzyta. Jednak w sprawach służbowych burmistrz Łosic i starosta starają się dojść do porozumienia.

W imprezie brała udział osoba zakazana...

Podobnie jak w odbywającym się niedługo potem w Kisielewie (gm. Platerów) pożegnaniu strażaka, odchodzącego na emeryturę.

A gdy zapanował względny spokój, w listopadzie, podczas budowy parkingu przy łosickim Urzędzie Miasta, znaleziono 11 granatów, zaś w grudniu powiat zasłynął z ucieczki 10 rozwścieczonych byków. Ostatni uciekinier wrócił do obory w Nowej Kornicy dopiero w sylwestra.

MILENA CELIŃSKA

Powiat węgrowski

W cieniu pani senator

Czy się to komu podoba, czy nie, od kilku lat najważniejszą osobą w powiecie jest **Maria Koc**. Choć dziś jest zwykłym senatorem (podobnie jak **Jarosław Kaczyński**, który do niedawna był zwykłym posłem), zdobyte w poprzedniej kadencji parlamentu (wicemarszałek Senatu) polityczne wpływy nie tylko utrzymuje, ale stara się je poszerzać.



Maria Koc zawsze ma cukierki dla GRZECZNYCH dzieci?

zawsze ma cukierki dla grzecznych dzieci. Włodarzom gmin jak mantrę powtarzała, że tylko współpraca z rządem może przynieść korzyści im samym i lokalnym społecznościom. A kto jest łącznikiem z władzą centralną? Za czym pośrednictwem współpracować? Odpowiedź narzuca się sama.

Nie zawsze było sielsko i anielsko. Pro-

testujący po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji (w Węgrowie odbyły się dwa protesty) pojawili się również przed domem pani senator. Jakby tego było mało, rolnicy wkurzeni na tzw. Piątkę dla zwierząt, wśród wizerunków na przydrożnej instalacji, opatrzonej napisem „Tu mieszka zdrajca polskiej wsi!” umieścili m.in. zdjęcie Marii Koc. Ale w polityce nie można się zrażać niepowodzeniami, a tym bardziej okazywać słabości. Bo – jak śpiewa Przemysław Gintrowski w piosence „Machiaveli” – „Lud ku silniejszemu zazwyczaj się skłania/l od koszul częściej zmienia przekonania”.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



collage M. Andrzejewski, MS

Powiat sokołowski

Wszystko przez nietutejszych

W powiecie sokołowskim rok 2020 to nie tylko koronawirus, ale i zakażeniowe dziewictwo, jakie ów teren zachowywał do połowy kwietnia. Fakt ten zaintrygował **Joannę Scheuring-Wielgus**, posłankę Lewicy. Jak napisała na facebooku, dostała cynk od mieszkańców, że to dziewictwo jest efektem tego, iż z Sokołowa pochodzi wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**. A parlamentarzystka im uwierzyła. Może dlatego, że nie jest tutejsza?

Sprawę wyjaśnił sam wiceminister w czerwcowym wywiadzie dla „Tygodnika”. Na terenie powiatu nie zanotowano wielu zakażeń, bo „zaowocowały prewencja i rozsądne zachowanie się mieszkańców”. Od razu

widać, że miejscowy.

Teraz sierpień. Miejsce: sala weselna przy Lipowej w Sokołowie, a właściwie 2 sale w obiekcie nazywanym salą. Na pierwszej trwały poprawiny po weselu, a na drugiej chrzciny. Zaś w międzyczasie – bójka, w którą zaangażowało się w sumie kilkadziesiąt osób. I to skutecznie, bo pięć z nich trafiło do szpitala. Zapytają Państwo, gdzie były prewencja i rozsądne zachowanie? Odpowiadam: uczestnicy konkurencyjnych imprez



Tutejszy burmistrz Bogusław Karakula

pochodzili z powiatów siedleckiego oraz węgrowskiego.

Na koniec października. Sokołów odwiedziły wtedy **Kamila Gasiuk-Pihowicz** i **Barbara Nowacka**. Parlamentarzystki też dostały cynk o tym, iż burmistrz **Zygmunt Karakula** groził podwładnym zwolnieniem z pracy za udział w „Czarnym Spacerze”. Burmistrz odparł, że ma

na imię Bogusław, a we wskazanym terminie pracował zdalnie. Czy trzeba dodawać, że obie panie nie są tutejsze?

BARTOSZ SZUMOWSKI

Powiat miński

Trzeba się modlić, to...

Pierwszy potwierdzony przypadek zakażenia covid-19 w naszym regionie odnotowano 19 marca w powiecie mińskim. Liczba chorych rosła lawinowo, a nie wszyscy mieszkańcy chcieli się stosować do wprowadzanych przez rząd obostrzeń. Najbardziej opornych trzeba było dyscyplinować. Od marca do czerwca łączna wartość mandatów, które miński sanepid nałożył za złamanie obostrzeń, przekroczyła 725 tys. zł. Najwięcej na Mazowszu!

W kwietniu policjanci 2-krotnie interweniowali w kościele Narodzenia NMP w Mińsku Mazowieckim. W nabożeństwach odprawianych w świątyni (a potem również na placu kościelnym) uczestniczyło więcej

wiernych, niż pozwalały na to przepisy. Policjanci dwa razy pouczyli księdza o obowiązku przestrzegania wytycznych. Proboszcz **Jerzy Mackiewicz** odpierał zarzuty, tłumacząc, że wierni są wylęknieni, ale mają swój instynkt i sami się pilnują. „Należy zachować wszystkie wymogi bezpieczeństwa, ale też trzeba się modlić. Jeżeli to będzie ze sobą połączone, to pandemia szybko minie” – przekonywał. Co poszło nie tak?

Opinią publiczną wstrząsnęła też tragedia w Wólce Czarnogłowskiej (gm. Dobrze). Syn zabił matkę. Ukrywał się. Wpadł w policyjnej obławie. „To była jeszcze młoda kobieta, przed pięćdziesiątką. Miała plany, marzenia. A on to wszystko przeciął dwo-



ma ciętami nożem” – komentowali mieszkańcy.

W polityce z kolei przez cały rok iskrzyło pomiędzy radnym powiatowym **Piotrem Stępnem** i burmistrzem **Marcinem Jakubowskim**. Radny dosadnie krytykował burmistrza, a ten konsekwentnie krytykował poczynania rządu.

Mieszkańców Mińska Mazowieckiego zelektryzowały też badania szwajcarskiej platformy monitoringu powietrza IQAir, która bezlitośnie obnażyła jakość powietrza w mieście. Mińsk Mazowiecki znalazło się na 16. miejscu w rankingu najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce i na 71. w Europie.

TOMASZ MARKIEWICZ

Powiat łukowski

Od kłótni do kłótni

Rok w łukowskim samorządzie miejskim upłynął pod znakiem nikomu niepotrzebnych sporów. Koalicja większościowa w radzie miasta, składająca się z radnych PiS i Przymierza dla Ziemi Łukowskiej, kiedy tylko miała okazję, torpedowała pomysły niezależnego burmistrza **Piotra Płodowskiego**. Obserwowaliśmy to już w styczniu, podczas batalii o podwyższenie opłat za odbiór odpadów, by system się samofinansował. Radni PiS uparli się, by opłaty podnieść symbolicznie, a deficyt

pokrywać z budżetu miasta. To oczywiście skutkowało cięciami przy innych wydatkach miejskich.

Potem było już tylko gorzej. Koalicja większościowa nie chciała zgodzić się nawet na budowę miejskiego żłobka, chociaż były na to pieniądze z ministerstwa rodziny. Warto pamiętać, że inwestycja doszła do skutku dzięki radnemu PiS **Jarosławowi Oklińskiemu**, który wyłamując się z dyscypliny partyjnej, popierał w głosowaniu pomysł burmistrza. Ale

za to (jak również za udzielenie burmistrzowi wotum zaufania i absolutorium) Jarosław Okliński zapłacił utratą funkcji wiceprzewodniczącego rady miasta. PiS z Przymierzem wymienili go na samorządową nowicjuszkę, radną **Urszulę Chruściel**. Też oczywiście z PiS.

Całoroczne działania łukowskiego samorządu pokazały, że jego upolitycznienie zupełnie nie służy mieszkańcom.

PIOTR GICZELA

Łukowianie świętowali złote gody

Pięćdziesiąt dziewięć par z Łukowa świętowało w ubiegłym roku 50-lecie pożycia małżeńskiego. Nie było im jednak dane spotkać się na jednym czy dwóch uroczystych spotkaniach. Z powodu pandemii burmistrz **Piotr Płudowski** i kierownik USC **Jadwiga Skwarek** podejmowali dostojnych jubilatów w małych grupkach, po trzy-cztery pary. W minionym roku złotych godów doczekali:

Ewa i Jerzy Adamczykowie, Joanna i Stanisław Borkowscy, Bożena i Krzysztof Chruścielowie, Barbara i Teodor Chudyńscy, Walentyna i Zdzisław Cybulowie, Barbara i Roman Domoniowie, Teresa i Stanisław Domańscy, Jadwiga i Henryk Fermanowie, Longina i Zbigniew Gmurówie, Wanda i Karol Gryczkowie, Anna i Janusz Guzkowie, Danuta i Jan Izdebscy, Teresa i Zenon Jallowscy, Regina i Stanisław Jawoszkowie, Jadwiga i Tadeusz Józwiakowie, Danuta i Tadeusz Juskiewiczowie, Wanda i Tadeusz Kalinowscy, Halina i Leszek Kamińscy, Wanda i Bogdan Kazimierscy, Wiesława i Daniel Kłakowie, Maria i Jan Kowalscy, Anna i Mieczysław Kozłowski, Jadwiga i Kazimierz Królowie, Halina i Edward Krzyszychowie, Ewa i Tadeusz Kubeccy, Elżbieta i Tomasz Kubiakowie, Jadwiga i Zdzisław Laskowscy, Ewa



Ewa i Jerzy Adamczykowie

fot. arch. USC



Marta i Władysław Świętochowsky

fot. arch. USC

Zagraniczne staże dla uczniów

Pandemia pokrzyżowała plany i realizację różnych wydarzeń oraz projektów związanych z edukacją, ale

ZSP nr 3 w Siedlcach może poszczycić się stażami zagranicznymi w ramach dwuletniego programu Erasmus +.

Młodzież z klas trzecich i czwartych technikum w zawodach: kelner, technik pojazdów samochodowych,



fot. Aga Król

Gdzie się można zaszczepić na covid w powiecie łukowskim?

Gdy przyjdzie na to czas...

Nie wiadomo jeszcze, kiedy, ale wiadomo gdzie będzie się można zaszczepić przeciwko covid-19. W Łukowie jest czynnych pięć punktów szczepień. Zorganizowano je w przychodniach: 1. NZOZ „Łuksja-Med” (ul. Staropijarska 3), 2. Usługi Medyczne B. Nowicka-Danilczuk (ul. Sienkiewicza 7), 3. NZOZ „Łukmed” Przychodnia Lekarzy

Rodzinnych (ul. Międzyrzecka 60), 4. SPZOZ Łuków Poradnia Medycyny Pracy (ul. Doktora A. Rogalińskiego 3) 5. Centrum Medyczno-Diagnostyczne Przychodnia Zdrowia (ul. Międzyrzecka 66). Badania przed szczepieniami i podawanie szczepionek będą też prowadzone w przychodniach POZ

w: Adamowie, Trzebieszowie Drugim, Staninie, Stoczku Łukowskim, Krzydzie, Hucie Dąbrowa, Okrzei, Serokomli i Wojcieszkowie.

W sumie w powiecie łukowskim można się zaszczepić w 14 miejscach. Na razie wciąż są jeszcze szczepieni pracownicy medyczni i opiekunowie DPS, wchodzący w skład tzw. grupy zero. **(pgl)**

Groźne dachowanie w rowie na przedmieściach Łukowa.

Było audi, jest kupa złomu

Dwóch młodych mężczyzn, jadących ul. Świderską w Łukowie samochodem audi A6, musiała zabrać do szpitala karetka pogotowia. Na wysokości wysepki spowalniającej ruch wpadli do przydrożnego rowu i doszczętnie zniszczyli auto.

Do wypadku doszło 7 stycznia

tuż po godz. 23. Policjanci i ratownicy karetki nie mogli się dostać do uwięzionych w zgniecionej karoserii mężczyzn. Konieczna była interwencja strażaków, którzy rozcięli blachy, uwalniając poszkodowanych. Okazali się nimi dwaj mężczyźni w wieku 20 i 21 lat.

Poszkodowani byli przytomni. Załoga karetki odwoziła ich do szpitala. Najprawdopodobniej kierowca nie dostosował prędkości auta do warunków panujących na drodze.

Samochód nadaje się już tylko na złom.

PIOTR GICZELA

i Stefan Lejnertowie, Ewa i Marian Łobejkowie, Marianna i Zbigniew Łucjanowie, Krystyna i Sławomir Majewscy, Barbara i Krzysztof Markowscy, Wanda i Henryk Markowscy, Elżbieta i Tadeusz Mateńkowie, Nina i Stanisław Michalakowie, Maria i Stanisław Osiakowie, Anna i Zygmunt Pastorowie, Barbara i Zygmunt Paśnikowscy, Leokadia i Marian Pirosowie, Marianna i Ryszard Przeździakowie, Barbara i Mieczysław Rozwadowscy, Zofia i Władysław Salamuchowie, Anna i Zygmunt Saraczewscy, Wiesława i Sylwester Skwarkowie, Elżbieta i Adam Stogowie, Marta i Władysław Świętochowsy, Barbara i Waław Świnarscy, Jolanta i Wojciech Turczyńscy, Alicja i Bolesław Trzpielowie, Krystyna i Dariusz Wałachowscy, Wanda i Bogusław Wierzejscy, Jadwiga i Jan Wiszniewscy, Janina i Waław Wiszniewscy, Bogumiła i Czesław Zabłoccy, Janina i Henryk Zalewscy, Stanisława i Kazimierz Zawadzy, Teresa i Ryszard Żondełkowie oraz Mirosława i Andrzej Żurawscy.

Złoci jubilaci otrzymali prezydenckie medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Nie obyło się bez wspomnień przy kawie i ciście. Każdy inaczej przeżył te pół wieku, ale był też wspólny mianownik: wszystkim przeleciało, jak jeden dzień. **(MB)**

technik spedytor, technik hotelarstwa oraz technik żywienia i usług gastronomicznych odbyła trzytygodniowe staże zawodowe w Portugalii i we Włoszech. Za granicę wyjechało 65 uczniów i 8 nauczycieli: trzy grupy do Włoch i jedna grupa do Portugalii. Uczniowie wrócili zadowoleni, z nowym zawodowym doświadczeniem oraz z certyfikatem, potwierdzającym odbycie praktyk.

Celem projektu było m.in. doskonalenie kompetencji zawodowych, zgodnych ze standardami UE, umiejętności językowych, a także promowanie mobilności edukacyjnej, otwartości i wrażliwości międzykulturowej, rozwijanie umiejętności pracy w grupie. **(ak)**

Więcej na tygodniksiedlecki.com

Jerzy Zabłocki: – Powiem szczerze, na kanalizację trzeba jeszcze parę lat poczekać.

Olszyc nie jest sam w kolejce

Na ostatniej sesji rady gminy w Domanicach mieszkaniac Olszyc Folwarku zapytał wójta **Jerzego Zabłockiego**, kiedy Olszyc doczeka się kanalizacji.

– Bardzo proszę, żeby wójt złożył wniosek, bo naprawdę z tą kanalizacją to jest już skandal. Ile jeszcze lat mamy czekać? Rozmawiałem z osobą, która robi plany kanalizacji. Dowiedziałem się, że wszystko jest już zamknięte i teraz sprawa zależy już od wójta.

Jerzy Zabłocki udzielił odpowiedzi, ale zapewne nie takiej oczekiwali mieszkańcy.

– Powiem szczerze, że na kanalizację trzeba będzie jeszcze poczekać parę lat. Na razie nie ma naborów na wsparcie tego typu inwestycji. Kiedy była robiona dokumentacja, wystąpiliśmy o dofinansowanie kanalizacji dla pięciu wsi. Niestety, nie dostaliśmy wsparcia. Z własnych funduszy

Sukces uczniów z siedleckiego „Ekonomika”

W drugiej edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodzieży „Moja Wizja Zero - Bezpieczeństwo, Zdrowie i Dobrostan Rolnika”, ogłoszonego przez KRUS, wyróżniono filmy uczniów siedleckiego „Ekonomika”.



Filip Bareja



Kacper Staręga

Konkurs polegał na przygotowaniu filmu, promującego bezpieczną pracę w gospodarstwach rolnych. Wyróżnienia otrzymali uczniowie z klasy drugiej Technika Organizacji Reklamy: V miejsce zdobył **Filip Bareja**, a VI – **Kacper Staręga**.

Filmy uczniowie przygotowali pod kierunkiem **Wioletty Pieńkowskiej**, nauczyciela przedmiotów zawodowych.

Tekst i zdjęcia: **Aga Król**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Zdaniem radnych opozycji, budżet powiatu węgrowskiego na 2021 rok to...

Galop ku przepaści?

■ Ten budżet i Wieloletnia Prognoza Finansowa to ruchome piaski - mówił radny **Andrzej Kruszewski** z klubu Wspólna Droga WWE.

■ Nasze zadłużenie galopuje, ten galop może zakończyć się połamaniem nóg - wtórował mu klubowy kolega **Paweł Stelmach**.

■ Na pewno nie doprowadzimy do tego, by finanse powiatu były zagrożone - uspokajała starosta **Ewa Besztak**.

Budżet, uchwalony 29 grudnia, na pierwszy rzut oka wygląda bardzo optymistycznie. Rekordowe dochody (104,7 mln zł), wydatki zaplanowane na 111,8 mln, w tym majątkowe (na drogi i bazę oświatową) - 32,9 mln. Co więc wzbudza niepokój opozycji? Deficyt (7 mln) i rosnące zadłużenie (na koniec roku ponad 40 mln zł).

CZY MACIE PLAN „B”?

Podczas dyskusji o budżecie i WPF radny **Jarosław Grenda** przytoczył fragment opinii Regionalnej Izby Obliczeniowej. Izba zwraca uwagę na zachowanie szczególnej ostrożności przy zaciąganiu kolejnych długów. Zdaniem RIO „kondycja finansowa Powiatu Węgrowskiego może być łatwo zakłócona”. W latach 2023, 2024 i 2027 indywidualny wskaźnik zadłużenia może zbliżyć się do maksymalnego pułapu. Trzeba podjąć kroki, by zahamować ewentualne niekorzystne skutki przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika zobowiązań.

- Rok temu (przy uchwalaniu budżetu - przyp. red.) mówiłem, że przypominamy kierowcę, który widząc czerwone światło przed skrzyżowaniem, wciska gaz do dechy. W tym roku powiem, że już jesteśmy na tym skrzyżowaniu. Wystarczy niewielkie zaburzenie, żeby wywrócić nasze finanse - mówił barwnie **Jaro-**



Paweł Stelmach

fot. Sej

ślaw Grenda. I pytał zarząd powiatu: - Czy macie państwo wariant „B”, jeśli dochody nie będą tak optymistyczne? Skąd weźmiemy pieniądze na wkład własny (przy zdobywaniu dotacji na inwestycje - przyp. red.), gdy praktycznie wykorzystaliśmy zdolność kredytową?

Radny Paweł Stelmach zwrócił uwagę, że budżety samorządów powiatowych są uzależnione od pieniędzy, przekazywanych z budżetu państwa. Można oczywiście szukać dochodów własnych ze sprzedaży majątku, ale trudno sobie wyobrazić, żeby powiat sprzedawał drogi czy

budynki szkolne. Rosnący deficyt budżetu państwa może mieć negatywny wpływ na budżety powiatowe. Tymczasem w ciągu ostatnich 2 lat długi powiatu węgrowskiego wzrosły o 9 mln zł.

- Nasze zadłużenie galopuje, ten

nia oszczędności, powiat chce inwestować, by wykorzystać możliwości zdobycia pieniędzy m.in. z Funduszu Dróg Samorządowych czy Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych.

- Na pewno nie doprowadzimy do tego, by nasze finanse były zagrożo-



Ewa Besztak

fot. Sej

ne - zapewniła.

Komentując wypowiedź radnego Stelmacha, wicestarosta **Marek Renik** dodał, że jest zadowolony z działań rządu, który decyduje się na zadłużanie państwa, by utrzymać wzrost gospodarczy. Przypomniał, że w poprzednich kadencjach RIO też miała uwagi do projektów budżetów oraz WPF. Na koniec ocenił: - To dobry budżet, który stawia wyzwania, by go zrealizować.

Tadeusz Kot z zarządu powiatu zaznaczył, że granice (również zadłużenia) są po to, żeby ich nie przekraczać, ale nie oznacza to, że nie wolno

się do nich zbliżać. Jeśli spadną dochody, zarząd zrezygnuje z niektórych inwestycji.

URZĘDOWY OPTYZMIZM?

- Nie usłyszeliśmy nic poza ogólnikami. Czekamy na konkrety - apelował Paweł Stelmach.

Radny Andrzej Kruszewski ocenił, że wypowiedzi starosty i wicestarosty prezentują urzędowy optymizm: jakoś to będzie. Tymczasem krytyczne głosy opozycyjnych radnych nie są bezpodstawne, skoro również RIO zwróciła uwagę na zagrożenia.

- Ten budżet i Wieloletnia Prognoza Finansowa to ruchome piaski. Wystarczy niewielki wzrost inflacji, recesja czy inne tąpnięcie i jesteśmy w dużych kłopotach - zaznaczył. I dodał: - Chcielibyśmy, żeby plan „B” był nam przedstawiony, choć mamy nadzieję, że nie będziemy musieli go realizować.

Radny **Krzysztof Fedorczyk**, były starosta, po lekturze budżetu i WPF odniósł wrażenie, że w powiecie ktoś inny niż zarząd wyznacza kierunki działania. Jego zdaniem, za mało inwestuje się w drogi, a skupia się głównie na inwestycjach oświatowych. Polityka obecnego zarządu może doprowadzić do tego, że w latach 2023-2027 powiat będzie miał kłopoty finansowe.

Utyskiwania opozycji na nic się zdały. Budżet przyjęto 11 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 6 wstrzymujących się. Za przyjęciem WPF na lata 2021-27 głosowało 11 radnych, 8 było przeciw.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Najpiękniejszy dzień życia

Władze miasta i gminy Kosów Lacki uhonorowały stulatkę.

Zofia Trzcńska, mieszkanka wsi Telaki, przysłała na świat 23 grudnia 1920 r. - To jedyna stulatka w naszej gminie. Jak na swój wiek, jest w bardzo dobrej formie. W miarę samodzielnie się porusza i chętnie rozmawia, choć nieco szwankuje jej już słuch. Na dodatek to osoba bardzo sympatyczna i otwarta - mówi **Iwona Buczyńska**, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Kosowie Lackim.

W 100. urodziny odwiedziła ona panią Zofię razem z burmistrzem **Janem Słomakiem** i kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anną Kaszubą**. Jubilatka przyjęła gości z przedstawicielami swojej naprawdę licznej rodziny, córką i wnuczką. Zofia Trzcńska otrzymała: list gratulacyjny od Prezesa Rady Ministrów, pamiątkowy dyplom, kwiaty oraz tort. Nie zabrakło również toastu oraz odśpiewania na

część jubilatki „Dwieście lat”. - Nasza stulatka była bardzo szczęśliwa - relacjonuje szefowa kosowskiego USC. - Mówiła, że jest zaszczyciona i że to najpiękniejszy dzień jej życia. Przez to i my opuściliśmy tę uroczystość w bardzo dobrych humorach.

Władze miasta i gminy gratulują pani Zofii wspaniałego jubileuszu, życząc jej kolejnych lat w zdrowiu, szczęściu i znakomitej formie.

(BS)



fot. UMIG Kosów Lacki

Zofia Trzcńska i jej honorowi goście

Gmina Liw

Wybory bez głosowania

Monika Maria Kmiec będzie nową radną Rady Gminy Liw. Na radną z okręgu nr 11, obejmującego miejscowości: Wyszków, Popielów, Kucyk, Janowo i Ossolin, została wybrana bez głosowania.

Wybory uzupełniające zostały ogłoszone po tym, jak z mandatu radnego zrezygnował **Paweł Ziomacki**. W związku z tą rezygnacją ruszyła machina wyborcza. Finałem procedur miały być wybory

10 stycznia 2021 roku. Jednak w przewidzianym przez kalendarz wyborczy terminie zarejestrował się tylko jeden komitet wyborczy (KWW Monika Maria Kmiec), który zgłosił jednego kandydata (Monikę Kmiec), więc...

- 10 stycznia odbyło się obsadzenie mandatu radnego bez głosowania. Radną elektem została pani Monika Maria Kmiec - mówi szef siedleckiej delegatury Krajo-

wego Biura Wyborczego **Marcin Skolimowski**.

Na najbliższej sesji Rady Gminy Liw przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej wręczy Monice Marii Kmiec zaświadczenie o wyborze na radnego. Po złożeniu ślubowania pani Monika stanie się pełnoprawnym członkiem liwskiej rady. To już kolejna funkcja, którą będzie pełnił. Monika Maria Kmiec jest bowiem sołtysem Wyszkowa. (sej)

Gmina Huszlew: Od radnych dla młodego sportowca

Ten gest był super!

Bartosz Leszczuk jest złotym medalistą w trójskoku. Radni z Huszlewa postanowili nagrodzić młodego sportowca, przekazując mu 3200 zł.

Bartek ma 20 lat. Pochodzi z Żurawłówki. Trenuje od siedmiu lat, jest wychowankiem łosickiego klubu PUKS „Jedynka”. Obecnie trenuje w Klubie Sportowym AZS AWF Biała Podlaska. Ma na swoim koncie wiele sukcesów. Ostatnio na Halowych Mistrzostwach Polski se-

niorów w trójskoku zdobył srebrny medal w kategorii młodzieżowca, a na wrześniowych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski wywalczył złoto.

Radni z Huszlewa uważają, że Bartek jest ambasadorem gminy, więc postanowili mu przekazać nagrodę 2000 zł. Pieniądze pochodzą z budżetu gminy. Dodatkowo radni zrobili „zrzutkę”, by dać młodemu sportowcowi jeszcze 1200 zł.

- W sport trzeba inwestować.

Bartek jest skromnym facetem. Ma talent. Może za te pieniądze kupić sobie jakieś superbuty, by skakać jeszcze dalej - mówi śmiejąc się **Grzegorz Wawryniuk**, przewodniczący rady gminy Huszlew.

Bartek Leszczuk obecnie intensywnie trenuje, by w nadchodzącym sezonie zakwalifikować się do Młodzieżowych Mistrzostw Europy. Odbędą się latem w Norwegii. Trzymamy kciuki! (mc)

Finał konkursu

Jeżdżą bezpiecznie

Konkurs plastyczno-literacki „Mamo, tato jedź bezpiecznie” jest organizowany od 10 lat przez Miejskie Przedszkole nr 15 w Siedlcach.

- Celem konkursu jest przygotowanie dzieci do bezpiecznego i odpowiedzialnego uczestnictwa w ruchu drogowym. To kształtowanie dobrych nawyków i zachowań, takich jak zapinanie pasów i przewożenie dzieci w fotelikach samochodowych - mówi **Hanna Krupa**, dyrektor przedszkola.

W jury zasiadli przedstawiciele siedleckiego urzędu miasta oraz Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Zwycięzcy pochodzą z siedleckich placówek. W kategorii praca literacka (3-4 lata) I miejsce zdobył **Konstanty Posiadała** z Niepublicznego Przedszkola „Mali Giganci”, II - **Jakub Maksjan** z MP nr 15, a III - **Kajetan Strzaliński** z MP nr 15. Wśród dzieci w wieku 5-6 lat I miejsce zajął **Karol Chłopek** z Niepublicznego Przedszkola „Siódemka”, II - **Alicja Domańska** z Niepublicznego Przedszkola „Wesoły Smyk”, a III **Lena Gil**

z Niepublicznego Przedszkola „Siódemka” i **Maja Myska** z MP nr 15.

W kategorii prac plastycznych (3-4 lata) I miejsce zajęła **Zofia Lewandowska** z MP nr 21, II miejsce - **Antoni Karolak** z MP nr 20, III - **Maja Grzegorzka** z MP nr 21. Wyróżnienia otrzymali - **Miłosz Zdanowicz** oraz **Helena Radzikowska** z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej nr 12. Wśród dzieci w wieku 5-6 lat I miejsce otrzymała **Aleksandra Zasuwik**



Filip Andrzejewski
z **Danielem Pióro** z WORD

z MP nr 21, II - **Kinga Talacha** z MP nr 23, a III - **Maja Piękosz** z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej nr 12. Wyróżniono: **Laurę Baj** z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej nr 7 i **Marcelinę Tołsty** z MP nr 3. Nagrodę specjalną WORD otrzymał **Filip Andrzejewski** z Niepublicznego Przedszkola „Wesoły Smyk”.

Tekst i zdjęcia Aga Król
Więcej na www.tygodniksiedlecki.com



Kategoria 3-4-latków



Kategoria 5-6-latków

Oboje na lewo

Na ul. Sokołowskiej w Siedlcach, 6 stycznia ok. godz. 14.30, kierujący oplem vivaro z nieustalonych jeszcze przyczyn zjechał na lewy pas ruchu. Jadąca z naprzeciwka kobieta, kierująca BMW, chcąc uniknąć zderzenia, także zjechała na lewy pas ruchu. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie odniósł obrażeń. (ak)



fot. Aga Król

Powiedz... NIE!

Nienawiść, uzależnienie od smartfona, szacunek do osób starszych, chorych, tolerancja wobec osób innej karnacji, miłość do zwierząt, zaśmiecanie lasu, alkohol, prochy i dopalacze to tematy Rulonu Poetyckiego „Powiedz... NIE!”

Niespełna 28-minutowy materiał poetycko-edukacyjny przygotowała młodzież pod kierunkiem członków Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż”. Projekt został sfinansowany ze środków Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Siedlcach. Autorami wykorzystanych wierszy są: **Barbara Maksymiuk, Hanna Piotruk, Julia Mościcka, Zuzanna Mroczkowska, Maria Porzonko, Jarosław Wolański**

ski i **Krzysztof Tomaszewski**.

Oprócz Barbary Maksymiuk i Jarosława Wolańskiego w nagraniu wystąpili: **Laura Chmielak, Sandra Chmielak, Agata Jurczuk, Julia Jurczuk, Mateusz Kaczorek, Wiktoria Książkowska, Dorota Todorska, Jakub Todorski, Paulina Ryn, Ernest Rezler, Wiktoria Sadowiak, Hubert Piątek i Dorota Żądętek. Recytowała Agnieszka Zdanowska, a śpiewały Zuzanna Mroczkowska i Dorota Todorska.**

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury, przy którym działa Siedlecka Grupa Literacka „Witraż”, zachęcają szkoły, grupy wsparcia oraz organizacje pozarządowe do przeprowadzenia zajęć edukacyjnych z wykorzystaniem tego materiału. (Ana)

Rolniku, wyrzuć folię i plastiki!

Zrób to legalnie i nieodpłatnie

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Krzywdzie informuje rolników, że jeszcze tylko do 18 stycznia będą mogli legalnie, a co najważniejsze - nieodpłatnie - pozbyć się folii i innych odpadów z gospodarstw.

PSZOK zbiera folię z belek sianokiszonek, worki po nawozach, opakowania typu Big-Bag, sznurek i siatkę do owijania bel słomy i siana. Za dowieszone odpady rolnicy nie płać, ponieważ koszty utylizacji odpadów rolniczych będą pokryte z dotacji, pozyskanej przez gminę z Narodowego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wszystkie odpady powinny być jednak posegregowane, oczyszczone i spakowane w sposób umożliwiający łatwe ich wypakowanie i umieszczenie w miejscu, wskazanym przez pracowników PSZOK.

Zbiórka jest prowadzona na terenie Zakładu Gospodarki Komunalnej przy ul. Kolejowej 30B w Krzywdzie: 14, 15 i 18 stycznia od godz. 9 do 15.

Dodatkowych informacji udzielają inspektorzy Urzędu Gminy. Można się z nimi skontaktować osobiście w pok. nr 16, albo telefonicznie pod numerem 25 755 10 06 wew. 150. (pgl)

Ferie z pisarką

14 stycznia o godz. 11.00 na profilu siedleckiej Miejskiej Biblioteki Publicznej rozpocznie się drugie ze spotkań z pisarką **Wiolettą Piasecką**, w ramach cyklu „Ferie z książkami Wioletty Piaseckiej”.

Wioletta Piasecka jest autorką ponad 40 baśni i bajek, sztuk teatralnych i słuchowisk oraz książek biograficznych. Do końca miesiąca nagrania ze spotkań będą dostępne na: www.mbp.siedlce.pl, na kanale YouTube biblioteki oraz na Facebooku MBP.

Oprócz tego na społecznym profilu biblioteki będą prezentowane książki autorki oraz zagadki i gry literackie, dotyczące twórczości. Książki Wioletty Piaseckiej można wypożyczyć w każdej placówce MBP w Siedlcach. (Ana)

Siedlce: Galerii „w Bramie” Miejskiego Ośrodka Kultury

Zajączek Ączek

Opisane wierszem przez **Hannę Piotruk**, a zilustrowane przez **Sylwię Wasiuk** przygody Zajączka Ączka, wiewiórki i krecika można do 31 marca podziwiać w Galerii „w Bramie” Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach na wystawie „Cześć, jestem Ączek Zajączek”.

Prace pochodzą z wydanej w 2019 r. przez MOK książeczki dla dzieci. Spotkanie promujące tę publikację odbyło się 3 czerwca 2019 r. na skwerze przy Fontannie. Autorki prezentowały ją również na „Spotkaniach z Ączkiem” w siedleckich przedszkolach.

Kto nie wybierze się do Galerii „w Bramie”, może obejrzeć wystawę

on-line na www.mok.siedlce.pl.

Sylwia Wasiuk ukończyła grafikę komputerową i techniki multimedialne w Prywatnej Wyższej Szkole Biznesu, Administracji i Technik Komputerowych w Warszawie oraz pedagogikę z s. plastyka na Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Prace dyplomowe z pracowni malarstwa – pod kierunkiem prof. Mikołaja Bielugi prezentowała w 2004 r. Realizuje się jako grafik od 2007 r., od 2011 r. zawodowo jest związana z MOK.

Hanna Piotruk urodziła się w 1956 roku w Rozbitym Kamieniu. Jest poetką, a od 2016 r. członkiem Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż”

MOK. Pracę zawodową związała z wojskiem jako pracownik cywilny w Modlinie. Aktywnie uczestniczy w działalności siedleckiego środowiska literackiego. Brała udział w inscenizacjach poetyckich, „Narodowym Czytaniu”, a także w regionalnych warsztatach literackich. Zajęła I miejsce w Konkursie Literackim „Węgrowskie Barwy Jesieni – Węgrów 2019”. Wielokrotnie prezentowała swoje wiersze podczas wieczorów poetyckich. Publikowała je również w Almanachu „W korytarzach codzienności...”, w Almanachu „Młodzi o... i dla Niepodległej oraz w Pocztówkach Poetyckich „Siedleckie ślady historii”. (Ana)

Powiat mówi o 900 tys. zł i zakończeniu prac w wakacje. Czy to...

Uszczęśliwianie na siłę?

W zeszłym roku ul. Świerkowa w Sokolowie Podlaskim została rozkopana, bo powstawał tu kolektor deszczowy dla sąsiedniej Niecieckiej. Kilka tygodni temu starostwo zaproponowało, że zrekompensuje mieszkańcom szkody.

O sprawie pisaliśmy miesiąc temu w tekście „Wpuszczeni w RIT”.

CIĄGLE COŚ NIE TAK

Przypomnijmy: prace budowlane na tej ulicy trwały od maja 2020 r. Stanowiły one część tzw. RIT, czyli Regionalnych Inwestycji Terytorialnych – sztandarowego projektu, na który powiat zdobył aż 48 mln zł. Z robotami na Świerkowej jednak już od początku było coś nie tak. Najpierw okazało się, że zaplanowana instalacja ma biec niebezpiecznie blisko sieci gazowej. Prace wstrzymano, bo mieszkańcy wezwali nadzór budowlany i gazownię.

W czerwcu w liście do władz powiatu zaproponowali, żeby kolektor przebiegał w rowie przy drodze, a instalacja odprowadzała deszczówkę zarówno z Niecieckiej, jak i Świerkowej. Odpowiedź z Wydziału Dróg Publicznych starostwa dała mieszkańcom nadzieję, że tak będzie. Ta nadzieja przysła we wrześniu, kiedy na ulicę wrócili budowlancy, bo instalację zaczęto kłaść pod asfaltem. Jakby tego było mało, budowy – jak mówią ludzie ze Świerkowej – nie oznakowano, nie wprowadzono nowej organizacji ruchu, a wykopów nie zabezpieczono.

Prace zakończyły się na początku listopada. Mieszkańcy usłyszeli, że miejsca, w których kopano, zostaną wylane asfaltem. Zamiast tego na kruszywo położono tzw. destruk. Ostatecznie około 300 m ulicy zamieniło się w wertepy, po których nie chcieli jeździć nawet rowerzyści. – Ale starostwo nie rozmawia z nami jak z partnerami. Urzędnicy traktują nas niczym natrętne robactwo – żalili się „Tygodnikowi” w grudniu mieszkańcy Świerkowej. Jak dodawali, chcą, by powiat przed zimą przynajmniej załatał asfaltem miejsca, w których kopano, a wiosną położył warstwę asfaltu na całej szerokości.

Kiedy poprosiliśmy o komentarz starostę Elżbietę Sadowską, odpisała: „Obecnie jezdnia jest wyrównana, nie ma żadnych ubytków”. Zadeklarowała też, że w 2021 r. Świerkowa zyska jednolitą nakładkę asfaltową na całej jezdni.

WOLELIBYŚMY SAM CHODNIK

Ponieważ mieszkańców Świerkowej te obietnice nie uspokoiły, doprowadzili do spotkania, które odbyło się 14 grudnia w starostwie. Jak relacjonując, już na wstępie usłyszeli od Elżbiety Sadowskiej, że po pierwszym

tekście o ich ulicy w „TS” powiatowi odebrano 2 mln dofinansowania w ramach RIT.

Zaraz potem miała im ona obiecać, iż do wiosny zostaną uzupełnione ubytki nawierzchni na Świerkowej, a cała ulica zostanie naprawiona do czerwca. Mieszkańcy postanowili więc kuć żelazo póki gorące. – Poprosiliśmy też o wybudowanie chodnika. Pani starosta odpowiedziała: „Nie”.



Jak długo Świerkowa będzie tak wyglądała?

Stwierdziła za to, że powiat ma dodatkowe 900 tys. Miały zostać wydane na budowę ścieżki pieszo-rowerowej na Kosowskiej w ramach RIT-u. Ale do tego nie dojdzie, bo magistrat nie zgodził się na wycięcie rosnących tam drzew. Zapytała nas, czy chcemy taką ścieżkę przy prawej stronie na-

szej ulicy. Zapowiedziała też, że jeśli się zgodzimy, powstanie do sierpnia – opowiadają.

Większość reprezentantów mieszkańców, którzy przyszli na spotkanie, odpowiedziała przecząco. – Naszym zdaniem, starostwo próbuje upiec dwie pieczenie na jednym ogniu – komentują. – Nie chce naprawiać Świerkowej z własnej kieszeni, tylko z pieniędzy, które miały być na Kosowską.

CO DALEJ?

Przedstawili oni wyniki głosowania starostwu, ale do drugiego spotkania nie doszło. Przed Bożym Narodzeniem poprosili więc o pisemną odpowiedź na pytanie o planowany remont Świerkowej. Nie otrzymali jej.

„Tygodnik” też próbował zdobyć te informacje. Pod koniec roku zapytaliśmy panią starostę, kiedy zostaną wykonane prace na tej ulicy oraz co dokładnie obejmą. Chcieliśmy też dowiedzieć się więcej na temat zaproponowanego na grudniowym spotkaniu ciągu rowerowo-pieszego i prosiliśmy, by starostwo skomentowało fakt, że mieszkańcy nie przyjęli tej propozycji. Interesowało nas również, czy to prawda, że w związku z nagłośnieniem sprawy Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych odebrała sokołowskiemu starostwu ok. 2 mln zł z kwoty przeznaczonej na realizację RIT. Niestety, mimo kilku prób kontaktu, nie dostaliśmy odpowiedzi na te pytania.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Powiat węgrowski

Szczepienia idą sprawnie

W powiecie węgrowskim już 180 osób z personelu medycznego zostało zaszczepionych przeciwko covid-19. W tym tygodniu szczepionkę otrzyma kolejnych 250 osób. Po zakończeniu szczepień medyków w kolejce po zastrzyk będą mogli się ustawić pacjenci z kolejnych grup. W powiecie węgrowskim jest 13 punktów, gdzie można się zaszczepić.

DLA TYCH, KTÓRZY NIE CHOROWALI

Szczepienia personelu medycznego są prowadzone w szpitalu powiatowym. Rozpoczęły się 4 stycznia i, zdaniem dyrektora SPZOZ w Węgrowie **Artura Skóry**, przebiegają sprawnie. – Na początek zamówiliśmy dwie paczki szczepionki dla 150 osób. Gdy okazało się, że w jednej fiole jest nie 5, ale 6 dawek, mogliśmy zaszczepić aż 180 osób – mówi dyrektor. Zaznacza, że każdy pacjent był badany przez lekarza. Okazało się, że kilka osób

z różnych względów nie może teraz przyjąć szczepionki. Na ich miejsce trzeba więc było szybko znaleźć innych z grupy około 440 pracowników szeroko rozumianej służby zdrowia, którzy zapisali się na szczepienia.

Pierwszą osobą zaszczepioną w Węgrowie była kierownik szpitalnej apteki i laboratorium **Emilia Skóra** (prywatnie żona dyrektora SPZOZ). Za nią poszli m.in. ordynatorzy poszczególnych oddziałów węgrowskiego szpitala. – Na początek braliśmy tych, którzy nie chorowali na koronawirusa,

DYREKTOR POCZEKA

W innych szpitalach to dyrektorzy szczepili się jako pierwsi. Dlaczego nie zrobił tego Artur Skóra? – Ja jestem ozdrowieńcem i powoli dochodzę do formy. Mam przeciwciała i na razie jestem zabezpieczony. Na pewno się zaszczepię, ale ustawiam się na końcu kolejki – odpowiada.

Czy u osób, które przyjęły preparat, wystąpiły jakieś niepokojące dolegliwości?

– Po dwóch dniach od szczepienia zrobiliśmy wywiad. Generalnie wszystkie drobne dolegliwości występowały pierwszego dnia po szczepieniu, a następnego już ustępowały. U dwóch osób były lekkie objawy grypowe, a u kilku innych niewielki ból w miejscu wkłucia igły. Na razie, odpukać, nie było powikłań, uczuleń czy zaskabnięć – mówi Artur Skóra.

W tym tygodniu do szpitala w Węgrowie dotrze 290 dawek preparatu firmy Pfizer. To powinno wystarczyć, by zaszczepić wszystkich chętnych

z tzw. grupy zero. – Dzięki temu zakończymy szczepienia personelu medycznego – mówi Artur Skóra. I dodaje: – Moglibyśmy potem rozpocząć szczepienia nauczycieli. Ale czy tak się stanie, nie zależy od nas. To decyzje na szczeblu centralnym.

GDZIE MOŻNA SIĘ ZASZCZEPIĆ?

Według wytycznych ministerstwa zdrowia zapisy na szczepienia osób z kolejnych grup (służby mundurowe, seniorzy, nauczyciele) rozpoczną się 15 stycznia. Kiedy ruszą szczepienia? Nie wiadomo.

Wiemy natomiast, gdzie w powiecie węgrowskim będzie można się zaszczepić. Są to: Przychodnia Rodzinna STARÓWKA w Miedźnie, Poradnia Medycyny Rodzinnej „Revita” w Węgrowie, Przychodnia SPZOZ w Łochowie, Przychodnia Rodzinna w Sadownem, Szpital Powiatowy w Węgrowie, Przychodnia Opieki Zdrowotnej w Grębkowie, HIPOKRATES spółka z o.o. w Węgrowie, NZOZ Nasze Zdrowie w Łochowie, Poradnia lekarza POZ w Wyszkowie, Poradnia lekarza POZ w Czerwonce, Jolanta Piech-Bubień Punkt Szczepień w Korytnicy oraz Centrum Medyczno-Diagnostyczne w Wierzbnie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fol. A. Król

sa, żeby zmniejszyć ryzyko zakażenia personelu medycznego, znajdującego się, mówiąc górnolotnie, na pierwszej linii ognia – wyjaśnia Artur Skóra.



Wirtualny konkurs piosenki świątecznej Zagłosuj w internecie

Ponad 140 wykonawców zgłosiło się do konkursu piosenki świątecznej „Nastój się na święta”, który zorganizowała Samorządowa Szkoła Podstawowa w Ruchnie w gminie Liw.

Ze względu na pandemię, konkurs odbywa się wirtualnie. Uczestnicy nadesłali nagrania utworów (m.in. kolęd i pastorałek), które zostały umieszczone na platformie YouTube. Teraz czas na pracę jurorów, którzy wyłonią laureatów w trzech kategoriach wiekowych: przedszkola, klasy I-IV i V-VIII szkół podstawowych.

Oprócz nagród przyznanych przez jury, będzie też nagroda publiczności. Otrzyma ją ten wykonawca piosenki, który dostanie najwięcej polubień pod zamieszczonym na YouTube filmikiem. Wszystkie filmy można oglądać pod adresem: https://www.youtube.com/channel/UCo_EDeipoRQe-PhzAVUynplw/videos. Głosować można **do 17 stycznia do godz. 17**. Wyniki konkursu będą ogłoszone **17 stycznia o godz. 18** na stronie internetowej szkoły w Ruchnie. (sej)

Węgrów

Trzej królowie w autobusie

Nietypowy przebieg miał tegoroczny Orszak Trzech Króli w Węgrowie. W związku z pandemią nie było tradycyjnego pochodu ulicami miasta za gwiazdą i Trzema Królami. Za to trzej królowie odwiedzili mieszkańców w odkrytym autobusie.

Orszak Trzech Króli odbył się w Węgrowie już po raz czwarty. Rozpoczął się od mszy w węgrowskich świątyniach. Po mszy w Bazylice Mniejszej wręczono nagrody burmistrza Węgrowa w konkursie fotograficznym z ubiegłorocznego Orszaku. Nagrody i dyplomy z rąk burmistrza Pawła Marcheli oraz dziekana węgrowskiego ks. prał. **Leszka Gardzińskiego** otrzymali: **Ewa i Tomasz Czarnoccy, Bożena i Jarosław Gierłowski, Mariusz Witkowski.**



Około godz. 13, Święta Rodzina z dzieciątkiem Jezus i Trzej Królowie wsiedli do odkrytego zabytkowego

autobusu (stary tzw. ogórek) i wyruszyli w trasę. Białym „ogórkiem” objechali wiele ulic, zatrzymując się w wyznaczonych miejscach, by wspólnie z mieszkańcami zgromadzonymi przy ogrodzeniach posesji lub (w przypadku osiedli wielorodzinnych) na balkonach, śpiewać kolędy, wyrażając radość z Narodzenia Pańskiego. Zabytkowy autobus wrócił na Rynek Mariacki (skąd wcześniej wyruszył) już po zmroku.

Organizatorami tegorocznego Orszaku Trzech Króli w Węgrowie byli: parafie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (Bazylika Mniejsza), św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy (klasztor), św. Ojca Pio, Urząd Miejski oraz Węgrowski Ośrodek Kultury. **(sej)**

Fot. Wiesław Gromek

Teatr ES zaprasza Bezsenność córki Króla Śpiocha...

Piosenką „To święta” aktorzy siedleckiego Teatru ES zapowiadają spektakl „Kraina Śpiochów”, którego premiera odbędzie się on-line 24 stycznia.

W Krainie Śpiochów w święta pachnie karpiem, barszczem i ciastkami. Choinka tonie w prezentach, o

każdym Mikołaj pamiętał, a kolędy brzmią dokoła... Ludzie przy świątecznych siedzą stołach, ciesząc się. Mikołaj rozdał prezenty jednak tylko tym dzieciom, które grzecznie spały, tzn. wszystkim oprócz królewny... Córka Króla Śpiocha cierpi bowiem na taką bezsenność, że jej ojciec ruszył

w świat w poszukiwaniu rady na to nieszczęście. Kogo spotkał po drodze? Zobaczmy już niebawem.

Autorką tej baśniowej sztuki jest **Marta Guśniowska**. Przedstawienie wyreżyserował **Robert Protasewicz**. Próby do spektaklu odbywają się na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce. **(Ana)**

Nasze nazwiska (378)

Pazdyga - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślíkowej. Takie nazwiska jak Pozdek (znane od 1204 roku), Pozdżich (od 1551), Pozdera (1576), Pazdan (1607), Pazdyga wywodzi Rymut od staropolskiego poździe, później, jeszcze nie pora. Jak pisze A. Brückner w swoim słowniku przysłówków poździe, poździe jeszcze w XVII wieku był używany zamiast późno. Poździeć znaczyło opóźniać („Czemu powrót poździ”- pisał W. Potocki). Spoździały oznaczało spóźniony przenośnie zleniwiały. Przysłówków poździe stał się składnikiem staropolskich imion dwuczłonowych Poździeмир i Poździeśław. Znany był też dawniej czasownik pozdać, który w gwarze znaczył poddać się na wojnie, pozdając znaczyło poskładać części należące do siebie. Według prof. E. Brezy („Nazwiska Pomorzan”) nazwisko Pazda powstało jako spieszczenie lub zdrobnienie imienia Paweł, które jako bardzo popularne zdrabniane było do wielu postaci, w tym do takich jak: Pas, Pasek, Pasz, Paszek. Od nazwiska Pazda do Pazdyga nie było już daleko. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Pazdyga posługiwało się w Polsce 80 osób. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 25 i zielonogórskim- 24. Nazwisko Pazdyka nosiły wówczas 244 osoby, z czego w siedleckim 62 osoby.

Trebnio - także nie podaje Rymut, od kiedy jest znane (Treboń od roku 1692, Trebonia od 1762) i nie znajdziemy go w pracy pod redakcją A. Cieślíkowej. Według Rymuta powstawało od zdrobnienia staropolskich imion złożonych, takich jak: Trzebiegost, Trzebimir, Trzebiemyśl, Trzebiesław czy Trzebowit. Tworzone było także od słów trzeba i trzebić. Słowo trzeba, tak jak obecnie, oznaczało dawniej: należy, powinno, wypada, coś, co jest potrzebne, niezbędne, konieczne. Trzebić, w staropolszczyźnie także terebić, znaczyło usuwać, wycinać poszczególne drzewa w lesie, karczować, przebierać co lepsze, usuwać sęki z drzew. Trzebić pszenicę miotłą to oczyszczać ją z plew, trzebić groch („Maryś groch trzebiła.”) - przebierać groch na przetaku, trzebić mak - wykruszać mak z makówek, trzebić sarnę - patroszyć ją. Trzebić znaczyło także tępić, wybijać szkodliwą zwierzynę, niszczyć chwasty, trzebić kogoś - bić go („Kapral trzebie po trochu.”). Nazwa osobowa Trzeba została zapisana w 1293 r. jako Treba, Trzebko, w roku 1275 jako Trebco; Trzebiemir w 1265 w formie Trebemir, Trzebnic, a w 1401 jako Trebnicz. Nazwisko Trebnio mógł otrzymać także ten, kto z miejscowości Trzebień pochodził. Wieś o takiej nazwie leży w powiecie sokołowskim, w gminie Bielany. Jak pisze Rymut, przyrostek „-o” w nazwiskach wprowadzał męskie nazwania do deklinacji nijakiej. Nadawało im to odciń spieszczenia. Otrzymywały je osoby lubiane. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Trebnio w 1990 r. posługiwało się w Polsce 61 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 42.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

W Siedlcach

Naprawią książki

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach podpisała po raz piąty porozumienie o współpracy z Zakładem Karnym w Siedlcach.

Dzięki niemu odbywający karę pozbawienia wolności znów będą naprawiać zniszczone książki ze zbiorów siedleckiej biblioteki. Zyskają one drugie życie i ponownie będą mogły trafić do rąk czytelników, a osadzeni będą mieli okazję nauczyć się introligatorstwa. **(Ana)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 stycznia

Jerzy Niuk, 80 lat
Henryk Rywczyński, 83 lata
Janina Kurach, 87 lat
Stanisław Majchrzak, 76 lat
Marianna Makulec, 78 lat
Jan Fic, 67 lat
Janina Błażejczyk, 79 lat
Barbara Wanda Grudniak, 58 lat
Jan Świeczka, 71 lat
Urszula Stróżyk, 72 lata
Ryszard Stanisław Chmiel, 90 lat

Roman Głazczka, 63 lata
Stanisława Osiak, 75 lat
Regina Krogulec, 88 lat
Jerzy Karczmarczyk, 80 lat
Piotr Chmielak, 58 lat
Helena Porycka, 96 lat
Tadeusz Grzybowski, 99 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 29 grudnia do 6 stycznia

Irena Powalska, 92 lata
Waldemar Jan Skwarek, 63 lata
Tadeusz Glinkowski, 72 lata
Helena Wysokińska, 91 lat
Wiesaw Gołąb, 80 lat
Eugeniusz Wolanin, 79 lat

Adam Graf, 49 lat
Ryszard Wyszomirski, 90 lat
Jerzy Nowak, 62 lata
Kazimierz Antoni Zalewski, 69 lat
Marianna Magnuszewska, 69 lat
Jadwiga Kur, 87 lat
Krzysztof Wróbel, 61 lat,

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 stycznia

Marian Stanisław Rozbicki, 88 lat
Henryka Drabarz, 92 lata
Andrzej Filipiuk, 67 lat
Robert Kielak, 52 lat
Stefan Skulimowski, 82 lata
Witold Jan Turek, 62 lata
Wiesław Paweł Uziębło, 63 lata
Aleksander Józef Szczepanik, 58 lat
Zofia Barbara Szlaska, 79 lat
Adolf Bolesław Adamczyk, 89 lat
Janusz Wojciech Wojnarowicz, 74 lata
Zbigniew Krasowski, 64 lata
Małgorzata Skarżyńska, 60 lat

Wiesława Franciszka Postrzygacz, 71 lat
Tadeusz Jerzy Kuć, 67 lat
Henryk Czesław Filipek, 73 lata
Zdzisław Trzeciak, 72 lata
Jacek Rozbicki, 49 lat
Irena Dodkiewicz, 81 lat
Barbara Chemycz, 88 lat
Józef Nasiłowski, 83 lata
Edward Celiński, 80 lat
Eugeniusz Guzek, 69 lat
Zenon Franciszek Borkowski, 67 lat
Ryszard Kargol, 83 lata
Henryk Izdebski, 63 lata
Marian Franciszek Podniesiński, 93 lata
Jarosław Kania, 50 lat
Paweł Tadeusz Kaczkowski, 62 lata
Bogusława Zawolska, 58 lata
Helena Kowalik, 85 lat
Danuta Reduch, 84 lata
Jerzy Waldemar Miałkowski, 65 lat
Lucjan Tadeusz Jastrzębski, 69 lat
Zofia Oknińska, 85 lat
Lucjan Karczewski, 78 lat

Mieczysław Stefan Wiliński, 80 lat
Krystyna Kazimierzczuk, 84 lata
Honorata Wardulińska, 92 lata
Marianna Połosa, 90 lat
Adam Władysław Czarkowski, 70 lat
Bogusław Henryk Troć, 62 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31 grudnia do 7 stycznia

Paweł Grudziwski, 40 lat
Romuald Moczulski, 79 lat
Krzysztof Siedlecki, 58 lat
Czesław Pieńkowski, 77 lat
Andrzej Ruciński, 63 lata
Marianna Wyglądała, 87 lat
Sławomir Wilk, 49 lat
Mirosława Bujalska, 63 lata
Zygmunt Pielech, 80 lat
Piotr Iwański, 62 lata
Jerzy Kujawski, 71 lat
Kazimierz Białobrzeski, 67 lat
Wanda Marciniak, 87 lat
Bogusław Kosieradzki, 67 lat
Zofia Bielecka, 83 lata

HADES

TANIE

POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Ważne są nie tylko drogi i słupki

Kontynuujemy rozmowy o dokonaniach i doznanych zawodach w minionym roku. Dziś swoimi opiniami dzielą się Bogumiła Głazczka, wójt gminy Wilga oraz Bożena Kwiatkowska, wójt gminy Parysów.

BOGUMIŁA GŁASZCZKA, WILGA

– Myślę, że dałam się poznać jako pracowity, poważny i odpowiedzialny wójt. Nie ograniczałam się do nominalnych godzin urzędowania. Współpracowałam ze wszystkimi środowiskami: nauczycielami, rodzicami, uczniami, emerytami, przedsiębiorcami, strażakami. Zawsze znajduję czas, by każdego wysłuchać i nie odmówić pomocy.

Praca na stanowisku gospodarza gminy polega, w moim odczuciu, na dbaniu o dobro mieszkańców, a to nie tylko inwestycje, drogi, słupki, statystyki. Ubolewam, że nasz budżet nie pozwala na realizację wszystkich planów i zamierzeń. Pozyskiwane pieniądze ze źródeł zewnętrznych otwierają jednak wiele możliwości.

Największym problemem naszej gminy są ciągle rosnące wydatki na utrzymanie oświaty oraz zagospodarowanie odpadów. Potęguje go niedoszacowanie subwencji i dotacji, także na zadania zlecone. Za sukces uważam natomiast, że, mimo rosnących kosztów, utrzymujemy małe szkoły. Zależy nam na tym, żeby dzieci i młodzież miały blisko do placówek oświatowych. Dlatego nie poszliśmy za przykładem wielu innych gmin, które te placówki zlikwidowały.

Będąc wójtem, trudno uniknąć rozczarowań. Zdegustowana jestem, na przykład, postawą pewnych osób,



Bogumiła Głazczka

fot. arch.

które widzą tylko czubek własnego nosa, a nie dostrzegają potrzeb gminy jako całości. To bardzo przykre.

BOŻENA KWIATKOWSKA, PARYSÓW

– Starłam się dbać o prawość, rozsądnie gospodarować finansami, nie składać obietnic bez pokrycia i mieć na uwadze potrzeby każdego sołectwa. To, co zrobiliśmy w ubiegłym roku i w latach poprzednich, nie udało się bez wsparcia, które codziennie otrzymuję. To jeden z dowodów na to, że wspólne działania radnych, sołtysów, urzędników i moje na rzecz lokalnej społeczności są właściwą odpowiedzią na potrzeby mieszkańców.

Rok 2020 upłynął nam pod znakiem wielu rozpoczętych, a także zakończonych nowych inwestycji.

Sztandarowym przedsięwzięciem była przebudowa rynku w Parysowie. Wymieniona została jego nawierzchnia, podobnie jak nawierzchnia przylegających ulic i chodników.

Wybudowano: kanalizację deszczową, oświetlenie posadzkowe i parkowe. Powstała mała architektura, czyli: ławki, gazony, kosze na śmieci, stojaki rowerowe oraz zielona ładowarka.

Dzięki uzyskanym dotacjom w tej samej miejscowości wybudowaliśmy kanalizację sanitarną z przykanalikami oraz sieć wodociągową. Zaadaptowaliśmy też pomieszczenie dla klubu seniora. Udało się również przebudować drogę gminną w: Poschle, Choinach i Stodzewie oraz wybudować oświetlenie uliczne w Żabieńcu.

Dostrzegając bardzo ważną rolę kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych, wiele prac remontowych wykonaliśmy w świetlicach i remizach w: Kozłowie, Starowoli i Woli Starogrodzkiej, wybudowaliśmy ogrodzenie placu OSP w Choinach, utwardziliśmy teren przy świetlicy w Poschle oraz zakupiliśmy altany dla Poschły i Stodzewa.

Dzięki funduszowi sołeckiemu wszystkie nasze miejscowości poprawiły swoją estetykę.

Ważnym elementem pracy wójta są spotkania i rozmowy z mieszkańcami. Jestem mile zaskoczona, że artykułowane są nie tylko oczekiwania, ale słyszymy też, ja i moi



Bożena Kwiatkowska

fot. arch.

współpracownicy, podziękowania za wykonaną pracę. Za realizację długo oczekiwanych inwestycji. To buduje i motywuje.

Przed nami kolejny bardzo ambitny cel: termomodernizacja budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Parysowie. Liczymy na wsparcie unijne. Zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie oczekiwania zostały spełnione, a wiele planów trzeba było odłożyć na później. Największym dla nas rozczarowaniem było to, że nie przydzielono naszej gminie pieniędzy z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Sprawowanie funkcji wójta uczy pokory oraz szacunku do człowieka i jego indywidualnych problemów. Czasem prostych, jeśli chodzi o ich rozwiązanie, a czasem tak skomplikowanych, że trudno to sobie wyobrazić. Niejednokrotnie potrzeba dużego wysiłku, by komuś pomóc. Bywa jednak, że wystarczy krótka serdeczna rozmowa i dobre słowo, by ktoś poczuł ulgę.

MIROŚLAW BUCZEK

W Maciejowicach

Wójt się nie ponudzi

Rada gminy w Maciejowicach prawie jednogłośnie przyjęła budżet na 2021 rok. Za przygotowaną przez wójta i skarbnika propozycją zagłosowało dwunastu radnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

Dochody zaplanowano na kwotę 35 533 169 zł, a wydatki na 37 987 282 zł. Na trzydzieści zadań inwestycyjnych przeznaczono 4 877 469 zł. Najważniejsze z nich, to: kontynuowanie rozbudowy

gminnej oczyszczalni ścieków (1 210 zł), budowa budynku urzędu gminy (2 000 000 zł), dokończenie budowy wodociągów w: Kraskach Dolnych, Kraskach Górnych i części Podwierzbia (820 482 zł), przebudowa ulicy Kochanowskiego w Maciejowicach (710 000 zł).

Radni zadbali najwyraźniej, aby wójt **Tomasz Kwiatkowski** nie miał czasu na nudę i tylko rutynowe urzędowanie. (MB)

Spośród żelechowskich radnych...

Przemawiało tylko dwóch

Niecałe 34 minuty trwała ostatnia w minionym roku sesja rady miejskiej w Żelechowie. Głos podczas posiedzenia zabrało tylko dwóch mówców - przewodniczący rady **Daniel Kocielnik** i burmistrz **Łukasz Bogusz**.

Radni bez uwag przyjęli informację burmistrza o działaniach od 26 października do 30 grudnia 2020 roku.

Jednogłośnie dokonano zmian w budżecie, przyjęto gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz program przeciwdziałania narkomanii. Brak debaty przewodniczący Kocielnik tłumaczył wyczerpującym omówieniem spraw na posiedzeniach komisji. (MB)

W Żelechowie

Konkurs szopek

Samorząd Żelechowa, szkoła podstawowa i parafia zorganizowały dla dzieci i młodzieży konkurs szopek bożonarodzeniowych.

Wśród uczniów z klas I najwyżej oceniono pracę: **Dominiki Sergiel, Aleksandry Pietryki, Antoniego Chmielaka i Kacpra Popiołka**. Drugie miejsce zajęli: **Alicja Jaskulska, Brajan Jodełka i Wojciech Żak**, a trzecie **Jakub Basek, Nikola Rodak i Marcin Paduch**.

W gronie uczniów z klas II-III na pierwszej pozycji uplasowali się: **Agata Jaśkiewicz, Wiktoria Dziubak i Nikola Bogusz**. Tuż za nimi doceniono **Natalię Paduch i Fili-**

pa Baska, a trzecie miejsce jurorzy przyznali **Julii Bogdańskiej i Monice Bogusz**. Wyróżniono też szopkę **Aleksandry Maraszek**.

W grupie uczniów z klas IV-VI po palmę pierwszeństwa sięgnęli: **Amalia Maraszek, Wojciech Deres i Jakub Kuliński**. Z drugiego miejsca cieszyli się: **Aleksandra Kowalska, Maciej Bober i Patryk Leszek**, a z trzeciego: **Wiktoria Adamska, Lena Rodak i Zofia Woźniak**.

Prace oceniali, między innymi, burmistrz Żelechowa **Łukasz Bogusz** i proboszcz żelechowskiej parafii ks. **Eugeniusz Filipiuk**. (MB)

Ponad milion na drogę

Wśród inwestycji na bieżący rok w powiecie garwolińskim jest zaplanowany remont drogi Parysów – Puźnówka – Jaźwiny. Jej koszt wyniesie 1 094 451 zł. Ponad milion złotych władze powiatu otrzymają na ten cel z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Stosowne umowy zostały już podpisane. Starosta **Mirosław Walicki** nie ukrywa, że przy staraniach o dofinansowanie dużej pomocy udzielili mu senator **Maria Koc** i wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**. (MB)



■ TO SOBIE NAGRABIŁ

9 stycznia w **Rudzie Talubskiej (gm. Garwolin)** policjanci zatrzymali 25-letniego kierowcę citroena, który w terenie zabudowanym przekroczył dopuszczalną prędkość o 75 km/h. Jak się okazało wobec mężczyzny wydano również decyzję administracyjną o cofnięciu uprawnień. Kierowca za swój czyn odpowie teraz przed sądem.

■ PO PIJANEMU.

9 stycznia w **Łuczniczy (gm. Pilawa)** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 39-letniego kierowcę ford. Mężczyzna miał prawie 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Następnego dnia w **Trąbkach (gm. Pilawa)** w ręce policjantów wpadł 36-latek kierujący volkswagenem. Jechał po użyciu alkoholu – miał 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku kierowany przez niego samochód nie miał aktualnych badań technicznych oraz obowiązkowego ubezpieczenia.

■ ZA SZYBKO

W zeszłym tygodniu na terenie powiatu garwolińskiego działała mazowiecka grupa „Speed”, czyli policjanci zwracający szczególną uwagę na łamanie przepisów ruchu drogowego, w tym przekraczania prędkości. Jak się okazało, policjanci mieli sporo pracy. Skontrolowali 85 kierowców i nałożyli aż... 82 mandaty karne. Siedmiu kierowców straciło również dowody rejestracyjne samochodów.

– Coraz lepsze drogi zachęcają niektórych kierowców do łamania przepisów – mówi rzecznik prasowy garwolińskiej komendy asp. sztab. **Marek Kapusta**. – W ten sposób osoby te powodują zagrożenie nie tylko dla siebie, ale stwarzają niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia innych uczestników dróg, często nie zdając sobie z tego sprawy. Do najbardziej zagorzałych zwolenników poruszania się z dużą prędkością nie docierają przekazy edukacyjno-profilaktyczne, ani informacje o kolejnych tragediach, do jakich dochodzi na drodze. (jj)

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

APTEKI

13 stycznia – Mazowiecka 17
14 stycznia – Kościuszki 49f
15 stycznia – Kościuszki 4a
16 stycznia – Dobra 1
17 stycznia – Korczaka 35 lok. 1
18 stycznia – Targowa 1
19 stycznia – Kościelna 10
20 stycznia – Nadwodna 15

O powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 4





ZATRZYMANY POSZUKIWANY

1 stycznia w **Czuchowie Pieńkach** (gm. **Platerów**) policjanci łosickiej patrolówki, działając na podstawie nakazu sądowego, zatrzymali poszukiwanego 38-latkę. Mężczyzna został osadzony w areszcie policyjnym.

KRADZIEŻ ZŁOMU

2 stycznia 33-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego zgłosił w łosickiej komendzie zawiadomienie o kradzieży złomu. Stwierdził, że nieznaną sprawca zabrał z budynku gospodarczego w **Czeberakach** (gm. **Stara Kornica**) stare klucze, elementy używanego silnika samochodowego i inne elementy metalowe. Mężczyzna oszacował straty na około 800 zł.

UKRADŁ KARTĘ, WYPŁACIŁ GOTÓWKĘ

4 stycznia 37-letnia mieszkanka **Łosic** powiadomiła policję o kradzieży portfela. Policja ustala, kiedy doszło do kradzieży. Wskazówka może być fakt, że za pomocą karty bankomatowej (znajdowała się w portfelu wraz dokumentami) złodziej dokonał wypłaty gotówki z bankomatu. Z konta poszkodowanej zniknęło 5 tys. zł.

SKRADZONE DREWNO

7 stycznia w **Chybowie** (gm. **Sarnaki**) nieznaną sprawca wyważył okno w budynku gospodarczym i wszedł do środka. Potem zerwał skobel w drzwiach. Złodziej ukradł drewno opałowe. 72-letnia pokrzywdzona oszacowała straty na około 800 zł.

ZA SZYBKO I Z ZAKAZEM

7 stycznia w **Łosicach** na **ul. Międzyrzeczkiej** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli audi, które przekroczyło dozwoloną prędkość jazdy o niemal 60 km/h. Samochodem jechała 21-letnia mieszkanka gminy Olszanka. Jak się okazało, kobieta ma orzeczonej przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów.

Z ZAKAZEM

9 stycznia w **Chybowie** (gm. **Sarnaki**) łosicka drogówka zatrzymała do kontroli samochód marki Toyota, którym kierował 38-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego. Jak się okazało, mężczyzna miał orzeczonej zakaz prowadzenia pojazdów. (**mc**)

 O powiecie łosickim czytaj też na str. 11

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70, **Epaka.pl**, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

APTEKI

13 – 17 stycznia
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
18 stycznia
- ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20
19 stycznia
- Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35

Czy radna Iwona Muder chciała przewodniczącemu...

Dać po nosie?

Po uchwaleniu budżetu powiatowego radna Iwona Muder zaznaczyła, że większość planowanych inwestycji drogowych dotyczy gminy Huszlew. Zapewne chciała dać po nosie przewodniczącemu rady Markowi Gromadzkemu (radnemu z tej gminy), ale... Wymieniła m.in. inwestycje, których nie ma w tegorocznym budżecie.

Wydatki budżetowe powiatu mają wynieść w 2021 r. prawie 40 mln zł. Na inwestycje zaplanowano ponad 2 mln 300 tys. zł, ale powiat przeznaczy na nie niewiele ponad 600 tys. zł. Reszta to pieniądze z dotacji.

Kwota, którą samorząd powiatowy wyda na inwestycje z własnego budżetu, wydaje się znikoma, ale przypomnijmy, że na ubiegły rok zaplanowano na ten cel zaledwie 326 tys. zł. Na tyle pozwalały finanse powiatu. To efekt poprzednich rządów, kiedy na remonty dróg zaciągano kredyt za kredytem. Trzeba było skonsolidować dług, bo RIO zagroziła wprowadzeniem planu naprawczego.

ZA SKROMNIE

17 grudnia radni jednogłośnie przyjęli budżet. Dyskusji nie było. Dopiero w punkcie „sprawy różne” radna Iwona Muder (PSL), która kilka chwil wcześniej poparła uchwałę budżetową, stwierdziła:

BUDŻET POWIATU NA 2021 R.

Dochody - ponad 38 mln 627 tys. zł. Wydatki - ponad 39 mln 707 tys. zł, z czego m.in. na wynagrodzenia (i składniki od nich naliczane) trzeba przeznaczyć ponad 26 mln 813 tys. zł. Obsługa długu pochłonie prawie 2 mln. Plan finansowy przewiduje deficyt - ponad 1 mln zł. W dużej mierze dzięki dotacjom zaplanowano m.in.: remont 1,8 nawierzchni drogi na odcinku Stara Biernaty - Biernaty Średnie, modernizację ponad 3,6 km drogi pomiędzy Hołowczycami a Zabuzem (gm. Sarnaki), remont ponad 2,8 km nawierzchni drogi w Klimach i w Starych Łępkach (gm. Olszanka). Będą też remontowane chodniki w Serpelicach (gm. Sarnaki) i w Próchenkach (gm. Olszanka).

Most na Tocznej coraz bliżej

Ruszyła rozbudowa ulicy Myśliwskiej w Łosicach. W ramach prac powstanie most na rzece Tocznej. - Nowy ciąg komunikacyjny w naszym mieście powoli staje się faktem - cieszy się burmistrz Łosic **Mariusz Kućwicz**. I dodaje, że zrealizowano już część prac przygotowawczych oraz robót ziemnych. Wydano już prawie 130 tys. zł.



Prace już trwają

fol. Arch. UMiG Łosice

- Jak obserwuję i jak dyskutowaliśmy na komisjach, będą trzy inwestycje drogowe w gminie Huszlew. A w Łosicach, Platerowie, Olszance i Sarnakach bez inwestycji. Jest tylko jeszcze jedna - w gminie Stara Kornica. To za skromnie jak na budżet powiatowy. Tym bardziej, że gmina Huszlew stanowi 1/10 naszych mieszkańców - zaznaczyła. Dodała też: - W budżecie mamy remont drogi Huszlew-Makarówka. Nie jest tajemnicą, że to kosztowna inwestycja, dotacja jest tylko połową kosztów, resztę będzie musiał dołożyć powiat.

Przypominała jednocześnie: - Droga w Biernatach Średnich niby była w planach, ale nie udało się zdobyć dotacji. A to droga strategiczna, tak jak kolejna w gminie Łosice od krajowej dziewiętnastki do Dzięciołów.

Zdaniem Iwony Muder nie tylko w tej gminie wiele dróg powiatowych wymaga napraw. - W gminie Platerów przez objazd została zniszczona droga od Górów w stronę Chłopkowa. Olszanka to potrzeba remontu drogi w Łępkach i drogi powiatowej, prowadzącej do gminy. Należy remontować nadbużańskie trasy w gminie Sarnaki - wyliczała. - Powiat obejmuje 6 gmin, a nie jedną. Myślę, że w przyszłości planowanie inwestycji będzie wspólne.

ALUZJA DOPRZEWODNICZĄCEGO

Radna Muder zaznaczyła, że do tej pory nie wiedziała, jakie wnioski na dotacje do remontów dróg były składane. - Mam nadzieję, że to się zmieni - powiedziała.

To wyraźny przytyk do radnych PiS, którzy od początku rządów w powiecie podejmowali wiele działań, nie informując o nich opozycji. Potem ten brak informacji PiS zarzucił staroście **Katarzynie Klimiuk** (również PiS). Do jej odwołania doprowadził przewodniczący rady powiatu **Marek Gromadzki**, radny reprezentujący gminę Huszlew. Nie jest tajemnicą, że jako szef rady (i łosickiego PiS) ma on wpływ na wiele kwestii. Zapewne więc Iwona Muder chciała też zasugerować, że remont trzech dróg w gminie Huszlew to wynik starań przewodniczącego.

COŚ POMIĘDZY

Marka Gromadzkiego nie było na sesji, więc głos zabrał starosta.

- Nie jestem autorem tego budżetu, bo zostałem starostą od listopada, ale większości inwestycji, które pani wymieniła, nie ma w przyszłorocznym budżecie. Nie widzę Makarówki, nie widzę żadnej inwestycji w gminie Huszlew - zaznaczył **Janusz Kobyliński**, dodając też: - Mamy natomiast budowę chodników w gminach Olszanka i Sarnaki, remont drogi w Biernatach w gminie Łosice. Są również przebudowa drogi powiatowej w Łępkach i Klimach (gmina Olszanka) oraz trasy Hołowczyce - Zabuzę, a to gmina Sarnaki.

Łosice

Hala sportowa czeka na uczniów

Zakończył się remont w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Łosicach. Na inwestycję wydano ponad 220 tys. zł.

Przed wszystkim wymieniono podłogę. Poza tym żeliwne grzejniki zastąpiono nowymi, powstała nowo-



Iwona Muder

Starosta przypomniał, że takie inwestycje, jak m.in. remont drogi w Makarówce (Huszlew) zaplanowano na 2022 r. Przecież przed rozpoczęciem prac trzeba przygotować dokumentację...

Iwona Muder tłumaczyła: - Chodziło mi o składanie wniosków o dotacje. Jak się je składa, to znaczy, że się planuje prace. Więc dlaczego w jednym czasie są planowane trzy inwestycje, dotyczące gminy Huszlew? Mówię o kolejności remontów. Bo w Huszlewie dopiero co była inwestycja na drodze powiatowej. Myślę, że to powinno się zmienić, a nie tylko Huszlew, Huszlew, Huszlew. Powinno być coś pomiędzy.

■■■

W poprzedniej kadencji gdy Iwona Muder była radną, a nawet (krótko) wicestarostą, krytykowała wiele kwestii. Janusz Kobyliński, który wtedy zasiadał w radzie, weryfikował te krytyczne opinie. I często okazywało się, że krytyka była nietrafna.

MILENA CELIŃSKA

czesna instalacja grzewcza.

- Na modernizację podłogi dostaliśmy 80 tys. dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Reszta funduszy pochodziła z naszego budżetu - mówi **Mariusz Kućwicz**, burmistrz Łosic. (**mc**)

Zadbali o samotnych

Miasto i Gmina Łosice, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Grupa Nieformalna Szalone Niemojki - to organizatorzy przedsięwzięcia akcji dla samotnych i najbardziej potrzebujących mieszkańców.

- Nie wszyscy mogą świętować w gronie najbliższych - podkreśla **Mariusz Kućwicz**, pomysłodawca przedsięwzięcia.

W ramach akcji panie z Niemojek przygotowały wigilijne przysma-

ki. Był barszcz na zakwasie, pierogi z kapustą, pierogi niemojskie, ciasteczka.

Dania te trafiły do osób samotnych, które wytypował ośrodek pomocy społecznej. Pracownicy MGOPS rozwoziły przysmaki. I nie tylko one... Wigilijne potrawy dostarczyli samotnym także komendant Straży Miejskiej **Tomasz Zienkiewicz** oraz jeden z pracowników Łosickiego Domu Kultury. (**mc**)

R

E

K

L

A

M

A

Łuków: Szpital przygotowuje się do trzeciej fali pandemii.

Tlenu brakować nie powinno

Przy łukowskim szpitalu Świętego Tadeusza pojawił się nowy zbiornik na tlen. Jest ponad trzy razy większy od dotychczas się tam znajdującego.

— Nie doszło u nas nigdy do sytuacji, by zabrakło tlenu dla chorych, ale ze względu na wzmożone zapotrzebowanie, spowodowane dużą liczbą pacjentów z covid-19 potrzebujących tlenoterapii, posiadany zbiornik 3-tonowy trzeba było często napełniać — mówi **Mariusz Furlepa**, dyrektor SPZOZ w Łukowie. — Te-

raz jesteśmy dobrze przygotowani do ewentualnej trzeciej fali pandemicznej.

Nowy zbiornik na tlen, który został zainstalowany przy łukowskim szpitalu, ma objętość ponad 10 ton ciekłego gazu. Szpital posiada ponadto zapasy tlenu w butlach możliwych do dowiezienia nawet na sale chorych. **(pgl)**



fot. PGL

Mieszkańcom gminy Wola Myśłowska bardzo się podoba fundusz sołecki.

Decydują o inwestycjach

Fundusz sołecki w gminie Wola Myśłowska został wprowadzony dopiero dwa lata temu. Przez ten czas udało się mocno zainteresować mieszkańców gminy decyzjami o wydatkach publicznych pieniędzy, przeznaczanych na cele społeczne. Ludzie stają się też bardziej odpowiedzialni przy zgłaszaniu lokalnych inwestycji do gminnego budżetu.

Na cyklu wiejskich zebrań mieszkańcy poszczególnych wsi zgłaszali najbardziej potrzebne inwestycje. Najczęściej ustalano, że z udziałem pieniędzy z funduszu sołeckiego będą budowane i remontowane drogi, a także kupowane nowe wyposażenie wiejskich świetlic (na 21 miejscowości 19 ma takie obiekty).

Fundusz sołecki jest przyznawany poszczególnym miejscowościom proporcjonalnie do liczby mieszkańców. Łącznie rada gminy przeznaczyła w 2021 r. na fundusz sołecki 401 337 zł. Najwięcej otrzymają mieszkańcy wsi: Osiny (28 109 zł), Jarczew (27 439 zł), Grudź (26 324 zł), Myśłów (25 655 zł), Wilczyńska (21 648 zł), Ciechomin (21 505 zł) i Wola Myśłowska (20 434 zł).

W Osinach zostanie doposażona stacja jednostki OSP i będzie przeprowadzony remont dróg. W Jerczewie rozbudują plac zabaw przy szkole podstawowej. W Grudzi wiejska świetlica wzbogaci się o nowe klimatyzatory i blaszany garaż, a na terenie sołectwa zostaną po-

prawione lokalne drogi. Zostanie też przeprowadzona adaptacja poddasza świetlicy z przeznaczeniem go na cele społeczno-użyteczne. Myśłów będzie miał zrobione ocieplenie i nową elewację na ścianach wiejskiej świetlicy. Mieszkańcy Wilczyńska całą sumę chcą przeznaczyć na remonty drogowy. Większy rozstrzał jest natomiast w Ciechominie i w Woli Myśłowskiej. Z funduszu sołeckiego mają być wyremontowane niektóre drogi lokalne i drogi dojazdowe do pól. W sołectwie Ciechomin zostaną wyremontowane przystanki PKS, natomiast w Woli Myśłowskiej planuje się doposażenie strażnicy OSP. Mieszkańcy Woli Myśłowskiej chcą również sfinansować

imprezy kulturalno-rozrywkowe.

Małe wsie otrzymały najmniej pieniędzy do rozdysponowania. Wśród tego grona są m.in.: Błazków (11 556 zł), Lisikierz (13 831 zł), Wólka Ciechomska (13 876 zł), Ksawerynów (14 902 zł) i Powały (15 393 zł).

W Błazkowie ma być przeprowadzony remont dróg z porządkowaniem poboczy. W Lisikierzu będzie tylko remont dróg, a w Wólce Ciechomskiej zostaną odnowione i zmodernizowane schody i taras wiejskiej świetlicy. Za to mieszkańcy Ksawerynowa chcą ogrodzić działkę jednostki OSP, a zamieszkujący Powały całość przyznanej kwoty chcą przeznaczyć na rozbudowę wiejskiej świetlicy. **(PGL)**

W gminie Stanin zainstalują LED-y...

Za fundusze unijne

Gmina Stanin zainwestuje w wymianę energożernego oświetlenia ulicznego. W miejsce 1101 lamp sodowych i rtęciowych trafią oprawy z półprzewodnikowymi źródłami światła (LED).

To nie wszystko, co gminny samorząd zaplanował na nowy rok budżetowy. W kilku miejscach na terenie gminy zostanie zainstalowane oświetlenie boisk sportowych, a w Borowinie Gąseckiej i Borowinie Sarnowskiej będą wybudowane nowe instalacje oświetleniowe. W pierwszej wsi mają mieć długość 258 m, w drugiej - 1230 m.

Oświetlenie pojawi się na boiskach w Jeleńcu i w Zastawiu.

W Jeleńcu będzie 6 słupów, na których łącznie zawiśnie 48 reflektorów LED. W Zastawiu też stanie 6 słupów, ale będzie tam mniej reflektorów, bo tylko 16. Zapewne zaprojektowano tam reflektory większej mocy.

Z informacji wójta **Krzysztofa Kazany** wynika, że na realizację projektu oświetleniowego gmina wyda ponad 1,5 mln zł.

— Ponad milion złotych udało się nam pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Pieniądze te pochodzą z funduszy europejskich. Dzięki nim już na początku tego roku ruszą inwestycje we wspomnianych miejscowościach — dodaje wójt gminy Stanin. **(pgl)**

W Kienkównie

Jest już klub seniora

W Kienkównie w gminie Stoczek Łukowski jest już klub seniora. Powstał w ramach Programu Wieloletniego Senior +.

Całkowity koszt prac adaptacyjnych budynku po dawnej szkole wyniósł 174 433 zł. Klub będzie czynny w: poniedziałki, środy i piątki w godz. 14.00 - 17.00 z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy. Może być też otwierany w inne dni, jeśli seniorzy zgłoszą takie zapotrzebowanie. Obiekt jest monitorowany.

Głównym celem powstania klubu jest aktywizowanie środowisk seniorów do wspólnego spędzania wolnego czasu, tworzenia ruchu samopomocy, aktywności fizycznej dostosowanych do możliwości uczestników, rozwijania talentów i zainteresowań, zaspokajanie potrzeb towarzyskich i kulturalnych oraz organizowania wycieczek. Klub powstał dzięki dotacji, wynoszącej 138 466 zł i pieniądząz własnym stoczkowskiego samorządu w wysokości 35 986 zł. **(MB)**

W „Alejach” zbierają stare kompaktki

i zużyte baterie.

Dla księży misjonarzy

Młodzież i troje nauczycieli Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie (Liliana Kołodyńska, Anna Jasińska -Cichosz i Grzegorz Paskudzi) przed 5 laty zainicjowali akcję „Zbieram to dla misji i środowiska”. Chodzi o gromadzenie zużytych baterii i płyt CD. Tylko w ubiegłym roku szkolnym zebrano w tej placówce 93 kg baterii i 3 kartony kompaktów.

Surowce wtórne są pożytecznie wykorzystywane przez misjonarzy sercanów, prowadzących misje w: Azji, Afryce, Ameryce Południowej i Europie Wschodniej. Misjonarze, odstawiając je do firm przetwórczych,

uzyskują fundusze na swą działalność.

— Te przedmioty, które są zbierane w naszej szkole przez cały rok, wydają się być bezwartościowe. Ale gromadząc je, przyczyniamy się do większej dbałości o środowisko naturalne, a poza tym pomagamy Sekretariatowi Misji Zagranicznych Księży Sercanów z Lublina w ich posłudze. Wspieramy 100 sercańskich misjonarzy, działających na świecie — mówią inicjatorzy akcji.

Oprócz uczniów stare baterie i płyty CD - zamiast wyrzucać do śmieci - mogą do szkolnych koordynatorów akcji dostarczać wszyscy, którzy nimi dysponują. **(pgl)**

W ramach „Wielkiej Orkiestry”...

„Ostoja” ogłasza zbiórkę krwi

Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja” w Łukowie wraz z łukowskim Terenowym Oddziałem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie ogłaszają zbiórkę krwi w ramach 29. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Odbędzie się ona w tymczasowej siedzibie TO RCKiK przy ul. Spółdzielczej (budynek dawnego biurowca Spółki „Łuksja”). Zbiórka będzie prowadzona 31 stycznia w godz.

11-16. Więcej szczegółowych informacji można znaleźć na profilu facebookowym HDK „Ostoja”. **(pgl)**



■ PŁONĘŁY AUTA

Dwa dni pod rząd, 4 i 5 stycznia płonęły samochody. Za pierwszym razem na parkingu przy ul. Cmentarnej w **Okrzei (gm. Krzywda)** zapalił się volkswagen passat. Gaszeniem pożaru zajmowali się strażacy z łukowskiej JRG oraz z OSP w Okrzei. Pożar ograniczył się do komory silnika. Przyczyny jego powstania bada policja. Natomiast są one już znane w przypadku pożaru drugiego auta, do którego doszło w Kopinie (gm. Stanin). Tam, pomimo akcji gaśniczej, w której brał udział zastęp z JRG i zastęp z OSP w Staninie, audi A4 spłonęło całkowicie. Ogień pojawił się w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej.

■ KRADZIEŻ NA TARGOWISKU

7 stycznia w rejonie targowiska miejskiego przy **ul. Prusa w Łukowie** nieznan sprawca ukraść damski portfel z pieniędzmi i dokumentami.

■ WŁAMANIE Z KRADZIEŻĄ

Tego samego dnia włamano się do domu w **Gręzówce (gm. Łuków)**. Nieznany sprawca ukraść nieco ponad 300 zł.

■ MIAŁ HASZYSZ

7 stycznia funkcjonariusze zajmujący się przestępczością narkotykową sprawdzali informację, że jeden z łukowian może posiadać narkotyki. U 22-latkę na os. Chącińskiego w Łukowie znaleźli pewną ilość haszyszu. Trwa wyjaśnianie, czy młody mężczyzna zajmował się rozprowadzaniem zakazanych substancji psychoaktywnych.

■ ZŁODZIEJ DAMSKICH TOREBEK

8 stycznia nieznan sprawca ukraść damski portfel, w którym znajdowało się ponad 750 zł i dokumenty osobiste. Do kradzieży doszło przy ul. Międzyrzeckiej.

■ ZNIKŁO 10 PÓŁLITRÓWEK

9 stycznia w jednym z łukowskich sklepów z alkoholem nieznan sprawca wyniósł niepostrzeżenie alkohol o łącznej wartości ok. 240 zł. Trwa poszukiwanie złodzieja. **(PGL)**

Bez punktów szczepień

Wojewoda lubelski Lech Sprawka podał aktualną listę placówek ochrony zdrowia, w których na Lubelszczyźnie utworzono punkty szczepień przeciw koronawirusowi. Wśród 402 placówek nie ma ani jednego punktu w gminie Stoczek Łukowski i w gminie Łuków.

Bez punktów szczepień pozostaje 7 gmin wiejskich (także: Chełm, Włodawa, Lubartów, Łaziska i Radecznica).

— Są to gminy wiejskie, otaczające gminy miejskie, w których znajdują się punkty szczepień, pozostające do dyspozycji również dla mieszkańców gmin wiejskich — uspokoił wojewoda. **(pgl)**

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 10, 12



TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



■ NISZCZYLI DOM

Siedmiu nastolatków odpowie za zniszczenia w niezamieszkałym budynku w miejscowości **Dębe Wielkie**. Jak ustalono, przychodzili w to miejsce od kilku tygodni, niszcząc kolejne sprzęty i elementy wykończenia domu. Wśród podejrzanych jest 17-latek z gminy Halinów i 6 osób nieletnich. Grupę młodych osób zauważyło dwóch policjantów z komisariatu w Halinowie, wracający ze służby. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na postawienie 17-latkowi zarzutu niszczenia mienia. Dom szykowany był do wynajęcia. Straty oszacowano na 10 tys. zł. Młody mieszkaniec gminy Halinów przyznał się i dobrowolnie poddał karze. Zachowanie nieletnich oceni teraz sąd rodzinny.

■ WYPADKI Z PIESZYMİ

W minionym tygodniu w powiecie mińskim doszło do 5 zdarzeń drogowych. Aż w 4 wypadkach brały udział osoby piesze. Pierwszy wydarzył się w **Mińsku Mazowieckim** na ul. Kościuszki. Przechodzącą przez przejście dla pieszych kobietę potrącił kierowca toyoty. Piesza trafiła do szpitala. Do drugiego wypadku doszło w Sulejówku na ul. Kombatanów II wojny światowej. Przechodzącego przez jezdnię mężczyznę potrącił kierowca ciemnego samochodu osobowego, i odjechał. 61-latek potrącony mężczyzna trafił do szpitala, kierowca jest poszukiwany.

Z kolei w Koniku Nowym przechodzącego przez przejście mężczyznę potrącił kierowca volkswagena. Pieszy został przetransportowany do szpitala. Czwarty wypadek wydarzył się w Mińsku Mazowieckim na ul. Siennickiej. Na przejściu dla pieszych ranna została kobieta, trafiła pod opiekę medyków.

■ AMFETAMINĘ UKRYŁ W KIESZENI

Policjanci mińskiej komendy zatrzymali w Mińsku Mazowieckim na ul. Siennickiej 26-lletniego mieszkańca, u którego w kieszeni spodni znaleźli zawiniątko z amfetaminą. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do komendy.

■ NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

W **Marysinie** na drodze krajowej A2 policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierowcę skody. Okazało się, że mężczyzna jest w stanie nietrzeźwości. Alkomat wykazał u niego niemal 3 promile alkoholu. Mieszkaniec gminy Kałuszyn odpowie za jazdę po alkoholu, może mu grozić do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka kara grzywny. (T.MARK)

APTEKI

13 stycznia – Kazikowskiego 5
14 stycznia – Kopernika 5
15 stycznia – Dąbrówki 52
16 stycznia – Warszawska 180
17 stycznia – Rudzkiego 9
18 stycznia – Piłsudskiego 32
19 stycznia – Widok 2/4
20 stycznia – Cicha 12/55

O powiecie mińskim
czytaj też na str. 2, 4, 6

Radny Krzysztof Miąsko znalazł walizki, które burmistrzowi Marcinowi Jakubowskiemu ktoś „gwizdnął” na dworcu.

Są w nich grube miliony

Radny PiS Krzysztof Miąsko postanowił wytknąć włodarzowi Mińska Marcinowi Jakubowskiemu błędy. A to wszystko - jak wyjaśnił - w związku z larum, że miasto nie otrzymało pieniędzy z Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Radny Prawa i Sprawiedliwości zrobił to podczas sesji w sposób spektakularny.

- Czy wiecie państwo, kto w ostatnim czasie wypowiedział słowa: „Czuję się, jakby mi ktoś gwizdnął walizki na dworcu”? - zapytał. I uświadomił nieświadomionych: - Nie kto inny, jak burmistrz Marcin Jakubowski. Mam jednak dla państwa dobrą wiadomość. Znalazłem tę walizkę. A co w niej jest? Grube miliony złotych wsparcia od polskiego rządu dla Mińska Mazowieckiego.

Krzysztof Miąsko przedstawił zaraz tabelkę, uwzględniającą dotacje otrzymane od instytucji rządowych od początku sprawowania władzy przez PiS.

WIELKA POLITYKA NIE W SAMORZĄDZIE

Wypowiedź burmistrza o gwizdniętych walizkach pochodzi z 11 grudnia. Marcin Jakubowski skomentował w ten sposób artykuł „Czy legitymacja partyjna była ważna przy podziale pieniędzy?” ze strony „Tygodnika Siedleckiego”. Nie ukrywał irytacji po stwierdzeniach rządzących o zrównoważonym rozwoju kraju. Pytał: Za kogo oni nas wszystkich mają? I podzielił się refleksją: - Czuję się, jakby mi ktoś gwizdnął walizki na dworcu...

Radny Krzysztof Miąsko podczas sesji pouczył burmistrza, że jeśli chce on uprawiać wielką politykę, to

samorząd nie jest od tego. Odsyłał go do parlamentu, ironizując, że może tam poczuje się bardziej spełniony, zaistnieje w telewizji i będzie mógł krytykować rząd do woli. Stwierdził też, że ubolewa nad upolitycznieniem mińskiego magistratu i brakiem wykorzystywania nadarzających się okazji do pozyskiwania pieniędzy ważnych dla rozwoju miasta, wytykając, że takie samorządy jak Cegłów (wójt z PSL) czy Stanisławów (wójtka jest bezpartyjna kobieta) potrafiły dofinansowanie uzyskać. To, w przekonaniu radnego, pokazywało prawdziwą istotę i rolę samorządów.

- Zrobią wszystko, aby ich miasta i gminy otrzymały pieniądze na ważne inwestycje - przekonywał. - Może więc nie trzeba przenosić wielkiej polityki do magistratu, tylko zacząć współpracować? Zachęcam do współpracy z radnymi, ale też z parlamentarzystami z naszego okręgu. Zwłaszcza teraz, gdy nawet wyniki badań, którymi burmistrz zawsze się szczycił, że Mińsk jest w czołówce miast powiatowych o najniższych wydatkach na usługi komunalne, już nie nastrajają

optymizmem, bo w badaniach firmy Curulis dla Polskiej Agencji Prasowej Mińsk spadł o 35 pozycji i jest w tej chwili na 42. miejscu. Boję się pomyśleć, co będzie, jeżeli wzrosną opłaty za wywóz śmieci.

WDZIĘCZYĆ SIĘ, CZY PISAĆ WNIOSKI?

Marcin Jakubowski nie krył zaskoczenia sugestią, że powinien zabiegać o względy parlamentarzystów, bo podział pieniędzy powinien odbywać się przecież na podstawie merytorycznej oceny wniosków.

- W kryteriach przyznawania funduszy nie zauważyłem żadnego punktu, uwzględniającego takie czy



Krzysztof Miąsko fot. arch.

Marcin Jakubowski fot. Aga Król

inne relacje z parlamentarzystami - zauważył burmistrz. Dał również do zrozumienia, że tego typu wypowiedzi tylko kompromitują system podziału funduszy.

A NA KULTURĘ ZA DUŻO

Krzysztof Miąsko odniósł się z kolei do budżetu miasta.

- Burmistrz co roku roztacza katastrofalne wizje i straszy brakiem pieniędzy na inwestycje. Wszyscy są oczywiście źli, a najbardziej

rząd, bo nie daje pieniędzy. Tylko swojej winy pan, niestety, nie widzi - stwierdził.

Wytknął, że burmistrz szuka oszczędności, ale „nie u siebie”, czyli nie w wydatkach magistratu. - W ubiegłym roku miasto przekazało budynek w użytkowanie organizacji pozarządowej (chodzi o Fundację EBU - przyp. aut.), a dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej cały czas musimy ten lokal wynajmować i ponosić koszty - argumentował radny. Wspomniał też o sporych wydatkach na kulturę, co uważa za błąd, ponieważ w dobie kry-

zysu każda złotówka powinna być oglądana dwa razy. - Wydarzenia kulturalne, transmitowane online na profilu MDK, ogląda średnio 40, 50, 100 osób. Należałoby się zastanowić, czy ten odzew jest adekwatny, a pieniądze wydawane racjonalnie - doradził.

Burmistrz odparł, że Festiwal Piotra Skrzyneckiego, transmitowany online i finansowany z pieniędzy MDK, obserwowało na żywo około 100 osób. Ale że wydarzenie można oglądać wielokrotnie o dowolnej porze, obejrzało je ok. 8,5 tys. widzów.

- W żadnej sali koncertowej nie pomieścilibyśmy tak dużego audytorium - podkreślił burmistrz. - To bardzo dobra promocja dla miasta.

TOMASZ MARKIEWICZ

Rok rekordowych inwestycji

Burmistrz Miasta i Gminy Mrozy **Dariusz Jaszczuk** podsumował miniony rok.

- Pomimo trudnego czasu pandemii inwestycje gminne nie zwalniały tempa. W roku 2020 łączne wydatki budżetowe wyniosły 61 585 772 zł. Na zadania inwestycyjne wydatkowano rekordowe 18 023 309 zł - poinformował.

Największe inwestycje to budowa kanalizacji z przyłączami i odtworzeniem nawierzchni asfaltowych za ok. 11,5 mln zł. Udało się wybudować i przeprowadzić remonty dróg gminnych za 3,4 mln zł. Wybudowano od podstaw nową kotłownię gazową, a pięć zmodernizowano na gaz ziemny za ok. 1 mln zł. Większość pieniędzy na inwestycje (11.6 mln zł) została pozyskana ze źródeł zewnętrznych.

- W naszej gminie odbyło się również wiele ważnych wydarzeń, jak np.: I Festyn Archeologiczny w Mrozach „Kierunek Grodzisko”, otwarcie nowej siedziby Komisariatu Policji, czy też otwarcie wyremontowanego dworca PKP - przypomniał burmistrz. (T.MARK)

A w Siennicy chwila na oddech...

Rozpoczął się nowy rok. Jaki będzie? **Stanisław Duszczyk**, wójt gminy Siennica, obiecuje, że podatki i opłaty lokalne nie wzrosną.

Jak można przeczytać w komunikacie Głównego Urzędu Statystycznego, ceny towarów i usług konsumpcyjnych w październiku 2020 r. w porównaniu z analogicznym miesiącem poprzedniego roku wzrosły o 3%. W związku z tym - jak tłumaczy wójt Duszczyk - należało zgodnie z inflacją zaproponować radzie gminy projekty uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych z uwzględnieniem wzrostu o 3%.

- Pandemia koronawirusa zrobiła swoje, wiele osób straciło pracę lub ma ograniczone wynagrodzenia - informuje wójt. - Dlatego projekty uchwał, dotyczące podatków na 2021 r. przedstawiłem na tym samym poziomie, co w 2020 r., a radni przyjęli je bez zmian.

W przypadku opłat za odpady komunalne zmiany wysokości również nie są przewidywane. - Stało się tak dzięki niższym stawkom za poszczególne frakcje, uzyskanym w przetargu nieograniczonym - wyjaśnia wójt.



Stanisław Duszczyk fot. arch.

Od stycznia do listopada 2020 r. firma Ekolider odebrała od mieszkańców 1800 ton odpadów komunalnych, co daje ponad 264 kg odpadów na mieszkańca. Przy zachowaniu obecnej tendencji do końca roku wskaźnik uzyska poziom prawie 290 kg na osobę.

- Do końca listopada zapłaciliśmy za gospodarowanie odpadami 2 200 759 zł. Oznacza to, że przy niespełna 6 800 zadeklarowanych

Taki podział to jedynie chęć zdobycia kolejnego łupu politycznego
- mówią samorządowcy o ewentualnym podziale województwa.

Ze średniaków na biedniaków

Samorządowcy obawiają się konsekwencji pomysłu podziału województwa mazowieckiego.

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** twierdzi, że jako jedyny szef samorządu z regionu siedleckiego zabrał głos na forum powiatów i gmin (zorganizowanym zdalnie), podczas którego dyskutowano nad ewentualnym podziałem województwa mazowieckiego na województwo warszawskie i mazowieckie. Uczestniczyli w nim: starostowie, burmistrzowie, wójtowie i fachowcy, zajmujący się administracją z terenu województwa mazowieckiego.

Niemal we wszystkich wypowiedziach przewijała się opinia, że podział byłby zamachem na samorząd, podyktowanym jedynie chęcią zdobycia kolejnego łupu politycznego. Bo wśród wielu konsekwencji takiego rozwiązania byłaby konieczność przeprowadzenia wyborów do sejmików województwa mazowieckiego i warszawskiego. A w tym można by upatrywać szansy na odsunięcie od władzy obecnego marszałka województwa mazowieckiego **Adama Struzika** i jego formacji politycznej. Najistotniejsze są jednak konsekwencje dla mieszkańców regionu.

- Na forum było ostro i konkretnie - mówi Henryk Brodowski. - I w takim tonie także ja wypo-

wiedziałem się przeciwko podziałowi. Nie ma on sensu, bo nie przyniesie lepszych rozwiązań od strony administracyjnej, finansowej czy podziału środków unijnych. Wypowiedź poparłem konkretnymi danymi. Po ewentualnym podziale aż 87 procent podatków z CIT trafiałoby do województwa stołecznego, a tylko 13 procent do terenu, czyli także do powiatu siedleckiego i powiatów ościennych.



fot. Aga Król

Wójt Henryk Brodowski

Bo samorządowcy umieją liczyć...

lider Warszawskiego Forum Samorządowego. - Jest to próba zdobycia kolejnego łupu politycznego.

Henryk Brodowski dodaje, że nikt z dyskutantów nie opowiedział się za podziałem województwa.

- Bo samorządowcy umieją liczyć i wiedzą, że zdecydowana większość by na tym straciła. My teraz jesteśmy średniakami na ścianie wschodniej, a po podziale stalibyśmy się biedniakami. Wiele biedniejszych gmin nie miałoby pieniędzy na wkład

własny do inwestycji, co oznaczałoby kompletny zastój. Nie ma sensu niczego zmieniać, bo obecnie nasz region może otrzymać dofinansowanie z funduszy unijnych do inwestycji w najwyższej wysokości, aż do 85 procent.

Wójt zwrócił też uwagę na inne konsekwencje, które nie zawsze są dostrzegane z pozycji poszczególnych gmin czy powiatów.

- Taki podział mógłby przynieść fatalne konsekwencje dla Kolei Mazowieckich - zauważył. - Dochód wypracowują one przede wszystkim w wianuszkach otaczających Warszawę. Teren zaś przynosi straty sięgające 90 procent kosztów funkcjonowania. Kolejne mogą go teraz pokrywać z zysków stołecznych, a po podziale to się skończy. I jeśli w terenie kolejno będą deficytowe, to naturalną konsekwencją będzie likwidowanie połączeń lokalnych. A to oznacza prawdziwy dramat dla wielu mieszkańców naszego regionu, którzy pracują w stolicy. Taki schemat wydarzeń już niestety przerabialiśmy, i to bardzo boleśnie, w przypadku połączeń autobusowych PKS. W efekcie wiele miejscowości zostało odciętych od świata, a deklaracje rządu w sprawie walki z wykluczeniem komunikacyjnym pozostają tylko deklaracjami.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Finał „Szlachetnej Paczki” w gminie Suchożebry po raz piąty z rzędu. Weekend cudów

W gminie Suchożebry piąty finał „Szlachetnej Paczki” jak zwykle był możliwy dzięki gronu wolontariuszy, którzy zajęli się organizowaniem akcji i jeszcze większej liczbie tych, którzy wsparli ją materialnie. Takie połączenie dało doskonałe rezultaty, choć pomoc nie dotarła oczywiście do wszystkich potrzebujących, szczególnie, że ich liczba w dobie pandemii stale rośnie. Paczki trafiły do 16 rodzin, nie tylko z samej gminy Suchożebry, ale także okolic Sokołowa Podlaskiego czy też Siedlec.

- Finał akcji nazywany jest trafnie „Weekendem cudów” - mówi lider w gminie Suchożebry, **Mariusz Dorosz**. - To wyjątkowy czas nie tylko dla obdarowanych rodzin, ale także dla wszystkich, którzy otwierają swoje serca dla najbar-

dziej potrzebujących. Rodziny, które wsparliśmy, otrzymały nie tylko pomoc materialną, ale przede wszystkim nadzieję, że są w stanie wyjść z trudnej sytuacji. Poczuli, że są dla kogoś ważne. W tym roku „Szlachetna Paczka” była potrzebna bardziej, niż kiedykolwiek wcześniej. W wielu rodzinach poza dotychczasowymi problemami doszły także te, które są efektem pandemii.

Dzięki wolontariuszom, którzy poznawali problemy i najpilniejsze potrzeby rodzin, pomoc była trafiona i przyniosła oczekiwany pożytek.

- W akcję było zaangażowanych 7 wolontariuszy - informuje Mariusz Dorosz. - Potrzebującym przekazaliśmy: meble, laptopy, sprzęt AGD i RTV, węgiel, odzież zimową. Naszym odwiedzinom w poszczególnych domach towarzyszyła radość

i niedowierzanie obdarowanych. To rodziny, które miały mniej szczęścia od innych, najczęściej w sposób od nich niezależny. To osoby schorowane, niepełnosprawne, które popadły w biedę. Nasza paczka ma być wsparciem w zmaganiach z trudnym losem i przywróceniem nadziei na jego zmianę.

Wolontariusze zauważyli, że wprawdzie mniej jest rodzin żyjących w skrajnej biedzie, ale sfera ubóstwa się poszerzyła. Może nikt nie przymiera głodem, ale wielu rodzin nie stać na kupno niezbędnych do egzystencji rzeczy.

- W jednym z domów nie było bieżącej wody, którą trzeba było czerpać ze studni, a w innym brakowało normalnego łóżka - mówią wolontariusze. - Niektóre z rodzin popadły w biedę nagle. Wystar-



Mariusz Dorosz

fot. Aga Król

czyła choroba jedynego żywiciela.

Organizatorzy akcji dziękują wszystkim, którzy zaangażowali się w ten wielki, społeczny projekt. W gminie Suchożebry „Szlachetną Paczkę” wsparli między innymi: Urząd Gminy, OSP w Suchożebrych, która służyła pomocą w załadunku i transporcie paczek, Gospodarstwo Pieczarkarskie „Komar Group” i Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach, która udostępniła busa do transportu podarunków.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

- Publiczne pieniądze są upartyjnione - twierdzi wójt gminy Domanice. Żaden wniosek nie przeszedł

Wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** jest zbulwersowany i nie przebiera w słowach, kiedy komentuje to, w jaki sposób potraktowano wnioski o dofinansowanie gminnych inwestycji z funduszu przeciwdziałania skutkom covid-19. W pierwszym naborze, którego wyniki ogłoszono w grudniu, samorząd złożył trzy wnioski. Żaden nie został zaakceptowany.

- Jest jak jest... - komentuje Jerzy Zabłocki. - Publiczne pieniądze

są upartyjnione, co jest smutne. Pomimo niepowodzenia w pierwszym podejściu, gmina nie zrezygnowała ze starań o zdobycie funduszy. W końcu grudnia złożyła ponownie trzy wnioski o dofinansowanie inwestycji, tych samych, które wcześniej nie uzyskały wsparcia. A chodzi o przedsięwzięcia ważne dla lokalnej społeczności. Wnioski dotyczą rozbudowy wiejskiego domu kultury w Przyworach Dużych,

przebudowy drogi w Czachach (w kierunku Emilianówki) oraz rozbudowy sieci wodociągowej z przyłączami w Domanicach. Bez zewnętrznego wsparcia samorządu nie stać na samodzielne finansowanie tak znaczących przedsięwzięć.

- Staramy się o dofinansowanie po raz drugi - informuje wójt, który najwyraźniej nie stracił całkowicie nadziei na „sprawiedliwość”. - Polska jest jedna i wnioski powinno się rozstrzygać

w inny sposób. Bo w taki, jak zrobiono, to mógłby to zrobić kretyn po dwóch klasach i może by wyszło mu to lepiej. Jeżeli ktoś chce dać pieniądze własne, to może je dzielić, jak chce. Ale tu chodzi o pieniądze publiczne. Dlatego w całej Polsce powstał bunt niesamowity.

Jerzy Zabłocki złożył także pewną deklarację.

- Kiedyś pewnie będę musiał artykuł do „Tygodnika” napisać, bo mnie to wszystko przeraża... (**Z.J.**)



WŁAMANIE DO LOMBARDU

10 stycznia w Siedlcach nieznaną sprawcą włamał się do lombardu i ukradł stamtąd różne przedmioty. Właściciel oszacował straty na 2 tys. zł.

WYNIÓSŁ KONSOLĘ

8 stycznia w sklepie jednej z dużych sieci nieznaną sprawcą ukradł konsolę do gier wartą 1350 zł.

SPRAWDZAJCIE KOMU POŻYCZACIE

8 stycznia nieznaną sprawcą włamał się na konto portalu internetowego 50-letniej siedlczanki. Włamywacz rozesał do jej znajomych wiadomości z prośbą o przelew pieniędzy. Jedną ze znajomych przełała 500 zł. Oszust pieniądze zgarnął i zniknął.

W taki sam sposób została oszukana inna siedlczanka, do której osoba podająca się za znajomą wysłała wiadomość o przesłanie kodów błędnych, umożliwiających wypłatę pieniędzy. Kobieta myśląc, że pomaga koleżance, „pożyczyła” jej 1700 zł. Jak się okazało, przełała te pieniądze oszutowi, który włamał się na konto znajomej.

OSZUSTWO NA SZTUKĘ

57-letni mieszkaniec Siedlec chciał kupić przez portal olx płasko-rzeźbę z żeliwa. Zapłacił sprzedawcy 70 zł, ale do tej pory przedmiotu nie otrzymał. Zwrotu pieniędzy też nie.

WANDALE?

W nocy z 6 na 7 stycznia nieznaną sprawcą uszkodzili witryny sklepowe w jednym z lokali w Siedlcach. Ich naprawa będzie kosztowała 1,5 tys. zł.

PODPALIŁ SAMOCHÓD

9 stycznia w Siedlcach nieznaną sprawcą podpalił pokrywę silnika w samochodzie BMW. Koszt naprawy będzie wynosił 5 tys. zł.

PO PIJAKU W ZNAK

9 stycznia po północy w Grabianowie, na trasie K2, 39-latek, kierujący lexusem, zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w znak drogowy. W wydychanym powietrzu miał ponad 1 promil alkoholu. (**jj**)

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego
9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str. 2, 4, 10





POWTÓRKA Z ROZRYWKI

10 stycznia w Sokołowie Podlaskim policjanci zatrzymali bmw. Podczas kontroli od kierowcy, 27-latka z powiatu siedleckiego, wyczuli woń alkoholu. Badanie wykazało ponad 0,5 promila. Jakby tego było mało, okazało się, że mężczyznę obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych – także za jazdę po alkoholu.

UDERZYŁ W DRZEWO

7 stycznia na skrzyżowaniu między Kosowem Lackim a Chruszczewką volkswagen passat z nieznanymi przyczynami zjechał z drogi i uderzył w drzewo. 32-letniego kierowcę z poważnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala śmigłowcem.

NA RONDZIE PROSTO

Tego samego dnia kia wjechała na rondo na drodze wojewódzkiej w Kosowie Lackim. I to dosłownie, bo przejechała przez wyspę centralną, gdzie skosiła znak drogowy. Samochód zakończył jazdę na barierze energochłonnej, w którą uderzył przodem. Pasażerka pojazdu odniosła obrażenia, została przewieziona do szpitala. Pracownicy na miejscu policjanci ustalili, że kierowca kii był trzeźwy.

DRAGI W GOLFIE

6 stycznia w Paulinowie (gm. Sterdyń) policjanci zatrzymali volkswagena golf, kierowanego przez 20-latkę z powiatu sokołowskiego. Podczas kontroli w samochodzie znaleziono amfetaminę i marihuanę.

DACHOWAŁ W ROWIE

3 stycznia trasą Żąbków-Sokołów Podlaski jechał peugeot 307. Ok. godz. 19.45 siedzący za kierownicą mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i na zakręcie wjechał do przydrożnego rowu. Tam samochód uderzył w przepust wodny, po czym wywrócił się na dach. Pasażerka peugeota odniosła obrażenia, trafiła do szpitala.

POŚLIZG PRZEZ SARNE

Również 3 stycznia przed audi a3, jadące krajową „sześćdziesiątką trójką” w Przewozie Nurskim (gm. Ceranów) wbiegła sarna. Aby uniknąć zderzenia ze zwierzęciem, kierowca próbował zjechać do przydrożnego rowu. Niestety, wpadł w poślizg i audi dachowało. (BS)

Mają serce

W Kosowie Lackim stanął pojemnik na plastikowe nakrętki. Umieszczono go obok budynku Urzędu Miasta i Gminy. Do czerwonego pojemnika w kształcie serca mieszkańcy będą mogli wrzucać nakrętki, by wspomóc akcje charytatywne.

Wrzucanie nakrętek do pojemnika przy urzędzie popiera burmistrz **Jan Słomiak**. Na facebookowym profilu gminy przekonyuje, że w taki sposób można pomóc osobom potrzebującym, a jednocześnie zadbać o środowisko. (BS)

O powiecie sokołowskim
czytaj też
na str. 1, 11, 13

Urząd miasta liczy na prawie 5 mln zł dofinansowania.

Był PGR - będzie kasa?

Władze Sokołowa robią kolejne podejście do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Tym razem próbują uszczknąć coś z puli, kojarzonej raczej z terenami wiejskimi.

Przypomnijmy: 9 grudnia został rozstrzygnięty już drugi nabór do RFIL. Sokołów starał się o pieniądze na 3 inwestycje. Pierwsza to termomodernizacja pływalni Ośrodka Sportu i Rekreacji. Drugą była przebudowa konstrukcji dachu Sokołowskiego Ośrodka Kultury i adaptacja części poddasza nieużytkowego. Trzeci wniosek obejmował „małą obwodnicę śródmiejską” – czyli przedłużenie ul. Piłsudskiego od skrzyżowania z ul. Bartoszewą (droga powiatowa) do skrzyżowania z ul. Siedlecką (droga krajowa).

Ostatecznie miasto dostało 3 mln zł wsparcia na ostatnią z tych inwestycji. Miesiąc temu zastępca burmistrza **Krzysztof Dąbrowski** mówił „Tygodnikowi”, że 2 wnioski, które przepadły w poprzednim etapie, magistrat zgłosił do trzeciego naboru do RFIL. – Niezależnie od tego będziemy szukać innych źródeł sfinansowania remontu pływalni i SOK-u, tak ministerialnych, jak i np. unijnych czy funduszy norweskich – zapowiedział.

I nie była to gołosłowna deklaracja. W styczniu sokołowski Urząd Miasta składa kolejne 2 wnioski do



fort. UM Sokołów Podlaski

Czy uda się zdobyć pieniądze na modernizację sokołowskiego targowiska?

Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Tym razem chodzi o pieniądze z puli 250 mln zł, przeznaczonej dla gmin, gdzie kiedyś funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne. A w Sokołowie Podlaskim, jak się okazuje, PGR działał w okolicach ul. Wiejskiej i al. 550-lecia.

KOSTKA ZAMIAST BŁOTA

Pierwszy ze zgłoszonych projektów dotyczy targowiska przy ul. Żąbkowskiej, służącego mieszkańcom całego powiatu. – Od lat staraliśmy się je modernizować – mówi zastępca burmistrza. – W ubiegłym roku ogrodziliśmy teren, wyznaczyliśmy miejsca handlowe, ustawiliśmy toalety, wykonaliśmy odwodnienie głównego wjazdu. A przy okazji inwestycji w ramach RIT, realizowanej razem z powiatem, uporządkowano i wyremontowano nawierzchnie dróg wokół targowiska. Niestety, sam plac jest nieutwardzony. Daje się to we

znaki, tak kupującym, jak i sprzedającym, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym i wiosną, kiedy wystarczy deszcz, a nawierzchnia zamienia się w błoto – dodaje.

Miasto chce wykonać odwodnienie oraz nawierzchnię z kostki betonowej na dojazdach i dojeżdżach do wyznaczonych miejsc handlowych, a same te miejsca wysypać grysem kamiennym. Planowane jest też zadaszenie stoisk. Magistrat oszacował koszt inwestycji na ok. 1,7 mln zł. – Jeśli nie otrzymalibyśmy całej tej kwoty, moglibyśmy prowadzić to zadanie etapami – podkreśla Krzysztof Dąbrowski.

POTRZEB NIE BRAKUJE

W ramach „popegeerowskiego” RFIL-u urząd miasta stara się też o 3,1 mln zł na termomodernizację budynku centrum sportowo-rekreacyjnego przy ul. Bulwar 1. W planach, jak w poprzednio składanym

wniosku, są: docieplenie ścian i fundamentów, wymiana piorunochronów, modernizacja wentylacji, remont odwodnienia patio, wykonanie opaski z kostki brukowej przy budynku, wymiana okien i drzwi, a także dachu z ociepleniem nad częścią basenową.

Jak tłumaczył „Tygodnikowi” w grudniu zastępca burmistrza, przez dach budynku ucieka ciepło z grzejników. Dodawał, że wnioskodawcy pomyśleli też o ekologii i zaplanowali zamontowanie nad basenem instalacji fotowoltaicznej.

A jeśli termomodernizacja centrum sportowo-rekreacyjnego zostanie zakwalifikowana do dotacji zarówno z podstawowego, jak i „popegeerowskiego” Funduszu? – Będziemy wnioskować o przesunięcie tej kwoty na inną inwestycję. Na pewno nie brakuje potrzeb – odpowiada Krzysztof Dąbrowski.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Cacko z ładowarką

Stało się. Gmina Bielany, jako jedyna na Mazowszu, ma już elektrycznego gimbusa za ponad 2,6 mln zł. – Teraz czekamy, aż z powrotem ruszą zajęcia w szkołach – mówi wójt.

Przypomnijmy: w 2019 r. gmina uczestniczyła w pilotażowej edycji programu „Kangur. Bezpieczna i ekologiczna droga do szkoły”. Dzięki temu stała się jednym z zaledwie 4 samorządów w Polsce, którym przyznano dotację na zakup elektrycznych autobusów szkolnych oraz infrastruktury do ich ładowania.

WYMARZONA SAMOWYSTARCZALNOŚĆ

W marcu rozstrzygnięto ogłoszony przez gminę przetarg. Wygrała wielkopolska firma Solaris Bus & Coach sp. z o.o., jeden z europejskich liderów produkcji autobusów i trolejbusów. Za 2,62 mln zł zobowiązała się ona dostarczyć niskopodwoziowy, 12-metrowy pojazd marki Urbino Electric, wyposażony tak, by pełnić funkcję gimbusa. Co ważne, gmina Bielany wyłożyła jedynie 10% ceny.

Wójt Zbigniew Woźniak nie mógł się doczekać nowego gimbusa. – Wszyscy mają kłopoty z dowożeniem dzieci do szkół. Kiedy ma się własne autobusy, można być samowystarczalnym: dowozić uczniów bez dostosowywania się do



Elektryczny gimbus jest już gotowy do pracy.

fort. UG Bielany

przewoźnika. A po zdobyciu nowego autobusu ten, który do tej pory obsługiwał całą gminę, trafi do zespołu oświatowego w Rozbitym Kamieniu – tłumaczył nam w czerwcu i z pamięci wymieniał cechy „zaklepanego” – jak sam mówił – cacuszka. Czyli 41 miejsc siedzących oraz 19 stojących, stanowisko na wózek inwalidzki, poręcz, guzik zatrzymania oznaczony symbolami w języku Braille’a, rampę oraz uchwyty dla niepełnosprawnych.

Zachwytu nie kryli też pracownicy urzędu gminy. – Będzie cichszy, lepszej klasy, wygodniejszy i przewiezie więcej dzieci, które teraz nie będą musiały dojeżdżać do szkoły turami. To taki nasz boeing – mówili.

JUŻ ZNA TRASĘ

Nowy solaris miał dotrzeć do gminy Bielany w grudniu 2020 r. Ostatecznie stało się to 7 stycznia. – Rano przyjechał na specjalnej lawecie. Kiedy został sprawdzony przez rzeczoznawcę z Polskiego Związku Motorowego, rozpoczęła się jazda próbna po trasie, którą będzie jeździł na co dzień. Tym razem jechał nim kierowca wyznaczony

przez producenta. Nasz właśnie kończy procedurę zdobywania odpowiednich uprawnień – relacjonuje wójt.

I odpowiada na pytanie, co dalej: – Czekamy, aż z powrotem ruszą zajęcia w szkołach. Autobus jest gotowy do pracy. Naładowany i zabezpieczony stoi na parkingu przy budynku Zespołu Oświatowego w Bielanych-Jarosławach. Tu też jest ładowarka, dzięki której pojazd będzie mógł przejechać co najmniej 160 km na 1 ładowaniu.

Zbigniew Woźniak nie kryje, że teraz, kiedy udało się sfinalizować pozyskanie elektrycznego solarisa, gmina Bielany jest postrzegana jako nowoczesna i zaradna. – Wiem, że ruszył kolejny nabór „Kangura”. Do naszego urzędu dzwoniли i przyjeżdżali samorządowcy z połowy Polski, pytając, jak nam się udało. Chętnie dzielimy się wiedzą. Także o tym, jak utrzymać taki luksusowy pojazd. Zgłaszają się już sponsorzy, gotowi zapłacić za reklamę na naszym autobusie – zdradza na koniec. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy
dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.

Budżet Węgrowa na 2021 rok: Najpierw ostre spory, potem...

Zgodność absolutna

Wszyscy obecni na sesji radni poparli projekt budżetu miasta, choć wcześniejsza dyskusja na to wcale nie wskazywała.

- Mamy zgodność absolutną – podsumowała przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**.

Obrady rozpoczęły się 29 grudnia. Jednak przed prezentacją wieloletniej prognozy finansowej i budżetu (oraz dyskusją) radna **Beata Gashi** zgłosiła wniosek o przerwaniu sesji do następnego dnia. Dlaczego? Radni zbyt późno (poprzedniego dnia wieczorem) otrzymali niektóre dokumenty i nie mogli się z nimi dobrze zapoznać. Klub radnych PiS, któremu przewodniczy Beata Gashi, ma większość w radzie, z przyjęciem wniosku kłopotów nie było.

SPÓR O... PROCEDURY

Następnego dnia debata zaczęła się... od kwestii proceduralnych. Radny **Leszek Piotrowski** zasugerował, że należy na przyszłość stworzyć dokument, który dokładnie opisywałby procedury uchwalania budżetu, wnoszenia poprawek i autpoprawek.

Radca prawny **Stanisław Ciera** przypomniał, że taki dokument istnieje. To uchwała z czerwca 2010 roku. – Oczywiście, można ją zmienić, jeśli jest taka wola rady – zaznaczył.

- Mnie chodziło o uszczegółowienie procedur, byśmy mieli jasną

sytuację, w jakiej formie i trybie można zgłaszać poprawki – odparł Leszek Piotrowski. Mecenasek odczytał więc obszernie fragmenty uchwały sprzed 10 lat.

Radny **Jacek Giers** stwierdził, że takie dokumenty radni powinni dostać na początku kadencji. A potem zgłosił wniosek formalny o... przerwę w obradach i przesłanie radnym uchwały z 2010 r.

NIE RÓBMY POŚMIEWISKA

Radna Barbara Szymańska zareagowała ostro: – Szanowni państwo, 2 lata tej kadencji mija, a niektórzy są w radzie już kolejną kadencję. Gdzie byliście przez ten czas? Przecież podstawowe dokumenty radni otrzymali składając ślubowanie. Trzeba się było z nimi zapoznać. O co wam dzisiaj chodzi? O czym chcecie dyskutować? Nie o budżecie, który jest potrzebny dla rozwoju miasta, tylko o procedurach, bo obudziliście się, że ich nie znacie? Zlitujcie się. Nie róbmy z siebie pośmiewiska – zaapelowała.

- Moją intencją nie było torpedowanie sesji. Chciałem tylko, żebyśmy uszczegółowili i wypracowali proce-



fol. sej

Burmistrz Paweł Marchela może być zadowolony z wyników głosowania nad budżetem.

durę, która będzie obowiązywała nas wszystkich – nie dawał za wygraną Leszek Piotrowski. Zaznaczył, że wedle zapisów uchwały o budżecie, autpoprawka burmistrza powinna być zgłoszona do 20 grudnia, a została złożona 28 grudnia.

Burmistrz **Paweł Marchela** przypomniał, że niektóre wnioski radnych wpłynęły do niego też po terminie, ale zostały uwzględnione. I dodał: – Budżet jest naszą wspólną kompozycją, która ma zapewnić miastu rozwój.

PROINWESTYCYJNIE

Gdy wniosek o przerwę w obradach zastał odrzucony, zaprezen-

wano projekt budżetu. Jest on, jak podkreślił burmistrz, proinwestycyjny. Dochody przewidziano bowiem na 77,8 mln zł, a wydatki na 87,3 mln zł. Deficyt wyniesie 9,5 mln zł i będzie pokryty m.in. ośmioma milionami z emisji obligacji. Na inwestycje (m.in. kontynuacja rozbudowy ul. Zwycięstwa i Glinki, rozbudowa ul. Westerplatte, Sikorskiego, Bujnowskiej i Ludwisarskiej, budowa bloku komunalnego, PSZOK, termomodernizacja, projekty dróg i hali sportowej przy SP nr 1) przewidziano 20 mln zł. Burmistrz ubolewał, że w budżecie nie mógł zapisać podwyżek dla pracowników urzędu i jednostek podległych. Obiecał, że w trakcie roku będzie szukał na to pieniędzy.

- Zaproponowany przez burmistrza budżet jest na miarę naszych możliwości i oczekiwań – stwierdziła radna **Barbara Szymańska**. Inni radni (na sesji było ich 12) podzielili jej opinię i poparli projekt budżetu i WPF.

- Mamy zgodność absolutną – zauważyła przewodnicząca Zofia Paczóska. I dodała: - Jest to budżet bardzo inwestycyjny, stawiający wiele wyzwań. Myślę, że nasze miasto zmieni się za rok.

- Dziękuję za jednogłośnie. To, co robimy, jest dla naszych mieszkańców – podsumował Paweł Marchela.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Sadowne

Stulatka z Zarzetki

Janina Skarpetowska, mieszkanka Zarzetki w gminie Sadowne, 1 stycznia 2021 roku ukończyła 100 lat!

4 stycznia jubilatkę odwiedzili niecodzienni goście – przedstawiciele samorządu, kierownictwa KRUS oraz wojewody mazowieckiego. Wójt Sadownego **Waldemar Cyran**, zastępca kierownika USC **Renata Urbankowska** i sołtys Zarzetki **Elżbieta Olton** życzyli pani Janinie zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życia. Wójt wręczył jubilatce list gratulacyjny i kwiaty. Do życzeń dołączyli się: dyrektor KRUS w Warszawie **Joanna Bala** oraz kierownik placówki terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**. Przekazali oni pani Janinie życzenia od prezesa KRUS i decyzję o przyznaniu dodatku specjalnego do emerytury. Z kolei kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba** wręczyła jubilatce list z życzeniami od premiera **Mateusza Morawieckiego**.

Janina Skarpetowska jest najstarszą mieszkanką gminy Sadowne. Wychowała 4 dzieci, doczekała się 9 wnucząt i 11 prawnucząt. (sej)



fol. Marcin Gręda

Janina Skarpetowska

Gmina Sadowne

Zabrał chłopcu rower

1 stycznia w gminie Sadowne chłopiec jechał rowerem, gdy w pewnym momencie zatrzymał go mężczyzna i, używając siły, zabrał chłopakowi rower. O zdarzeniu została powiadomiona policja. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Łochowie zatrzymali sprawcę rozbój, którym okazał się 26-latek.

Jak poinformowała nas oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Książkowska**, mężczyzna usłyszał zarzut, a prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny. (sej)

Gmina Sadowne: Ukradł fajerwerki i...

Trochę postrzelał

Łochowscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który kradł fajerwerki w jednym ze sklepów w gminie Sadowne.

Do zatrzymania doszło 31 grudnia. Okazało się, że 38-letni mężczyzna w okresie świąteczno-noworocznym kilkakrotnie odwiedzał jeden ze sklepów w gminie Sadowne. Ukradł fajerwerki o wartości prawie 2 tys. zł. Właściciel sklepu zorientował się, że

opakowania z fajerwerkami znikają, a nikt za nie nie płaci. Przejrzał więc zapis monitoringu. Gdy złodziej ponownie wrócił do sklepu, właściciel rozpoznał go i zadzwonił po policję. Funkcjonariusze zatrzymali 38-latkę. Mężczyzna przyznał się do kradzieży. Część skradzionego mienia udało się odzyskać, natomiast reszta fajerwerków, jak przyznał zatrzymany, została już wystrzelona. (sej)

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.

Odbiór odpadów:

■ TANIO ■ SZYBKO ■ SOLIDNIE

Oferta dla:

■ FIRM ■ SKLEPÓW ■ INSTYTUCJI

Chcesz płacić mniej za odbiór odpadów?

Zadzwoń:

535 425 701

535 738 111

516 026 706

Oferta dotyczy Miasta Węgrow.



■ UDERZYŁ W PRZEPUST

30 grudnia w **Paplinie** (gm. Kozytnica) kierowca volvo, mieszkaniec powiatu siemiatyckiego, podczas wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem. Auto uderzyło w przepust drogowy i przewróciło się na dach. Nikt nie doznał obrażeń.

■ ZDERZENIE Z ŁOSIEM

3 stycznia w **Ogródku** (gm. Grębków) kierujący skodą mieszkaniec Warszawy zderzył się łosiem, który wbiegł na jezdnię. Zwierzę uciekło. Kierujący ani pasażerka skody nie wymagali hospitalizacji.

■ NIE USTĄPIŁ

4 stycznia w Węgrowie obywatel Ukrainy, kierowca ciężarowego volvo nie ustąpił pierwszeństwa podczas zmiany pasa ruchu i zderzył się ze skodą. Nikt nie doznał obrażeń.

■ ZDERZENIE W LIWIE

5 stycznia w Liwie kierujący citroenem nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył poprzedzającego go rovera. Na skutek uderzenia rover zjechał na przeciwległy pas i uderzył w innego citroena, który z kolei uderzył w bramę jednej z posesji. Nikt nie doznał obrażeń.

■ ZGINĄŁ PASAŻER

W nocy z 5 na 6 stycznia niedaleko Łochowa, na DK, doszło do tragicznego wypadku. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu ciężarowej Scanii. Samochody się zderzyły. W wyniku wypadku na miejscu zginął pasażer audi. Kierowca ciężarówki nie doznał obrażeń, natomiast kierujący audi oraz dwoje innych pasażerów trafiło do szpitala. Okoliczności wypadku wyjaśni postępowanie, prowadzone przez KP w Łochowie.

■ POTRĄCIŁ I UCIEKŁ

8 stycznia w **Mrozowej Woli** kierujący fordem potrącił pieszego i zbiegł z miejsca wypadku. Pieszcy doznał obrażeń. Policjanci ustalili, kto kierował fordem. Postępowanie prowadzi KP w Łochowie.

998

■ SPŁONAŁ KURNIK

5 stycznia w **Borzychach** (gm. Liw) zapalił się kurnik. Budynek był przygotowywany do zasiedlenia przez pisklaki, w środku nie było ptaków. 8 metrów od płonącego kurnika znajdował się zbiornik z gazem. Strażacy gasili kurnik, a jednocześnie stworzyli kurtynę wodną, chroniącą zbiornik z gazem. Zagrożone były też sąsiednie budynki, więc dojeżdżające sukcesywnie zastępy straży pożarnej były kierowane do ich obrony. W działaniach gaśniczych wzięło udział 81 strażaków z 19 zastępów PSP i OSP. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj też na str.
11, 13, 14



Trzygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

13-19 stycznia 2021 r. NR 2

OLGROS 609-737-600
609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR paliwa hurt-detał
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Automatyka
do bram**
Bramy MONTAŻ
garażowe SERWIS

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

www.**Leren.pl** tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetugę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą!



f podnoszenie podłogi

ŻWIR BETON BET-TRANS
WYROBY BETONOWE LEWCUK

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY**

**SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI



BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 30 stycznia 2021 **28% na okna**
avante® okna

do 15 stycznia 2021 **30% na okna**
SOKÓŁKA®
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**zimowa
obniżka cen**



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-18.00 www.tank-ol.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGROSZEK
WORKOWANY**

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK



**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

SED-BUD
CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



DOM-STYL

**HURTOWNIA
OKIEN I DRZWI**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł



Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wąłowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892





ZUB
CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



- MYCIE I MALOWANIE
ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW

- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL



Semmelrock
step+design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

YTONG **silka**

SOLBET **CEMEX**

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem



AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

POLSKI WĘGIEL

U NAS TYLKO

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na

Ekogroszek

PROMOCJA workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, fax 644 95 88
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Kawadnianie kropłowe

Kawadnianie natryskowe



kredyty premium

 **gotówkowe**
 **dla rolnika**

 **konsolidacyjne**
 **hipoteczne**

 **firmowe**
 **chwilówki**

Odwiedź nas lub zadzwoń!



ul. Piłsudskiego 30, Siedlce
504 252 000, 509 777 927

Rynek Mariacki 24, Węgrów
509 777 705

ASF Premium działa jako pośrednik kredytowy i leasingowy następujących banków: Abor Bank S.A., Invest Bank S.A., TP Bank, InBank, Profi Credit Polska S.A., CREDIT S.A. Działalność w Polsce: PDK&O Leasing S.A., Abor Leasing S.A. ASF Premium działa jako pośrednik pożyczkowy następujących firm: Taktis Finance Sp. z o.o., Medway Invest Sp. z o.o., Profi Credit Polska S.A. Sprzedaż odbywa się również za pośrednictwem operatora: Heimon. W zakresie umów ze współpożyczkami finansami i firmami pożyczkowymi ASF Premium jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej, przetwarzania danych i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych, (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredyt/pożyczki i/lub wypłaty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wykluczenie przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 20 lutego 2020 r.

**KABANOSY
WIEPRZOWE
SALCESON
BRUNSZWICKI**






**SALCESON
BRUNSZWICKI**



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.



Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wspieranie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.





Regionalny Zarząd Województwa Lubelskiego
10.04.2014

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony wykaz: na okres od 13 stycznia 2021 r. do 3 lutego 2021 r.

- udziału Miasta Siedlce w zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Siedlcach przy ulicy Esperanto 4, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego (licytacji).

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

tygodnik
SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com



- bardziej Twój
niż myślisz

POŻYCZKA
ekspresowa
Z GWARANCJĄ

Nawet do 5000 zł

Szybka decyzja

Minimum Formalności

797-705-110

Bezskuteczne wezwanie

Maksymalnie 6050 zł

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
*Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki*

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motorystyczne ogólne – **MO**,
Motorystyczne kupię – **MK**,
Motorystyczne sprzedam – **MS**,
Motorystyczne usługi – **MU**,
Sprzedaż – **SP**,
Maszyny rolnicze kupię – **RK**,
Lokale nieruchomości, ogólne – **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam – **RS**,

Lokale nieruchomości kupię – **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem – **LW**,
Lokale nieruchomości sprzedam – **LS**,
Różne – **RO**, Zwierzęta – **ZW**,
Nauka – **NA**, Towarzystwie – **TO**,
Matrymonialne – **MA**,
Medyczne – **ME**, Usługi – **US**,
Praca – **PR**.

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł

Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
**SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO,
ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU,
ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE**
605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaję: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Siano, sianokiszka, 606 921 672.

Sprzedam meble Swarzędz, tel. 536 016 771.

Drewno opałowe, 510 638 486.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka, 95, 502 369 578.

Silnik do łodzi Mercury, 4-konie, nowy, 2800 zł, 789 244 885.

Poraża, rosochy łosia, inne, 789 244 885.

Bramy, przęsła, balustrady, 506 617 682.

Grzejnik gazowy MIR-G 180B na gwarancji z butlą, 693 702 415.

Krosna kompletne, 694 929 296.

Ośmioletnie szczepy, 694 929 296.

Drewno opałowe sezonowane, tanio, 695 088 179.

Dom drewniany, 609 670 396.

Systemy ogrodzeniowe i wszystkie elementy ogrodzenia

BETONIARNIA **BET-TRANS LEWCUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BŁOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane
do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedam sianokiszonkę, 693 287 295.

Sprzedam bele słomy 100 sztuk 120, okolice Grębkowa, cena 45 zł, 512 761 062.

Ziemniaki catania, vineta, tel. 796 467 913.

Sprzedam siano, słomę w paczkach, Grodzisk, gm. Mrozy, 509 629 023.

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę z transportem, 501 601 942.

Sprzedam las 1 ha, Bujale, tel. 888 019 633.

Sprzedam siano i sianokiszonkę, pierwszy drugi pokos, 505 332 939, 511 355 567.

Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, pszenżyto, 505 063 412.

Sprzedam siano, 518 598 945.

Słoma i siano w belach, tel. 697 754 070.

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Siano, sianokiszka, słoma, 664 658 718.

Sprzedam siano w belach, Nakory, gmina Suchozębry, tel. 606 111 159.

Kupię lub wezmę w dzierżawę około 10 h ziemi rolnej, do 5 kilometrów od wsi Ostrowiec, gm. Repki, 509 733 111.

Siano kostka, 503 978 177.

Słoma, ziemniaki, sianokiszka, owijarka, prasa belująca, rozrutnik, przyczepa D-50, przewracarka, 887 601 559.

Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe, Łuków, tel. 605 236 224, 660 794 103.

Kupię pszenicę, pszenżyto, 501 601 942.

Kupię zboże paszowe, 608 884 178.

Ziemniaki Irga, 608 884 178.

Słoma bele - dowóz, 515 519 023.

Sprzedam bele siana, tel. 515 372 063.

Sprzedam irgę, 662 875 618.

Zgrabiarka 7, siano, słoma bele 130, groch batuta, 537 023 567.

Gorczyca, gryka, 515 754 799.

Sprzedam pszenicę, pszenżyto, mieszanekę, 502 726 095.

Ziemniaki jadalne Irga, Denar, 509 847 321.

Kupię pszenżyto może być z domieszką innego, 509 029 562.

Sprzedam zbiornik na mleko 2100 l, 509 029 562.

Sprzedam nową szczotkę z fotokomórką do czyszczenia bydła, 509 029 562.

Kupie grunty rolne, gm. Mordy, Przesmyki, 511 896 875.

Sprzedam zbiornik na mleko 600 l, 2002 r., stan bdb, 514 191 629.

Sprzedam sianokiszonkę Wodynie, 600 461 856.

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię ciągniki, prasy kostki belki Anna, Bolko, przyczepy, ładowarki, inne, 693 888 308.

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.

Kupię ciągnik, 667 769 708.

Kupię glebogryzarkę, ciągnik C-330, tel. 602 828 279.

Zakupię siewnik Poznaniak + przyczepę wywrotkę, 721 517 916.

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
katowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Zakupię ciągniki maszyny i sprzęt rolniczy, 695 459 767.

Kupię każdy sprzęt rolniczy, ciągniki, przyczepę, ładowarkę, sortownik, siewnik, pilne, tel. 887 124 679.

Kupię T25, C330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię Ursus 904, 914, tel. 694 185 403.

Kupię T25, glebogryzarkę, talerzówkę, 667 769 708.

Kupię Fergusona, Zetora, 507 105 719.

Kupię C-330, Bolko, 510 904 602.

Przyczepę, 604 969 943.

Kupię prasy rolujące, kostkujące, ciągniki, kopaczki, kombajny, agregaty, ładowarki, sprawne i uszkodzone, 574 651 542.

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, agregaty, siewniki, glebogryzarki, kombajny, ładowarki, Trolle, ciągniki małe i 4x4, 503 643 162.

Kupię ciągniki C-330, C-360, C-355, 516 685 997.

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Sprzedam rozrutnik obornika jednoosiowy, cena 3500 zł, tel. 602 345 720.

Nie zapłacił Ci pośrednik za: bydło, trzodę chlewną, płody rolne?

Zgłoś się do nas.

Odzyskamy Twoje pieniądze.

Tel. 25 644 41 44

Notowania z jarmarków

opr. Beata Młyńska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90	90	85-90	-	-	-	85-90
żyto	zł/dt	50	-	65	-	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	85	70	70	-	-	-	70
jęczmień	zł/dt	85	80	65-70	-	-	-	80
owies	zł/dt	60	50	55	-	-	-	60
miesz. zbóż	zł/dt	65	80	60	-	-	-	70
kukurydza	zł/dt	95	90	80-90	-	-	-	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	0,8	1,20	0,80-1,00	0,80-1,00	-	0,80-1,00
jaja	szt.	0,50-1,0	0,70-0,9	0,60-0,8	0,40-1,00	0,40-0,90	-	0,50-0,80

Kombajn zbożowy Deutz Fahr, ciągnik MTZ82, 506 945 049.

Sprzedam siewnik do kukurydzy De-meter, Variosem, Kongskilde 4 rzędy, 510 550 861.

Plug 3-skibowy, przetrząsarko-zgrabiarka i słoma, 698 570 076.

Sprzedam opryskiwacz JAR-MET 800 I, 15 m, 2009 r., tel. 662 032 827.

Ciągnik Zetor 5011, roztrzaskacz obornika jednoosiowy, brony trójki, 781 103 567.

Sprzedam traktor Ursus C-330, tel. 609 582 211.

Rozrzutnik, koła do rozrzutnika, 661 828 742.

Sprzedam Zetora 7245, cena 55 000, 511 129 663.

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943.

Fendt z turem 70 KM, 1988, 693 950 620.

Zgrabiarka i przewracarka Kuhn, 501 371 930.

Plugi 4 skiby i agregat 4,20, rozbijacz karuzelowy, maty, 507 115 847.

Przyczepa rolnicza 4 tony, plugi 2-ski-bowe grudziądzkie, 662 078 365.

Agregat przedsiewny 3 m Grudziądz, rozrzutnik fabryczny nieużywany, silnik, kabina i inne części do C-330, C-360, różne opony rolnicze, 515 519 023.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

Śrutownik ssąco-tłoczący z silnikiem 11 kW, 662 258 041.

Zwijka Sipma, 886 190 056.

Sadzarka, 665 192 909.

Wóz do bel kostek, 537 877 744.

Ciągnik C 330, stan bdb, 537 877 744.

Tur C 330, 360, stan bdb, 537 877 744.

Rozrzutnik dwuosiowy, sadzarka, opryskiwacz, siewnik, lej, plugi trójki, sortownik, agregat uprawowy, kultywator, brony trójki, brony do ziemniaków, przyczepka, przewracarka, 662 870 464.

Plugi 4, owijarka Sipma, 513 703 187.

Ursus 57-14, 2006, tur, cena 68000, tel. 664 599 676.

Belująca Sipma, siatka sznurek, Zetor 7211, 660 913 597.

Zetor 7045,1983 + tur, rozrzutnik jednoosiowy, 605 684 208.

Ursus C-355, 13.500 zł, 513 517 400.

Kombajn, ciągnik Valtra, ładowarka, plug obrotowy, owijarka samozaladowcza, wał posiewny, 502 860 145.

Lawety do bel, 507 705 155.

Firmowy Sklep DELAVAL, Starzyńskiego 8, godz. otwarcia 8-16, 507 898 808.

Opony do przyczep i maszyn rolniczych, 603 130 604.

Plugi obrotowe, zagonowe, wał Cambela, kosiarki dyskowe, przewracarki, zgrabiarki, mieszała do gnojownicy, wywrotki 2 szt., siewniki zbożowe, nawozowe, 502 273 367.

4.01 - 8.01.2021 r.



Sprzedam krowę, wycielenie ok. 15.01 oraz siano ok. 50 bel, Nakory, 789 111 085, 789 273 892.

Skup bydła rzeźnego. szybki odbiór i płatność, faktura i wyrejestrwanie, tel. 606 324 072.

Sprzedam byczki małe, nr tel. 511 866 125.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam psa rok i 3 miesiące w dobre ręce, 511 641 518.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie Sdl., 782 188 498.

OGŁOSZENIA DROBNE

Grunty powiat miński - siedlecki, 692 740 944.

Kupię garaż przy ul. Nowy Świat, tel. 602 509 071.

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach, tel. 668 340 334.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań: „Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Przyczepa 3,5 tony, sztywna, 604 134 489.

Sprzedam ciągniki C-330, C-360, MTZ, przyczepy wywrotki, 503 112 069.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy 606 856 304

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

Lokale handlowe usługowe do wynajęcia centrum Siedlec, tel. 500 850 933, 501 104 074.

Nowy lokal do wynajęcia, 667 870 255.

Nowe mieszkanie do wynajęcia, 667 870 255.

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188.

Kawalerka kamienica, 609 367 680.

3-pokojowe, 519 133 646.

Wynajmę nowe dwupokojowe mieszkanie przy PKP, umeblowane, 604 445 122.

Do wynajęcia duża kawalerka centrum, brama, pilot, parking, 604 210 158.

KUPIĘ MIESZKANIE

-Za gotówkę
-Bez pośredników
tel. 574 534 999

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485.

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469.

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285.

Sprzedam jałówki cielne i do zaciele-nia, tel. 509 071 979.

Sprzedam byczka, okolice Zbuczyna, tel. 537 692 440.

Sprzedam jałówki mięsne LM 4 sztuki, 888 693 117.

Sprzedam prosięta, 534 498 100.

Sprzedam cielęta, 511 218 077.

Prosięta, 696 350 387.

Sprzedam jałówkę cielną, 600 662 945.

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce MIESZKANIA OD 36m2 NOWA OFERTA!	Zieleniewskiego, Siedlce MIESZKANIA OD 28m2	Bitwy Warszawskiej, Siedlce MIESZKANIA OD 50m2
Wynalazek, W-wa Mokotów MIESZKANIA OD 48m2 NOWA OFERTA!	Chrzanowskiego, W-wa Praga MIESZKANIA OD 34m2	Myśliborska, W-wa Białoteka MIESZKANIA OD 35m2
GOTOWE MIESZKANIA		III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY

OGŁOSZENIA DROBNE

Mieszkanie 100 m² na Starym Mokotowie, ul. Madalińskiego I piętro, świeżo po remoncie, garaż podziemny, Warszawa, 602 551 777.

Pokój, Piotrowskiego, 512 366 374.

Mieszkanie 57 m², 3 pokoje, Daszyńskiego, przy PKP Siedlce Zach., 603 993 798.

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589.

Dom piętrowy, okolice Skórcza, 195 000 zł, 660 714 257.

Mieszkanie 42 m², ścisłe centrum, 698 459 700.

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 792 451 565.

Sprzedam 1/2 bliźniaka, 240 m², Nowe Siedlce, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD + sauna, 505 055 377.

Sprzedam zwirownię 4 ha na Smolance, gm. Zbuczyn, w fazie początkowej, cena 550 000, tel. 600 035 040.

Sprzedam działki budowlane Stok Lacki, 606 411 784 po 17.00.

Sprzedam mieszkanie 59 m², ul. Błonie, tel. 536 016 771.

Działka 5679 m², Siedlce, Garwolińska, 605 121 053.

Mieszkanie 42 m², ścisłe centrum, 698 459 700.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 38 m², ul. Osiedlowa, tel. 668 568 110.

Sprzedam mieszkanie 39.02 m², III piętro, ul. Sokołowska 70, tel. 25 64 45 222.

Mieszkanie, Siedlce, 68 m², tel. 784 483 858.

Mieszkanie 27 m² lub 55 m², Siedlce, tel. 535 245 455.

Mieszkanie 60 m², Siedlce, tel. 508 074 019.

Dom drewniany z bala 7x11 m, rozebrany, przygotowany do złożenia, tel. 606 780 567.

Posesja do sprzedania z budynkami, Wylązy 29 k Niwisk 0,25 ha, 515 965 064.

3-pokojowe do remontu, centrum, 602 843 307.

2-pokojowe gotowe do zamieszkania, centrum, 602 843 307.

NAUKA

Polski, 600 032 374.

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510.

Angielski, 505 402 553.

TOWARZYSKIE

Dyskretna kochanka, Siedlce, 573 989 961.

Miłe doznania prywatnie, Siedlce, 510 360 754.

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seks układu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie.

RÓŻNE

Pożyczki, kredyty, Mińsk Mazowiecki, 508 391 880.

Pożyczki, kredyty konsolidacyjne, Siedlce, 533 733 899.

Firma Arche
kupi
DREWNO ROZBIÓRKOWE
z domów, stodoł, spichlerzy itp.

Istnieje możliwość
rozbiórki i uprzątnięcia.

Szczegóły pod nr. tel. 507 184 793

Pożyczki, kredyty, Łuków, Warszawska 6, 736 998 899.

Pożyczka, 517 883 402.

Kupię suporeks do murowania, 510 113 565.

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! Inkaso-City, tel. 792 307 229.

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

Ginekolog, 790 246 404.

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED”, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22

Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A
tel. 25 787 29 57

Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T, Siedlce-Węgrów, 577 859 105.

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki, 600 338 311.

Bramy, ogrodzenia, automatyka do bram, domofony, alarmy, 660 675 134, 600 270 665.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawna dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Pomoc drogowa autolaweta, transport maszyn 8 ton, 883 919 913.

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Hale, wiaty, konstrukcje, tel. 882 404 876.

Bramy, ogrodzenia, tel. 882 404 876.

Transport busem, 602 881 562.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Remonty maszyn, spawanie, toczenie, 884 022 353.

USŁUGI
Budowlane

Usługi elektryczne solidnie i tanio, 507 876 687.

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, 664 265 473.

Ocieplenia, 516 285 206.

Tynki tradycyjne kielnią, 516 285 206.

Usługi brukarskie kompleksowo i profesjonalnie, 608 636 246.

Układanie kostki brukowej, podwórka, chodniki, tarasy, 519 878 583.

Budowa domów od podstaw usługi ogólnobudowlane, 669 446 284.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, 793 188 908.

Docieplenia, malowanie, 600 705 498.

Remonty wykończenia mieszkań i budynków, 519 136 225.

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Budowa domów, garaży, przebudowy, 514 552 309.

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240.

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522.

Hydraulika, 608 187 880.

Docieplenia, wyburzenia, drobne remonty, wolne terminy, 530 919 638, 733 680 298.

Malowanie wnętrz, mycie kostki brukowej, mycie elewacji, 514 455 512.

POSADZKI

betonowe agregatem

kompleksowe usługi budowlane

remonty modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent
rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

MKL BAU

MKL BAU Sp. z o.o. jest firmą budowlaną, specjalizującą się w projektowaniu i realizacji inwestycji w Polsce oraz za granicą. Obecnie poszukujemy osób zainteresowanych pracą na stanowisku:

Inżyniera

Praca: Biuro Siedlce

Wymagania:

Oferujemy:

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV przez formularz: www.mkl.pl/rekrutacja lub osobiście w siedzibie firmy: ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez MKL BAU Sp. z o.o. w niezbędnych czynnościach procesu rekrutacyjnego.”

EPC contracting | Power sector | Steel products | Erection

PROMEDICA24

PRACUJ
JAKO OPIEKUNKA
SENIORÓW
W NIEMCZECH
I ZADBAJ O SWOJĄ
PRZYSZŁOŚĆ

* Dla osób z dobrą znajomością języka niemieckiego.

ZADZWOŃ! SIEDLCE, TEL. 502913156

9400 zł*

na rękę w 45 dni

Malowanie, gipsowanie, 513 684 610.

Malowanie, tapetowanie, 791 747 807.

Wykończenie i remonty domów i mieszkań. Kompleksowo łazienki, Ocieplanie poddaszy, glazura, gres, układanie paneli, malowanie, wieloletnie doświadczenie, 535 290 877.

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814.

Usługi budowlane, 886 300 814.

Remonty, wykończenia, adaptacje, Artur Oleszczuk, 502 116 770.

PRACA

Praca z zakwaterowaniem pracownik fizyczny, palacz gospodarczy, miejscowość Okuniew, 660 795 386.

Ślusarzy spawaczy inox, Węgrów, 602 861 298.

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340.

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340.

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, 692 280 320.

Praca w UE dla stolarzy, murarzy, płytkarzy, k/g i innych, tel. 698 130 444.

Zatrudnię kierowcę na transport międzynarodowy Polska - Niemcy chłodnia, tel. 601 307 846.

Zatrudnię automatyka/elektryka. Miejsce pracy: Choty-cze/ ok. Łosic. Numer telefonu - 504 840 170.

DEKRA

Dekra Praca Sp. z o.o. poszukuje:

- lakierników
- klejarzy
- monterów mechanicznych

Praca w Siedlcach od zaraz.

Praca w prężnie rozwijającej się firmie:

- w oparciu o własną działalność lub zlecenie
- od poniedziałku do piątku, 1 zmiana
- karta Multisport dla chętnych
- wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku

Kontakt:

paulina.suchodolska@dekra.com

668 356 905

Polski producent chemii budowlanej z ugruntowaną pozycją rynkową – działający pod nazwą

P.P.H. SBS-SIM

nieprzerwanie od ponad 25 lat aktualnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY

Czego wymagamy?

- Doświadczenia w sprzedaży bezpośredniej lub innych usługach akwizycyjnych;
- Dyspozycyjności i pozytywnego nastawienia do pracy w terenie (krajowe wyjazdy delegacyjne);
- Wysokiego poziomu komunikatywności oraz pozytywnego nastawienia do powierzonych zadań;
- Umiejętności dobrego planowania i organizacji pracy;
- Umiejętności pracy w zespole;
- Wykształcenia min. średniego
- Prawa jazdy kat. B;

Opis zadań:

- Budowanie i utrzymywanie długofalowych relacji z klientami;
- Pozyskiwanie zamówień na towary z branży chemii budowlanej;
- Pozyskiwanie nowych Klientów i rozbudowa rynków zbytu;
- Zapewnienie terminowej i prawidłowej realizacji zadań;
- Raportowanie wyników sprzedaży oraz podjętych działań na powierzonym rynku;
- Realizowanie polityki handlowej Firmy;
- Prezentacja i promocja Firmy na rynku.

Co oferujemy?

- Stabilne zatrudnienie na umowę o pracę;
- Atrakcyjne wynagrodzenie plus prowizja;
- Możliwość szkolenia i rozwoju;
- Służbowy samochód i zestaw mobilny
- Przyjazną atmosferę, wsparcie przełożonych i zespołu oraz ciekawą pracę w nowoczesnej Firmie, cieszącej się wysokim uznaniem wśród klientów.

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV+ list motywacyjny) do 31.03.2021 r. z uwzględnieniem klauzuli o ochronie danych osobowych na adres:

maciej.nalazek@sbs-sim.pl

Prosimy o zamieszczenie klauzuli w dokumencie aplikacyjnym: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracownika na stanowisko:

Inżynier elektryk / Asystent Kierownika

Zakres obowiązków:

- Obsługa realizowanych kontraktów,
- Opracowywanie dokumentacji,
- Obsługa inwestycji budowlanych,
- Kosztorysowanie robót.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie kierunkowe (elektrotechnika lub pokrewne, ewentualnie w trakcie studiów, związanych z branżą elektryczną),
- Prawo jazdy kat. B.

Mile widziane:

- Doświadczenie w pracy na budowie przy instalacjach elektrycznych,
- Znajomość programów: AutoCad, Dialux, Norma,
- Uprawnienia SEP,
- Uprawnienia budowlane.

Oferujemy:

- Umowę o pracę,
- Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i doświadczenia,
- Możliwość zrobienia uprawnień budowlanych.

CV prosimy kierować na adres: biuro@koronto.pl.

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie na aplikacji następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157, zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.



Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd oraz pana do obsługi, tel. 602 553 553. /03617-6/

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną w cateringu dietetycznym, tel. 790 262 097. /108-4p-4/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 509 593 135, 503 130 616. /2168-4/

Zatrudnię brukarza, Siedlce, 606 444 183. /03654-4/

Przyjmę panie do zbioru pieczarek, praca w miłej atmosferze, zapewniamy dojazd, miejscowość Dawidy, 669 210 730. /1544/V-6/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, Węgrów, +48 693 875 234. /20201214110815-3/

Do ociepleń, 664 265 473. /2195-3/

Zatrudnię w transporcie międzynarodowym C+E (chłdnia Łuków) Polska, Hiszpania, Portugalia-Polska. Może być do przyuczenia, 504 036 296. /158-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /160-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /03768-6/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym chłodnie Polska - Niemcy, tel. 601 307 846. /03894-4/

Zatrudnię do zakładu kamieniarskiego, 604 404 274. /20201228132803-6/

Centrum Budowlane zatrudni mężczyznę do pracy w magazynie w Siedlcach, tel. 600 805 226. /1-2p-2/

Księgową z licencją i dużym doświadczeniem przyjmie prowadzenie księgowości branża transportowa, przychodnie, 507 004 945. /2-6p-6/

Praca w średnim gospodarstwie rolnym, 668 433 144. /163-2/

Poszukujemy Agenta Celnego do pracy w Agencji Celnej w Siedlcach, CV na acsiedlce@wp.pl. /20210102102714-1/

Do zbioru pieczarek zatrudnię. Dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20201230144149-2/

Zatrudnię spedytora w transporcie międzynarodowym, tel. 604 402 528. /20210105093401-2/

Firma AUTOIGANIE poszukuje pracownika na pełny etat na stanowisko kierowca-mechanik samochodowy. Wymagane doświadczenie. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr. tel. 25 633 65 75, 601 971 157. /20210105124230-3/

Zatrudnię murarzy z okolic Siedlec, 513 171 454. /2238-2/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, dobre warunki, 602 116 224. /0024-2/

Do ociepleń budynków, 579 840 219. /2242-3/

Szukam opieki do starszej pani, tel. 606 202 237. /20210107231030-1/

Zatrudnię brygadzystę/brygadzystkę do pieczarkarni, umowa o pracę, tel. 535 388 111, 603 847 761. /20210108093356-3/

Firma Hydrobud w Siedlcach zatrudni pracownika na stanowisko monter instalacji sanitarnych oraz operator koparko-ladowarki, 604 105 315. /20201228104024-1/

Zatrudnię tynkarza na agregat, 516 097 293. /3804-6/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /2267-1/

Zakład krawiecki w Siedlcach zatrudni krojącą, 604 502 030. /2269-3/

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracownika na stanowisko:

Inżynier elektryk / Asystent Projektanta

Zakres obowiązków:

- Opracowywanie dokumentacji projektowej,
- Obsługa inwestycji budowlanych,
- Kosztorysowanie robót.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe (elektrotechnika lub pokrewne, ewentualnie w trakcie studiów),
- Znajomość branży elektrycznej.

Mile widziane:

- Doświadczenie w pracy na budowie,
- Znajomość programów: AutoCad, Dialux, Norma,
- Uprawnienia SEP,
- Uprawnienia budowlane.

Oferujemy:

- Umowę o pracę,
- Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i doświadczenia,
- Możliwość zrobienia uprawnień budowlanych.

CV prosimy kierować na adres: biuro@koronto.pl

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie na aplikacji następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157, zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.

ZATRUDNIĘ
HYDRAULIKA
5-2p
TEL. 508 187 311

ARCHE S.A.

do nowotworzonego zakładu produkcyjnego w Siedlcach zatrudni pracowników na stanowiska:

TECHNOLOG DREWNA

- praca przy maszynach numerycznych CNC,
- wymagane wykształcenie średnie.

STOLARZ

- praca przy półfabrykatkach meblarskich i drewnie litym,
- osoba z doświadczeniem lub do przyuczenia.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- pracę na hali w nowym zakładzie produkcyjnym w Siedlcach,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 507 184 793

Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie CV na adres: siedlce@arche.pl z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: *Zgodnie z art.6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.* Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

FIRMA SPAWEX
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
ŚLUSARZ-SPAWACZ
TEL. 606 89 31 69

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 zatrudni:

PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH

- wymagane prawo jazdy kat. B
- mile widziane prawo jazdy kat. T

Oferujemy umowę o pracę.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45–15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: sekretariat@stbs.siedlce.pl Kontakt pod nr. tel. 25 644 95 62. 21-2p

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY



- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: praca@olan.siedlce.pl, kontakt telefoniczny: 729 002 444.

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**



Firma z udziałem zagranicznym specjalizująca się w produkcji detali z tworzyw sztucznych

zatrudni osobę do pracy na stanowisku

Technik Utrzymania Ruchu

Wymagania:

- wykształcenie techniczne (mechanik, automatyk, elektryk),
- wiedza z zakresu elektryki, hydrauliki, pneumatyki,
- uprawnienia SEP do 1 kV E,
- znajomość obróbki skrawaniem,
- umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną,
- znajomość pakietu Ms Office,
- mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózka widłowego,
- dobra organizacja pracy oraz samodzielność.

Obowiązki:

- dbałość o stan techniczny maszyn i urządzeń oraz budynku,
- nadzór nad usługami serwisów zewnętrznych w zakresie budynku oraz parku maszynowego,
- udział w przeglądach i modernizacjach maszyn i urządzeń.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- przyjazną atmosferę w pracy,
- dodatkowe Ubezpieczenie na Życie,
- dofinansowanie do wypoczynku urlopowego.

Oferty CV prosimy składać na adres e-mail: praca2@carfi.pl

Prosimy o zamieszczenie klauzuli w dokumencie aplikacyjnym: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.*

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

2. PRACOWNIKA DZIAŁU SERWISU
– obsługa zgłoszeń serwisowych
– praca na miejscu

Mile widziane: Gwarantujemy:

++ wykształcenie i/lub doświadczenie w obsłudze klienta	+ Pełen etat, umowa o pracę
+ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie,	+ Stabilny rozwój
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem	+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność	+ B. dobra atmosfera pracy
+ komunikatywność, chęć uczenia się	
+ umiejętna praca w zespole	

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

Dekra Praca Sp. z o.o. poszukuje lakierników, klejarzy oraz monterów mechanicznych. Praca w Siedlcach od zaraz. Praca w oparciu o własną działalność lub zlecenie, od poniedziałku do piąt-

ku, na 1 zmianę, karta Multisport dla chętnych, wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku, Kontakt: paulia.suchodolska@dekra.com, 668 356 905.



/004-2/

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Marcelinka Banaszek,
ur. 5.01.2021 r., godz. 15:45,
waga 4.070, wzrost 58, Samorządki Kolonia

**SZPITAL SIEDLECKI
WOJEWÓDZKI**



Kornelia Czapska,
ur. 9.12.2020 r., godz. 10.05
waga 3.600, wzrost 53, Kóźki

str. 28

/30-1p/



tygodnik SIEDLECKI

M O T O

13-19.01.2021 NR 2



SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



**REGENERACJA
DPF
FAP/KAT**
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI
SAMOCHODOWE**
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

MOTORYZACYJNE
Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/
**MOTORYZACYJNE
Kupię**

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/
Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2411-6/
Kupię Kamaz, silnik Kamaza, do remontu, części, 603 130 604. /15/V-2/

**MOTORYZACYJNE
Sprzedam**

 **AUDI**


Sprzedam Audi A3 Sedan 2015 r., 1.8 TFSI 180 KM, skrzynia automatyczna DSG, przebieg 74 tys. km. Data pierwszej rejestracji 2016. Audi jak nowe, bardzo bogata wersja. Polecam i zapraszam, tel. 512 269 783. /20210107110800-2/

Audi 80 1995r rej. sierpień, gaz 8 lat, 602 658 401. /59/LOCH/2020-2/

 **MERCEDES**
Benz A140, 1998, 534 877 992. /258-6/

 **PEUGEOT**
Sprzedam samochód Peugeot 207, rok produkcji 2007, tel. 515 902 592. /panoramix-2/

 **SKODA**
Sprzedam Skodę Fabię 1,4 D, 2008, Siedlce, 509 296 240. /2222-3/

CIĘŻAROWE
Sprzedam Iveco kontener, 2006 r., 3,0 l diesel, 889 784 218. /2183-3/



Sprzedam Doka DFSK 4-oso-
bowa, silnik Suzuki 1.3 o mocy
85 km + CNG, o przebiegu 59
tys. km, w bardzo dobrym sta-
nie technicznym, wymiary:
szeroki 1,60 m, długi 4,5 m,
paka ładunkowa 2 m x 1,60 m,
tel. 512 269 783. /20210110100752-2/

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
CENY
HURTOWE!!!
Dojazd
do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



WYPRZEDAŻ 2020



Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km, Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km, Toyota Aygo – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km, Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Diler Toyota celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

**SKUP
ZŁOMU** możliwość
odbioru
tel. 507 379 546
Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

Przysłużył się wielu dyscyplinom, ale najbardziej będzie kojarzony z rugby, rozwijanym w Siedlcach od podkolebki.

Nie da się siekierą odciąć od przeszłości

Z JERZYM MATWIEJCZUKIEM rozmawia Paweł Świerczewski.

Zasługi Jerzego Matwiejczuka dla sportu są ogromne. Budował jego struktury w naszym regionie od ponad 40 lat. W MKS Awenta Pogoń współtworzył największe sukcesy klubu jako trener.

■ Człowiek-instytucja siedleckiego sportu zamierza przejść na emeryturę?

- Emerytem jestem już od dobrych kilku lat...

■ Ale bardziej czynnym niż biernym. Teraz będzie czas na prawdziwy odpoczynek.

- Nie czuję się zmęczony. Jestem w dobrej formie, dalej mógłbym wykonywać swoją pracę, jednak w klubie wytworzyła się taka sytuacja, że przyszła pora powiedzieć „dziękuję”.

■ Mógłby Pan rozwinąć temat?

- Nie ma takiej potrzeby. Klub wyznaczył sobie kierunki, które niekoniecznie mi odpowiadają. Nie ma sensu, żebyśmy sobie przeszkadzali.

■ Rozumiem, że pewne rzeczy lepiej pozostawić dla siebie... Porozmawiajmy więc o planach na emeryturę. Już są?

- Coś trzeba będzie robić. Wyprawiam się z Siedlec pod Warszawę, bliżej córki. Z Siedlcami wiązał mnie sport, gdy to się skończyło, nie mam tu czego szukać.

■ Te więzi nigdy do końca nie zostaną zerwane. Ponad 40-letnią pracę trwale zapisał się Pan w historii siedleckiego sportu.

- Poświęciłem mu kawał życia. Zaczęło się od pracy nauczyciela w w Zespole Szkół Zawodowych nr 1. Zostałem zauważony, bo 1 lipca 1976

roku powierzono mi funkcję prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu w nowo powstałym województwie siedleckim. Byłem odpowiedzialny za organizację sportu. Niewiele dyscyplin było, mnóstwo tworzyliśmy od podstaw. By to wszystko opisać, trzeba byłoby stworzyć ogromny tom. Mielśmy sport na wyższym poziomie niż Biała Podlaska, gdzie jest Akademia Wychowania Fizycznego.

■ To jest osiągnięcie!

- Oni wychowywali kadry, my mieliśmy sport. W tamtych czasach wszystko kręciło się wokół organizowanych przez główny komitet spartakiad młodzieży. Rywalizowały województwa, każde chciało jak najlepiej wypaść. Wiedziałem, że z piłką nożną daleko się nie zajdzie, trzeba było postawić na dyscypliny, gdzie jest mniejsza konkurencja. Dlatego ściągnąłem rugby, pomogłem przy organizacji zapasów, kickboxingu i wielu innych. Dzięki temu udawało się osiągać znaczące wyniki, a to wiązało się z dotacjami. Tak jest do dzisiaj. Liczą się tylko duzi, gdy jesteś średni czy mały, niewiele możesz zdziałać.

■ To właśnie z rugby jest Pan najbardziej kojarzony.

- Ze środowiskiem rugby miałem styczność jeszcze jako student war-



Jerzy Matwiejczuk

fot. Aga Król

szawskiego AWF. Zawsze mi imponowało. To nie jest sport dla miękkich. Trzeba ostro zasuwać, być odważnym i jeszcze używać głowy. Jako prezes WFS na początku miałem rugby w Mińsku Mazowieckim. Jednak zaczęło się coś psuć, więc przenieśliśmy je do Siedlec. Pierwszym szkoleniowcem został Henryk Niedziółka.

■ Razem stworzyliście sukces rugby w naszym mieście. Trudno było?

- Początki nigdy nie są łatwe. Trzeba było przekonać ludzi, że to sport bezpieczny, odpowiedni, żeby

posłać dzieci. Wszystko opierało się o Szkołę Podstawową nr 3, gdzie Heniek był nauczycielem. Tam zbudowano fundament.

■ Klimat był sprzyjający?

- Różnie bywało. W Siedlcach też ciągnie się do piłki nożnej. Tymczasem w piłce, jakie są wyniki, każdy widzi. Jest jeden Lewandowski i długo, długo nic. Szlag mnie trafia, gdy słyszę, ile zarabiają piłkarze. To przecież najprostszy ze sportów: 22 zawodników biega po boisku, a mecz może się zakończyć wynikiem 0:0. Coś chyba jest nie tak...

■ Jednak ludzie chcą piłkę oglądać.

- To zależy, gdzie. W USA piłka nigdy nie zdobyła dużej popularności, tam ceni się sporty, w których trzeba myśleć, być aktywnym, zdobywać punkty. Ważna jest też kultura kibicowska. W piłce zawodnicy grają, a publiczność się bije. W rugby, walka jest na boisku, a kibice przeciwnych drużyn mogą siedzieć koło siebie, okłaskiwać udane akcje rywali.

■ Wciąż słychać w Pana głosie pasję. Z czego ma Pan największą satysfakcję?

- Cieszy wszystko, co się udało zrobić w siedleckim sporcie. W każdej dyscyplinie, gdzieś na którymś etapie, moje nazwisko się przewija-

ło. W rugby ważne jest dla mnie to, że medale zdobywaliśmy w oparciu o wychowanków. Najstotniejsza jest dla mnie ciągłość. To, że nie zaistnieliśmy na dwa, trzy sezony, tylko konsekwentnie budowaliśmy swoją pozycję przez ponad 40 lat. To rzadkie i trudne w sporcie.

■ Jak Pan ocenia postawę Pogoni w rundzie jesiennej?

- Nie będę oceniał.

■ A jak Pan widzi jej przyszłość?

- Życzę jej jak najlepiej, żeby się rozwijała i sięgała po kolejne puchary. Jest w dobrej pozycji wyjściowej. Są dwa zaległe mecze z dołem tabeli, które trzeba wygrać. Według mnie Pogoń powinna być w pierwszej trójce.

■ Będzie Pan dalej śledził jej poczynania?

- Oczywiście, nie da się przeszłości odciąć siekierą. Coś swojego w Siedlcach i dawnym województwie siedleckim zostawiłem. Kabzy jednak nie mam nabitej, przyjechałem samochodem i odjeżdżam samochodem. Jest tylko ta wewnętrzna satysfakcja.

■ I wdzięczność kibiców, ludzi sportu, którym się Pan przysłużył.

- Nie wiem. Człowiek z natury żyje dniem dzisiejszym. Mało komu chce się wracać do przeszłości.

■ Na pewno jest to liczne grono. W imieniu redakcji „TS” dziękuję za wiele lat współpracy, pomocy przy organizacji sportowego plebiscytu. Życzę dobrego i owocnego odpoczynku na emeryturze.

- Dziękuję. ■

Po Siedlcach pozostaną jej miłe wspomnienia i... mąż.

Odeszłam w dobrym momencie

Z MAGDALENĄ KOPERWAS rozmawia Paweł Świerczewski.

Magdalena Koperwas była jedną z liderek i kapitanem ekstraklasowego MKK Siedlce. Reprezentowała go prawie trzy sezony. W 46 meczach rzuciła 398 punktów, wielokrotnie będąc najlepszą zawodniczką na parkiecie. Sprawdziliśmy, co obecnie u niej słychać.

■ Kto pamięta MKK, musi pamiętać też Ciebie. Byłaś jedną z zawodniczek, które zrobiły inajwięcej dla zespołu.

- Miło mi to słyszeć.

■ Wiesz, co wydarzyło się 15 marca 2016 roku?

- Hmm... Nie mam pojęcia.

■ MKK ograł potęgę polskiej koszykówki CCC Polkowice 78:77, a Ty rzuciłaś 30 punktów.

- Nikt na nas nie stawiał. To było najlepsze spotkanie w moim wykonaniu. Czasami odpalam je na YouTube. Ostatnie dwie minuty były horrorem. Jak o tym pomyśle, wracają wielkie emocje.

■ Byłem wtedy na trybunach. Sprawiliście ogromną radość kibicom. Teraz w Siedlcach nie ma już kobiecej koszykówki na poziomie seniorskim. Jest to dla Ciebie niespodzianką, czy już za Twoich czasów można było się

tego spodziewać?

- Wydawało mi się, że klub przetrwa trochę dłużej. Tak to już jest jednak w sporcie, że jak się nie ma dużego sponsora, to ośrodki upadają. Wszystko kręci się wokół pieniędzy. Nas przez długi czas wspierało miasto. Gdy przestało, nie udało się znaleźć innego źródła finansowania, choć z tego co wiem, trener i prezes mocno o to walczyli. Szkoda, bo Siedlce były naprawdę fajnym miejscem na robienie koszykówki. Dawano tu młodemu Polkom szansę na regularną grę na parkietach ekstraklasy.

■ Jedną z takich zawodniczek byłaś Ty.

- Dlatego Siedlce tak dobrze mi się kojarzą. Trafiłam tu w połowie sezonu 2014/15 z Gdyni. To był wtedy ostatni zespół w lidze, a ja nie dostawałam minut na parkiecie. MKK zaś walczyło o play-offy, co ostatecznie udało się osiągnąć. Trener Mollov ob-

darzył mnie dużym zaufaniem. Potrafił na mnie krzyknąć, że nie zdecydowałam się na rzut, że nie podjęłam ryzyka w akcji. Tego potrzebowałam, aby nabrać wiatru w żagle!

■ Ten szkoleniowiec, chyba się z tym zgodzisz, odegrał ważną rolę w Twojej karierze.

- Zdecydowanie. Dał mi wszystko, czego potrzebowałam w tamtym czasie, czyli zaufanie, wiarę w moje możliwości i minuty na parkiecie. Człowiek pragnął mu się odwzajemnić jak najlepszą grą.

■ Utrzymujesz relacje z dziewczynami z drużyny?

- Z częścią dziewczyn mam sporadyczny kontakt, a stały tylko z Magdą Parysek-Bochniak, która była moją współlokatorką przez rok wspólnej gry w Siedlcach. Był to świetny czas, nie tylko koszykarsko. Jest jeszcze jeden powód, dla którego to miasto mi się będzie dobrze kojarzyło... To tutaj grał dla SKK mój przyszły mąż Adam Brenk.

■ Czyli dochodzi do tego historia miłosna. Wszystkiego dobrze na nowej drodze życia! MKK opuściłaś w sezonie 2016/17, przenosząc się do Ślęzy Wrocław. Nie odgrywałaś tam tak znaczą-

cej roli jak w Siedlcach, ale za to zdobyłaś mistrzostwo Polski. To była dobra decyzja?

- Wydaje mi się, że odeszłam z Siedlec w najlepszym momencie. Oczywiście rozstania nigdy nie są łatwe, choć żałuję, że nie odbyło się to w lepszej atmosferze, ale nie mogłam odmówić jednej z najlepszych ekip w kraju. Teraz wiem, że ze względu na trapiące mnie kontuzje, był to ostatni dzwonek, żeby podjąć takie wyzwanie. I jestem szczęśliwa, że się zdecydowałam.

■ To przez zdrowie zakończyłaś karierę w tak młodym wieku?

- Głównie. Przez cały czas borykałam się z problemami z kręgosłupem, później z Achillesami. W końcu uznałam, że pora powiedzieć „pas”. Zresztą coraz mniej podobała mi się sytuacja w żeńskim баскетболе. Dziewczyny zaczęły być traktowane jak produkty. Jak się jakaś nie sprawdza, to trzeba ją wymienić. Nie ma dbania o zawodniczkę, budowania przywiązania do barw klubowych... Wszystko dołuje. Nie zdziwię się, jeśli kobieta koszykówka w Polsce całkiem upadnie.

■ Czym się teraz zajmujesz?

- Działam w branży eventowej.



Magdalena Koperwas

fot. pyt

Świetnie się w tym odnalazłam. Adrenalina też jest! Oczywiście są chwile, że brakuje mi kosza, który był dla mnie wielką przygodą. Kiedyś myślałam, że nie mogłabym robić niczego więcej poza graniem. Na szczęście udało mi się odnaleźć swoją dalszą drogę.

■ Dziękuję za rozmowę i za to, co zrobiłaś dla Siedlec. Powodzenia!

- Dziękuję! Pozdrawiam siedleckich kibiców koszykówki. Zawsze będę ciepło myśleć o czasie, jaki spędziłam w Waszym mieście! ■

Głosujemy do końca stycznia 2021 roku.

Plebiscyt „Tygodnika”

Trwa plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów 2020 roku. Pięciu zawodników i trzech szkoleniowców wybiorą Czytelnicy „TS”. Tyleż samo ludzi sportu wskaże kapituła plebiscytu. Pandemia utrudniła funkcjonowanie klubów. Spowolniła niektóre reakcje. Uwzględniając to, nie zamykamy ostatecznie list kandydatów. Uzupełnimy je, gdy ewentualnie pojawią się jakieś nowe zgłoszenia. Dziś, na przykład, do grona kandydatów dołączyli reprezentanci MKS Pogoń Siedlce: rugbyści Przemysław Rajewski i Krystian Adamiak, lekkoatleta Szymon Cydejko oraz trenerzy Paweł Kuligowski i Adrian Miałkowski. Kandydatów jest zresztą więcej niż w ostatnich latach. Doszliśmy bowiem do wniosku, że w trudnym czasie trzeba liberalnie traktować tego typu przedsięwzięcia.

Oto nasza propozycja:

SPORTOWCY: Krystian Adamiak, Szymon Cydejko, Karol Doleszczak, Patrycja Gil, Robert Goławski, Adrian Gorczyca, Emilia Gręziak, Aleksandra Iwaniuk, Wiktoria Jastrzębska, Katarzyna Jaworska, Katarzyna Kamińska, Magdalena

Kisielińska, Patryk Kostrzewski, Dathanor Said Maghomed, Aleksandra Michalak, Karolina Mischczak, Maciej Mościcki, Łukasz Niedziałek, Olga Niedziałek, Marta Pawlikowska, Sebastian Pielaciński, Przemysław Rajewski, Konrad Romańczuk, Piotr Sobiczewski, Maciej Staręga, Wiktor Wrobel, Dominik Żuraw.

TRENERZY: Krzysztof Augustyn, Lidia Chojecka-Leandro, Andrzej Chyliński, Marcin Dołęga, Dawid Fertykowski, Mateusz Grabda, Rafał Haponik, Andrzej Kozak, Paweł Kuligowski, Adrian Miałkowski, Krystian Misztal, Sebastian Pawlak, Zenon Pawlikowski, Bartosz Tarachulski.

Oryginalne kupony będziemy przyjmować do końca stycznia 2021 roku pod adresem „Tygodnik Siedlecki”, 08110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Tym razem wyniki nie będą ogłoszone podczas tradycyjnej Gali Mistrzów Sportu. W tym roku z przyczyn oczywistych nie będzie uroczystego spotkania w Zajeździe „Chodowiak”. Oficjalne wręczenie pamiątkowych pucharów odbędzie się w kameralnym gronie. Tradycyjnie też na Czytelników, którzy nadeślą plebiscytowe kupny, czekają nagrody.

MIROSLAW BUCZEK

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

tygodnik SIEDLECKI



Powiat siedlecki



Urząd Miejski w Siedlcach



Delegatura Urzędu Marszałkowskiego



Powiat łukowski

Sportowcy 2020

1.	5 pkt
2.	4 pkt
3.	3 pkt
4.	2 pkt
5.	1 pkt

Trenerzy 2020

1.	3 pkt
2.	2 pkt
3.	1 pkt

Imię
Nazwisko
Adres
nr tel.



tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skróć; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

I ligi siatkówki mężczyzn

Mecz Mateusza Kańczoka

Znakomicie zakończyli ligowy rok 2020 siatkarze KPS Siedlce. W 15. kolejce I ligi zagrani oni u siebie z Krispołem Września. Mecz miał duże znaczenie, bo obie drużyny dysponują w tym sezonie podobnym potencjałem. Sprawdziło to się pod siatką. KPS zgarnął komplet punktów, ale po bardzo ciężkim boju. Spotkanie lepiej rozpoczęli goście, obejmując prowadzenie 7 : 3. Gospodarze odrobili straty doprowadzając do remisu po ataku Radosława Nowaka, po asie serwisowym Janusza Górskiego wyszli na prowadzenie 16 : 14. Skuteczna gra Krispolu, a szczególnie Mateusza Lindy, sprawiła jednak, że przyjezdni odskoczyli na 21 : 18 i nie roztrwonili tej przewagi.

Od początku drugiego seta przewagę punktową uzyskali siedlczanie, którzy po akcji Mateusza Kańczoka prowadzili 15 : 11. Podopieczni trenera Mariana Kardasa cały czas gonili wynik i... dogonili, doprowadzając do remisu 22 : 22. Na szczęście w walce na przewagi więcej zimnej krwi zachowali siedlczanie, a kropkę nad i postawił szczelnym blokiem Jakub Strulak. W kolejnym secie walka punkt za punkt toczyła się do wyniku 13 : 13. Po błędach gospodarzy przyjezdni objęli prowadzenie

15 : 13 i utrzymali go do rezultatu 24 : 22. Siatkarze trenera Mateusza Grabdy obronili dwie piłki setowe, a po kontrze Strulaka i bloku Kańczoka przechyłili szalę zwycięstwa w tej części zawodów na swoją korzyść. W czwartej partii KPS szybko objął prowadzenie 4 : 1 i mogłoby się wydawać, że z rywale stracili już motywację. Krispol nie należy jednak do miększonów i potrafił odrobić straty. W kluczowych momentach lepsi byli jednak gospodarze, wygrywając seta i zgarniając komplet ligowych punktów. Najlepszym zawodnikiem meczu został Mateusz Kańczok.

KPS – KRISPOL 3 : 1 (23 : 25, 26 : 24, 26 : 24, 25 : 23)

KPS: Bereza, Strulak, Nowak, Górski, Dobosz, Kańczok, Waloch (I) oraz Pawlun, Ziemnicki, Kupka.

W pozostałych meczach: Olimpia Sulęcín – Mickiewicz Kluczbork 3 : 1, ZAKSA Strzelce Opolskie – Gwardia Wrocław 0 : 3, AZS AGH Kraków – Lechia Tomaszów Maz. 3 : 2 BBTS Bielsko-Biała – Norwid Częstochowa 3 : 0, BAS Białystok – MCKiS Jaworzno 3 : 1, Wisła Bydgoszcz – LUK Politechnika Lublin – przełożony. Pauzowała Avia Świdnik. **(MB)**

Najlepszy Szymon Bereza

W 18. kolejce I ligi rywalem siatkarzy KPS Siedlce była Lechia Tomaszów Mazowiecki. W pierwszym secie, po serii dobrych zagrywek Janusza Górskiego siedlczanie szybko objęli prowadzenie 3 : 0. Później 10 : 5, ale przyjezdni (mecz rozgrywany był w Siedlcach) odrobili straty, doprowadzając do remisu 12 : 12. Na finiszu tej części spotkania KPS znów odskoczył, obejmując prowadzenie 21 : 17. Goście grali jednak do końca i po skutecznym zagranu Mateusza Piotrowskiego przewaga podopiecznych trenera Mateusza Grabdy zmalała do 24 : 23. Na szczęście dla siedleckiej drużyny Górski nie pomylił się w decydującym momencie. W drugiej partii gospodarze prowadzili już 20 : 13. Lechia mozolnie odrabiała straty, głównie dzięki dobrej grze Wiktora Rajsnera. Obroniła dwie piłki setowe, ale o jej porażce w tej części zawodów zadecydował błąd serwisowy... Rajsnera. Najbardziej zacięty i wyrównany był set trzeci. KPS przegrywał nawet 17 : 20. Przy remisie 24 : 24 przyjezdni dwukrotnie nie zdołali sforsować siedleckiego

bloku. Najlepszym zawodnikiem meczu został Szymon Bereza.

KPS – LECHIA 3 : 0 (25 : 23, 25 : 23, 26 : 24)

KPS Nowak, Kańczok, Strulak, Dobosz, Bereza, Waloch (I) oraz Kupka, Ziemnicki i Pawlun.

W innych meczach: ZAKSA – Mickiewicz 3 : 2, Olimpia – AZS AGH 2 : 3, Gwardia – Norwid 3 : 0, BBTS – BAS 3 : 1, Krispol – Avia 1 : 3, MCKiS – Wisła 1 : 3. Pauzowała Politechnika.

1	Bielsko-Biała	16	46	48:12
2	Politechnika	14	36	37:8
3	Wisła Bydgoszcz	14	34	40:17
4	Gwardia	16	32	37:22
5	Norwid	16	29	34:27
6	KPS Siedlce	16	26	31:27
7	Mickiewicz	16	26	32:29
8	Avia Świdnik	16	26	31:28
9	Olimpia Sulęcín	16	21	25:31
10	Kraków	16	19	28:36
11	ZAKSA	16	17	24:36
12	Lechia	16	13	25:43
13	Krispol	15	13	21:40
14	BAS Białystok	16	11	20:44
15	Jaworzno	16	5	13:46

W 18. kolejce KPS podejmie, 14 stycznia o godz. 20.30, Gwardię Wrocław. **(MB)**

Lider nie oddał nawet seta

W 16. kolejce I ligi siatkówki mężczyzn KPS Siedlce podejmował BBTS Bielsko-Biała. Lider rozgrywek nie zlekceważył gospodarzy i pewnie sięgnął po komplet punktów. Już na początku spotkania przyjezdni odskoczyli na cztery oczka. Siedlczanie odrobili część strat, ale dobra gra Olega Kriku na sprawiła, że na tablicy pojawił się wynik 17 : 21. Przy zagrywce Damiana Dobosza KPS znów zbliżył się dorywali, lecz skuteczne zbiecie Michała Makowskiego przesądziło o losach seta. Do połowy drugiej odsłony toczyła się wyrównana walka punkt za punkt. Gdy przyjezdni wzmocnili tempo swoich akcji, na natychmiast uzyskali bezpieczną przewagę. Set zakończył się po dwóch błędach Janusza Górskiego. W trzecim secie pod siatką niepodzielnie rządili goście, a mecz zakończył się skutecznym atakiem Pawła Gryca.

KPS – BBTS 0 : 3 (23 : 25, 19 : 25, 15 : 25)

KPS: Bereza, Strulak, Nowak, Dobosz, Górski, Kańczok, Waloch (I) oraz Potera (I), Pawlun, Kupka, Ziemnicki, Wójcik, Szymański.

W pozostałych meczach: Mickiewicz – LUK Politechnika 3 : 1, Avia – MCKiS 3 : 1, BAS – Krispol 3 : 2, ZAKSA – Olimpia 0 : 3, Norwid – Lechia 3 : 2, AZS AGH – Gwardia 3 : 1. Pauzowała Wisła. **(MB)**

Basket na kolanach

W 13. kolejce I ligi koszykówki kobiet MPKK SOKOŁÓW S.A. Sokołów Podlaski wygrał z Basketem Aleksandrów Łódzki 70 : 52 (21 : 12, 17 : 19, 19 : 19, 23 : 2). Punkty dla zwycięskiej drużyny zdobyły: Aleksandra Iwaniuk 15, Paulina Kuras 12, Izabela Zdrodowska 12, Wiktoria Jastrzębska 11, Katarzyna Jaworska 9, Weronika Karpiszek 5, Marta Jurczak 3, Aleksandra Welenc 2, Aleksandra Dec 1.

W pozostałych meczach: AZS Uniwersytet Gdański – Mon-Pol Płock 77 : 58, Polonia Warszawa – SMS PZ Kosz Łomianki 80 : 60, KKS Olsztyn – Politechnika Gdańska 95 : 78. W spotkaniach za ległych: Politechnika – Polonia 56 : 83, SMS PZKosz – Basket 65 : 51.

1	Polonia	13	26	938:680
2	Top Market	13	23	1005:754
3	Mon-Pol Płock	13	21	890:777
4	AZS UG	12	21	805:717
5	KKS Olsztyn	13	21	938:923
6	Sokołów S.A.	12	18	692:688
7	AZS UW	13	17	830:851
8	Politechnika	13	16	828:1010
9	Łomianki	13	16	731:941
10	Basket	13	13	662:978

W 14. kolejce sokołowianki podejmą, 16 stycznia o 16.00, Polonię Warszawską, a 13 stycznia o godz. 20.00 rozegrają zaległy mecz z AZS UG. **(MB)**

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

128A WYDAWCÓW PRASY

Gwiazda drożdżowa z serem

Najmodniejszy przepis ostatnich tygodni! Blogerki i instagramerki chętnie wstawiają zdjęcia tej gwiazdy, bo po prostu jest bardzo dekoracyjnym ciastem. A do tego bardzo smacznym. Pyszne drożdżowe ciasto, połączone z nadzieniem serowym (świetne) lub makowym (w okresie Bożego Narodzenia bardzo na czasie).

Przepis podaję za blogiem Moje Wypieki z modyfikacjami.

Składniki:

Ciasto drożdżowe: 55 dkg mąki pszennej, 7 dkg cukru, pół łyżeczki soli, 3dkg drożdży, 8 dkg roztopionego masła, 250 ml mleka, 3 jajka

Farsz: masa makowa lub zrobiona w domu masa serowa: 0,5 kg sera, 2 jajka, 5 dkg miękkiego masła, 1 cukier waniliowy, 6 dkg cukru zwykłego

Wszystko połączyć, można dodać rodzyнки lub skórkę pomarańczową.

Wykonanie ciasta

Z drożdży, łyżki cukru i odrobiny ciepłego mleka zrobić rozczyn. Gdy podrośnie, dodać do pozostałych składników i wyrabiać ciasto, dodając rozpuszczone masło.

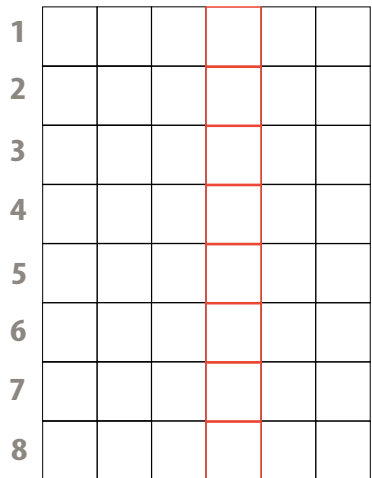


Zagniatą ciasto tak długo, by było miękkie i elastyczne. W razie potrzeby podsypać mąką, ale nie za dużo. Odstawić na 1,5 godziny do wyrośnięcia. Potem podzielić je na 4 równe części i każdą z nich rozwałkować na koło o średnicy 28-28 cm. Następnie każdy placek smarować masą i układać na kolejnym.

Gdy będziemy mieli 4-warstwowe ciasto, ponacinać je na brzegach dość mocno, tak żeby wyszło 16 części (ale środek ma zostać nienacięty). Brać w ręce po dwa kawałki i dwukrotnie okręcać je wokół własnej osi, a następnie zlepić końcówki. Gotowe ciasto odstawić na pół godziny. Po tym czasie piec w temperaturze 170 stopni Celsjusza przez 25 minut.

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.



Nagrodę otrzymuje **Alicja Andrzejczuk** ze **Stoku Lackiego-Folwark**.



Zamień literkę

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić **pierwszą literę** każdego pierwszego wyrazu. Wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie odczytasz z pól zaznaczonych na czerwono. Zilustruj rozwiązanie, a rysunek prześlij do redakcji TS”

(08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- parówka świeci w lampce
- 2- karciarz jeździ na nartach
- 3- rodzina dwunasta w nocy
- 4- solanka to mała polana
- 5- tekstura szkolna

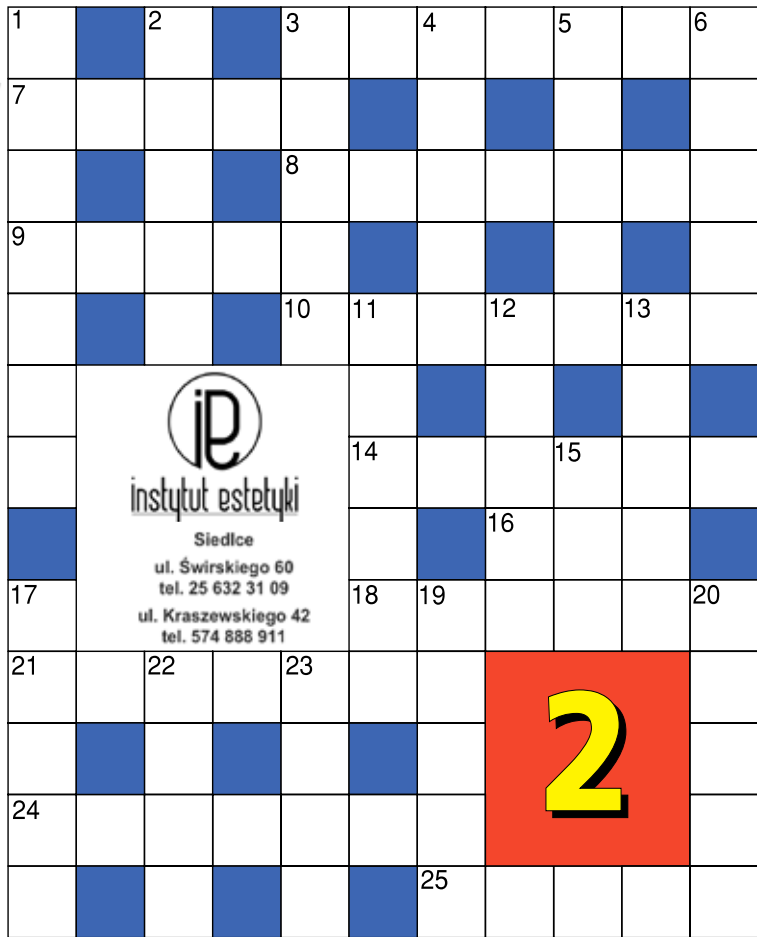
Zgadywanka

Hasła, które odgadniesz, wpisz do diagramu.

Narysuj rozwiązanie (znajdziesz je w zaznaczonych na czerwono polach).

Rysunek wyślij do redakcji „TS” – 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Na autora najlepszej pracy czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- do orzechów albo tatuś taty
- 2- jest pod zlewem (albo małe kolano)
- 3- bucha z czajnika (albo dwie osoby)
- 4- linowa na szczyt albo przed sklepem
- 5- otworzysz nim zamek, znajdziesz go też na początku pięciolinii
- 6- rodzaj uczesania albo sympatyczne zwierzę z kółkami



POZIOMO: 2- tam podążają spragnione zwierzęta, 7- jej mąż, król sawanny, ma grzywę, 8- chroni żółwia (kiedyś chronił i rycerza), 9- na drzewie – gdy zimno, na głowie – w pewnym wieku, 10- grupa osób, która chroni prezesa i premiera, 14- na południe od USA, 16- węzowy dźwięk, 18- jak sama nazwa wskazuje, wkładasz go do ust, 21- dziecko doń podajesz albo trzymasz, 24- autobus do długich podróży, 25- małżonek mamusi.

PIONOWO: 1- ptasek, który chwali ogonek, 2- w parze z młotem, 3- gaszone do bielenia, 4- donoszony przez donosiciela, 5- wie, jak zrymować, 6- np. figurowa na lodzie, 11- można kogoś zrobić w... (czyli egzotyczna trawa), 12- ma go pretekst, ma i kontekst, 13- kłusownik je zakłada, 15- marnotrawny z przypowieści, 17- mięso na „klasyk” kotlety, 19- do biegu, gotowi i... , 20- imię Puchatka, 22- miarowy np. serca, 23- Ewa spadła z drzewa, a z drzewka? :-)

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 49

POZIOMO: 2- areszt, 6- jeniec, 7- szkapa, 8- sztaba, 12- gafa, 13- Sahara, 14- raptus, 17- żylaki, 20- mszał, 23- Rumunia, 24- pomoc, 25- wątroba.

PIONOWO: 1- sukces, 3- rzecz, 4- skiba, 5- tęczą, 7- safari, 9- zrazy, 10- Agata, 11- bar, 15- PiS, 16- uda, 17- żuraw, 18- limit, 19- konto, 20- mapa21- zima, 22- łach.

Nagrodę otrzymuje **Aleksander Kalinowski** z miejscowości **Jamielne** (gm. Stoczek Łukowski). Gratulujemy! Nagrodą jest książka od „Tygodnika Siedleckiego”. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Justyna Wasiak, prawnik z Siedlec.



Matka pisze list do syna, który siedzi w więzieniu:

„Drogi synku, tak mi ciężko bez Ciebie. Żle się czuję, nie ma kto mi pomóc w gospodarstwie. Ogród nieprzekopany, ziemniaki nieposadzone... Nie wiem, co robić”.

„Kochana Mamo, nie kop w ogrodzie, bo możesz znaleźć coś, za co i Ciebie wsadzą, i mi wyrok przedłużą!” - odpisuje jej syn.

Kobieta odpowiada mu jakiś czas później:

„Synku, jak tylko dostałam Twój list, przyjechała policja i przekopała cały ogród. Nic nie znaleźli. Pojechali źli i wściekli, przeklinając strasznie!”.

Wkrótce przychodzi odpowiedź od syna:

„Mamusiu, pomogłem jak mogłem. Ziemniaki musisz już sama posadzić”.

Sekrety babci

• Nim zabierzesz się do smażenia panierowanych kotletów, włóż je na 45 minut do lodówki. W czasie smażenia panierka nie będzie oddzielała się od mięsa.

• Chcesz, żeby ręczniki lepiej się uprały? Przed włożeniem do pralki mocz je pół godziny w wodzie rozrobionej ze sporą ilością sody.

HURTOWNIA PAPIERNICZA



- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl